DZIŚ PO STRONIE SENIORA

BEZPIECZNE PRZYJMOWANIE LEKÓW

KTÓRE Z NICH MOŻNA ŁĄCZYĆ, A KTÓRYCH NIE WOLNO

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 263 (15 234) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE

Echo Dnia

55 lat

Czwartek 12.11.2026

CHLEWISKA
Odsłonięto tablicę pamięci podporucznika Czesława Brendla „Bażanta". Oddano hołd żołnierzowi niezłomnemu oraz członkom Armii Krajowej działającym w strukturach placówki „Barbara" – **Strona 2**

RADOM
Świąteczna choinka stanęła już przed Galerią Słoneczna, radycyjnie w pobliżu restauracji McDonald's – **Strona 3**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Region

Narodowe Święto Niepodległości w regionie radomskim

W całym regionie uroczyście było obchodzone w środę, 11 listopada Narodowe Święto Niepodległości. Licznie uczestniczyli w nich mieszkańcy – **Strona 5**

Pionki

Rabuś na rowerze ukradł torebki seniorkom. Będzie sprawa w sądzie

32-latek podjeżdżał do seniorek na rowerze, wyrywał ich torebki i uciekał z łupem. Na szczęście policjanci też wykazali się sprytem – **Strona 2**

W Tczowie powstaną miejsca doraźnego schronienia. Przebudują piwnice urzędu i szkoły. Kosztem prawie 2 milionów złotych – **Strona 3**

Nad Pilicą w Białobrzegach znowu będą budować. Tym razem miejsce obsługi kamperów. Umowę z wykonawcą podpisał burmistrz Adam Bolek – **Strona 4**



FOT. ARCHIWUM

Zamach w Krakowie

Zainteresowania seryjnymi zabójcami i Breivikiem w komputerze zamachowca

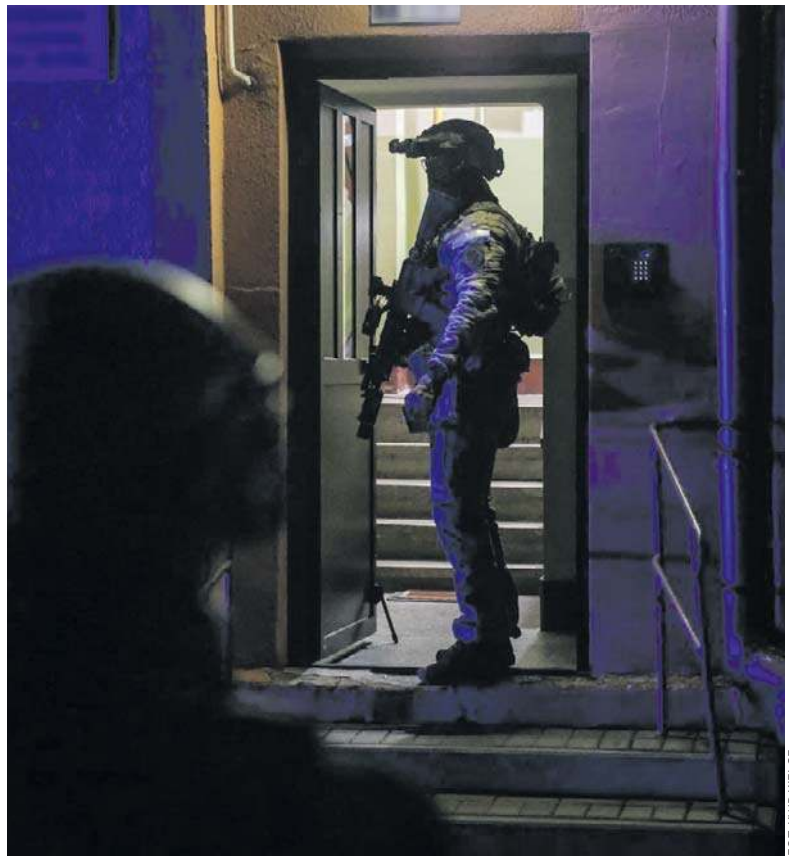
oprac. Elżbieta Zemsta

Śledczy we wtorek, 10 listopada opowiedzieli zdawkowo o tym, co zawierał zabezpieczony w domu w Ostrowcu Świętokrzyskim komputer 24-latka, który strzelał na rynku w Krakowie.

Z historii przeglądarki internetowej wynika, że wyszukiwał informacje o seryjnych zabójcach i zamachowcach. Są kolejne informacje dotyczące Michała Oksińskiego.

Naczelnik krakowskiego wydziału Prokuratury Krajowej prokurator Eryk Stasielak poinformował Polską Agencję Prasową, że udało się uzyskać treści z zabezpieczonego przez śledczych komputera zamachowcy. Przekazał, że pozwoliły one stwierdzić, że napastnik interesował się między innymi seryjnymi zabójcami ze Stanów Zjednoczonych.

Chodzić ma między innymi o 22-latka, który dokonał zamachu w podobny sposób w maju 2014 roku. Jadący samochodem mężczyzna otworzył ogień do przechodniów na ulicy w Santa Barbara w Kalifornii, przez co sześć osób zginęło, a siedem zostało rannych. W mieszkaniu sprawcy znaleziono zwłoki kolejnych trzech osób.



FOT. KWP KIELCE

W zabezpieczonym komputerze 24-latka znaleziono niepokojące treści

Prokurator Stasielak potwierdził, że w komputerze Michała Oksińskiego znaleziono ślady zainteresowania również norweskim zamachowcem Andersem Breivikiem, który dokonał masakry na wyspie Utoya.

Naczelnik krakowskiego wydziału Prokuratury Krajowej przekazał, że z zabezpieczonych w komputerze danych wynika, że napastnik interesował się skrajnymi ideologiami, zastrzegając, że śledczy nie precyzują, czy są to ideologie skrajnie prawicowe czy lewicowe, ponieważ nadal nie uzyskano pełnego obrazu w tej sprawie.

W mediach pojawiła się także informacja o tym, że 24-latek miał mieć pod mundurem koszulkę z napisem „uciekłem z morawicy". Napis znajduje się pod logo oznaczającym wyjście awaryjne. Slogan na koszulce nawiązuje do znanego w regionie Świętokrzyskiego Centrum Psychiatrii w Morawicy koło Kielc.

Gmina Zwoleń

Pirat drogowy stracił prawo jazdy, dostał duży mandat

Izabela Kozakiewicz

56-letni kierujący Fordem stracił prawo jazdy po tym, jak w miejscowości Niwki jechał w obszarze zabudowanym z prędkością 105 kilometrów na godzinę.

W poniedziałek, 9 listopada policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Zwoleniu prowadzili kontrole prędkości na drodze wojewódzkiej numer 787 w miejscowości Niwki w gminie Zwoleń.

- Po godzinie 15 zatrzymali do kontroli 56-letniego mieszkańca Radomia kierującego Fordem, który w obszarze zabudowanym przekroczył dopuszczalną prędkość o 55 kilometrów na godzinę i jechał 105 kilometrów na godzinę. Za popełnione wykroczenie funkcjonariusze zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy. Ponadto został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 złotych, a na jej konto trafiło 13 punktów karnych - informuje aspirant Katarzyna Słyk, rzeczniczka prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zwoleniu. Jak dodaje aspirant Słyk to nie pierwsze prawo jazdy zatrzymane za przekroczenie prędkości w Niwkach. To miejsce, w którym policjanci regularnie zatrzymują kierowców łamiących ograniczenia.

- Apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o rozwagę i przestrzeganie przepisów. Nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn najtragiczniejszych wypadków drogowych - dodaje aspirant Katarzyna Słyk.

eprasa.pl 41ed891d0f

POLECAMY

JUTRO: Bohaterowie. To oni powstrzymali zamachowca w Krakowie

12.11.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Benedykta, Stanisława, Mikołaja
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Tadeusz Płatek: Dlaczego nie odwołujemy meczów?

publicysta

Naprawdę niewiele brakło, żebym się znalazł na Rynku Głównym o godzinie 15. Jakieś 200 metrów brakło. Uczniowie mojej szkoły byli niedaleko. Tak niedaleko, że kamera szkolnego monitoringu o 14.47 zarejestrowała przejeżdżający przed naszą bramą samochód Subaru Impreza. Potem okazało się, że przyjaciel mojego brata uczył zamordowaną siostrę terrorysty. Z tym koszmarem wszystkich nas coś łączy. Nie tylko Kraków, ale cała Polska jest dziś bardzo mała.

Naturalna jest potrzeba wspólnoty. A prezydenci Polski i Krakowa - ogłaszają żałobę. I ja z tą oficjalnie ogłaszaną żałobą mam problem. Nie wyobrażam sobie, żeby ktokolwiek normalny pozostał obojętny na to, co się stało. I rozumiem, dlaczego odwołuje się koncerty czy przedstawienia. Nawet te, które w trudnej chwili mogłyby pomóc lepiej taką tragedię przeżyć. Odwołuje się imprezy artystyczne, bo dla organizatorów - najczęściej, choć są wyjątki - ważne jest dobre imię, wrażliwość społeczna, nie mówiąc już o tym, że sztuka to gra emocji, które przecież w takich chwilach zostały brutalnie zgwałcone. Odwołuje się nawet wtedy, gdy może to doprowadzić artystów do bankructwa. Rzadko jednak się tak dzieje - ludzie rozumieją, nie zwracają biletów, sale pomagają. Pomagamy sobie. Zazwyczaj.

Wrażliwości nie mają natomiast organizatorzy meczów ekstraklasy, którzy „po długim namyśle, postanowili uczcić tragedię minutą ciszy". Czyli postanowili mieć żałobę gdzieś, bo to kosztowałoby zbyt wiele pieniążków. Kopią piłeczkę, kibice drą się na trybunach, przyśpiewki się niosą, a wszystko to ochraniają policjanci. Ci sami, którzy nam w sobotę bohatersko życie ratowali. Ich nikt nie zapyta, czy w takiej chwili mają chęć na futbol. To przecież ich służba - narażać zdrowie i życie w starciu z terrorystami. Albo z kibolami?

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
8°C/3°C

jutro
5°C/3°C

CHLEWISKA

Bohater Armii Krajowej podporucznik „Bażant" upamiętniony w Chlewiskach

Julia Sosnowska

W Chlewiskach odsłonięto tablicę pamiątkową pamięci podporucznika Czesława Brendla „Bażanta".

Mieszkańcy Chlewisk, samorządowcy, przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej oraz rodzina podporucznika Czesława Brendla ps. „Bażant" uczestniczyli w uroczystym odsłonięciu tablicy pamiątkowej poświęconej żołnierzowi Armii Krajowej. Wydarzenie odbyło się na skwerze noszącym jego imię przy Szkole Podstawowej w Chlewiskach.

We wtorek, 10 listopada, w Chlewiskach odbyła się uroczystość upamiętniająca podporucznika Czesława Brendla ps. „Bażant", żołnierza Armii Krajowej z miejscowej placówki „Barbara". W wydarzeniu uczestniczyli członkowie rodziny bohatera, inicjatorzy upamiętnienia, przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej, wójt gminy Chlewiska Albert Kijak, radni, mieszkańcy oraz delegacje lokalnych instytucji. Powiat Szydłowiecki reprezentował starosta Robert Górlicki.



FOT. POWIAT SZYDŁOWIECKI

Odsłonięta tablica.

Uroczystość rozpoczęła się na skwerze imienia podporucznika Czesława Brendla „Bażanta", znajdującym się przy Szkole Podstawowej w Chlewiskach. W tym symbolicznym miejscu zgromadzili się mieszkańcy, młodzież szkolna i zaproszeni goście, aby oddać hołd żołnierzowi niezłomnemu oraz wszystkim członkom Armii Krajowej działającym w strukturach lokalnej placówki „Barbara".

Najważniejszym punktem wydarzenia było odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz parafii w Chlewiskach, ksiądz Roman Kuna.

Tablica ma przypominać kolejnym pokoleniom o bohaterze, który swoją działalnością konspiracyjną zapisał się w historii regionu.

Podczas uroczystości przypomniano sylwetkę podporucznika Czesława Brendla. Podkreślano jego odwagę, patriotyzm oraz zaangażowanie w walkę o wolną Polskę. Jako żołnierz Armii Krajowej związany z placówką „Barbara" służył Ojczyźnie w trudnym okresie okupacji, a jego postawa stała się symbolem poświęcenia i wierności narodowym wartościom.

Drugą część obchodów stanowił przegląd pieśni wojskowych i patriotycznych. Na scenie wystąpili uczniowie szkół podstawowych oraz dzieci z przedszkola z terenu gminy Chlewiska. Przygotowany przez młodych wykonawców repertuar nawiązywał do najważniejszych wydarzeń z historii Polski i wzbudził wiele emocji wśród uczestników uroczystości.

PIONKI

Złodziej na rowerze ukradł torebki seniorkom. Został szybko złapany

Izabela Kozakiewicz

W Pionkach złodziej na rowerze kradł torebki seniorkom. Policjanci szybko go zatrzymali, będzie sprawa w sądzie. Grozi mu 8 lat więzienia.

W Pionkach 32-latek podjeżdżał do seniorek na rowerze, wyrywał ich torebki i uciekał z łupem. Na szczęście miejscowi policjanci też wykazali się sprytem i szybko dotarli do złodzieja. Noc spędził w policyjnym areszcie, a rano usłyszał zarzuty.

Do kradzieży doszło w ostatnich dniach. Sprawca poruszający się rowerem ukradł 69-letniej kobiecie plecak, który miała w koszyku rowerowym. Były w nim pieniądze i dokumenty. Następnie w podobny sposób na ulicy ukradł torebkę 72-latce.

- Po zgłoszeniu tych zdarzeń ustalaniem sprawcy zajęli się funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Pionkach, którzy krótko po tym zatrzymali 32-latka podejrzanego o te przestępstwa. Mężczyzna został osadzony w policyjnych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Następnego dnia został doprowadzony do prokuratury, gdzie przedstawiono mu zarzut. Odpowie za kradzież zuchwałą, a za przestępstwo to grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. Wobec 32-latka zastosowano środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru - informuje Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

eprasa.pl 41ed891d0f

TCZÓW

W Tczowie powstaną dwa miejsca doraźnego schronienia. Przebudują piwnice urzędu i szkoły

Piwnice Urzędu Gminy oraz Szkoły Podstawowej w Tczowie przejdą przebudowę i zyskają funkcję miejsc doraźnego schronienia. Wójt Agnieszka Kozuń podpisała umowę o wartości prawie 2 milionów złotych

Oprac. Patryk Samborski



FOT. URZĄD GMINY W TCZOWIE

Wójt Agnieszka Kozuń oraz przedstawiciel firmy Arbud Investment.

Rządowe dofinansowanie pokryje całość kosztów.

W Tczowie ruszą dwie inwestycje związane z poprawą bezpieczeństwa mieszkańców. Wójt Agnieszka Kozuń podpisała umowę z firmą Arbud Investment z Radomia. Inwestycje mają przygotować obiekty na sytuacje kryzysowe i zapewnić mieszkańcom możliwość czasowej ochrony.

- Bezpieczeństwo mieszkańców wymaga konkretnych działań i odpowiednio przygotowanej infrastruktury. Dlatego dostosujemy pomieszczenia w dwóch budynkach użyteczności publicznej, które po przebudowie będą mogły pełnić funkcję miejsc doraźnego schronienia. Szczególnie istotne są dla nas rozwiązania techniczne, takie jak dodatkowe wyjścia ewakuacyjne, niezależne oświetlenie awaryjne, wentylacja czy systemy łączności. W sytuacji zagrożenia to właśnie sprawność tych instalacji oraz możliwość bezpiecznego opuszczenia obiektu mogą mieć kluczowe znaczenie. To inwestycja w bezpieczeństwo naszych mieszkańców - mówi Agnieszka Kozuń, wójt gminy Tczów.

Pierwsza inwestycja obejmuje przebudowę pomieszczeń piwnicznych Urzędu Gminy w Tczowie. Koszt wszystkich prac wyniesie 786 tysięcy 814 złotych. Druga dotyczy dostosowania piwnic Szkoły Podstawowej w Tczowie do funkcji miejsca doraźnego schronienia. Koszt tych prac wynosi 1,2 miliona złotych. Całość kosztów pokryje rządowe dofinansowanie z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Zakres prac obejmuje kompleksową przebudowę istniejących pomieszczeń piwnicznych. Wykonawca dostosuje je do wymagań stawianych miejscom doraźnego schronienia. Inwestycja obejmie zarówno roboty budowlane, jak i montaż instalacji niezbędnych do korzystania z pomieszczeń w sytuacjach zagrożenia. Prace mają również poprawić funkcjonalność piwnic i przygotować je do pełnienia nowych zadań.

Jednym z najważniejszych elementów będą dodatkowe wyjścia ewakuacyjne. Wykonawca poprowadzi je poza strefę potencjalnego zagruzowania, aby zapewnić osobom przebywającym w budynkach alternatywną drogę opuszczenia obiektu, jeśli podstawowe wyjście zostanie zablokowane. Prace obejmą również montaż specjalnych osłon okien znajdujących się w ścianach zewnętrznych.

W obu budynkach pojawią się instalacje wentylacyjne. Wykonawca zdemontuje także część istniejących instalacji centralnego ogrzewania oraz wodno-kanalizacyjnych i zastąpi je nowymi.

Pomieszczenia zyskają oświetlenie podstawowe i zapasowe, które umożliwi korzystanie z nich również podczas przerw w dostawie energii elektrycznej.

Kolejnym elementem wyposażenia będą systemy łączności z funkcją awaryjnego zasilania i detekcji.

RADOM

Radom w biało-czerwonych barwach. Młodzież przeszła w Marszu Wolności

Maciej Barwinek

Radomska młodzież po raz kolejny wyszła na ulice miasta, by oddać hołd tym, którzy walczyli o wolną Polskę. We wtorek, 10 listopada, odbyła się 22. edycja Marszu Wolności.

Wydarzenie zorganizowane przez VI Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Jana Kochanowskiego przebiegało pod hasłem „Wolni. Dumni. Razem".

W marszu uczestniczyli uczniowie, nauczyciele, absolwenci oraz mieszkańcy Radomia. Wspólnie, w przededniu Narodowego Święta Niepodległości, przypomnieli o znaczeniu wolności i historii Polski.

Uczestnicy spotkali się na placu Corazziego, gdzie rozpoczęły się uroczystości. Po wspólnym odśpiewaniu hymnu państwowego głos zabrała Anna Kołodziejska, dyrektor VI Liceum Ogólnokształcącego imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu. W swoim wystąpieniu przypomniała o wartości niepodległości oraz konieczności pielęgnowania pamięci o tych, którzy poświęcili życie w walce o ojczyznę.

Kolejnym punktem na trasie był Grób Nieznanego Żołnierza. Tam uczestnicy złożyli kwiaty, oddając hołd poległym za wolność Polski. Następnie patriotyczny pochód ruszył ulicami Żeromskiego i Rwańską w kierunku radomskiego Rynku.

Na miejscu odbyła się dalsza część obchodów. Kwiaty złożono również przy Pomniku Czynu Legionów, upamiętniając żołnierzy i wszystkich zaangażowanych w odzyskanie przez Polskę niepodległości.

W XXII Marszu Wolności uczestniczyły także delegacje innych radomskich szkół. Swoich przedstawicieli wystawiły Publiczna Szkoła Podstawowa nr 7, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 31, II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej, III Liceum Ogólnokształcące im. Dionizego Czachowskiego oraz Katolickie Liceum Ogólnokształcące imienia świętego Filipa Neri.



FOT. JAN ROZESŁANIEC

Uczniowie liceum Kochanowskiego w Radomiu upamiętnili 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

RADOM

Świąteczna choinka stanęła już przed Galerią Słoneczna

Julia Sosnowska

Choć do Bożego Narodzenia pozostało jeszcze około półtora miesiąca, w Radomiu można już poczuć pierwsze oznaki świątecznej atmosfery.

Przed wejściem do Galerii Słoneczna pojawiła się okazała, świąteczna choinka, która wprowadza do przestrzeni centrum handlowego bożonarodzeniowe akcenty. Tradycyjnie ustawiona w pobliżu restauracji McDonald's, została udekorowana kolorowymi ozdobami, a na jej czubku znajduje się duża, świetlista gwiazda. Całość będzie podświetlana.

Świąteczna atmosfera wyczuwalna jest także w środku galerii, gdzie pojawia się także coraz więcej ozdób świątecznych, ciesząc klientów.

W sobotę, 14 listopada o godzinie 17.30, w Galerii Słoneczna w Radomiu odbędzie się inauguracja sezonu świątecznego. Na odwiedzających czekać będą artystyczne widowiska, świetlne animacje, spotkania z artystami oraz pierwsze w tym roku uruchomienie świątecznej iluminacji.



FOT. JAN ROZESŁANIEC

Przed Galerią Słoneczna w Radomiu stanęła okazała świąteczna choinka, tradycyjnie w pobliżu restauracji McDonald's.

eprasa.pl 41ed891d0f

POWIAT ZWOLEŃSKI

Droga Szczęście-Babin gotowa. Przebudowa kosztowała 2,6 miliona

Oprac. Patryk Samborski

Prawie 1,4 kilometra nowej nawierzchni, chodniki, oświetlone przejście dla pieszych i przebudowane odwodnienie. We wtorek, 10 listopada otwarty został fragment wyremontowanej drogi powiatowej Szczęście–Babin w powiecie zwoleńskim. Inwestycja kosztowała ponad 2,59 miliona złotych.

Trasa przebiega głównie przez teren gminy Zwoleń, a częściowo również przez gminę Przyłęk. Drogowcy poszerzyli jezdnię i ułożyli nowe warstwy nawierzchni. Po prawej stronie drogi na całej długości powstał chodnik o szerokości dwóch metrów. Podobny wykonali również po lewej stronie, na końcowym fragmencie trasy. Mieszkańcy zyskali także nowe zjazdy do posesji, pobocza z kruszywa łamanego oraz peron przystankowy.

Na jednym ze skrzyżowań powstało też przejście dla pieszych i oświetlenie hybrydowe. Dodatkowo zabezpieczyli okolice przepustów drogowych i chodnika barierami ochronnymi.

- To kolejna ważna inwestycja drogowa, którą z powodzeniem zakończyliśmy na terenie powiatu zwoleńskiego. Zależało nam na kompleksowej przebudowie tego odcinka, ponieważ dobra droga to nie tylko nowy asfalt, ale przede wszystkim bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu. Dlatego wykonaliśmy szerokie chodniki, nowe przejście dla pieszych z dodatkowym oświetleniem, przebudowaliśmy odwodnienie i zadbaliśmy o odpowiednie zabezpieczenia. Konsekwentnie modernizujemy infrastrukturę drogową w całym powiecie, bo wiemy, jak duże znaczenie ma ona dla codziennego życia mieszkańców - powiedział Andrzej Skorek, starosta zwoleński.

Całkowity koszt robót wyniosła 2 miliony 594 tysiące złotych. Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg powiat zdobył dofinansowanie rzędu 2 milionów 62 tysięcy. W przekazaniu drogi uczestniczył wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek.

- Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to niezwykle ważne wsparcie dla samorządów, szczególnie przy realizacji inwestycji, które bezpośrednio wpływają na bezpieczeństwo mieszkańców. Przebudowa drogi Szczęście–Babin pokazuje, jak konkretne efekty przynosi takie dofinansowanie. Cieszę się, że dzięki współpracy administracji rządowej i lokalnych samorządów udało się zrealizować kolejne tak potrzebne przedsięwzięcie na Mazowszu - podkreślił wicewojewoda.

Pozostałą kwotę inwestycji pokryły lokalne samorządy. Gmina Zwoleń przekazała 100 tysięcy, gmina Przyłęk 46 tysięcy, a wkład własny powiatu wyniósł 386 tysięcy.

- To inwestycja, która bezpośrednio przekłada się na bezpieczeństwo mieszkańców i komfort ich codziennego życia. Szczególnie ważne jest dla mnie to, że oprócz nowej nawierzchni powstały chodniki i bezpieczne przejście dla pieszych. Dobra współpraca z powiatem pozwala nam skuteczniej rozwijać infrastrukturę, a efekty takich działań są widoczne gołym okiem. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego przedsięwzięcia – powiedział Arkadiusz Sulima, burmistrz Zwolenia.

- To bardzo potrzebna inwestycja, która poprawia bezpieczeństwo i warunki komunikacyjne również dla mieszkańców naszej gminy. Takie przedsięwzięcia pokazują, jak ważna jest dobra współpraca pomiędzy samorządami – powiedział wójt gminy Przyłęk Jerzy Kamionka.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W ZWOLENIU

Wicewojewoda Patryk Fajdek, władze powiatu oraz samorządowcy z gmin Zwoleń i Przyłęk podczas oficjalnego otwarcia drogi.

BIAŁOBRZEGI

Nad Pilicą w Białobrzegach znowu będą budować. Teraz miejsce obsługi kamperów

W Urzędzie Miasta i Gminy Białobrzegi została podpisana umowa z firmą, która przebuduje tak zwane rondo na terenach nadpilicznych.

Izabela Kozakiewicz



FOT. UMIG BIAŁOBRZEG

Umowę podpisali, od lewej: burmistrz Adam Bolek i prezes Mateusz Oleksak. Obok Przemysław Woźniak, szef wydziału inwestycji.

Powstanie tam miejsce serwisowe dla kamperów. Prace ruszą jeszcze przed zimą. Gmina planuje już także kolejne zmiany w tej części miasta. Mieszkańcy i turyści będą mieli powody do zadowolenia.

Tereny nad Pilicą to nowa część miasta. To miejsce na odpoczynek i rekreacje. Na kilku hektarach ziemi już udało się przygotować wiele stref, z których mogą korzystać mieszkańcy. Ale też osoby przyjezdne. Zagospodarowanie tej okolicy to proces, który wciąż trwa. Są kolejne pomysły na nowe elementy.

Jednym z nich będzie właśnie miejsce obsługi kamperów. Zostanie stworzone w miejsce tak zwanego ronda. Urząd Miasta i Gminy w przetargu wybrał firmę, która zajmie się pracami. Niedawno Adam Bolek, burmistrz Białobrzegów Adam Bolek podpisał umowę z Mateuszem Oleksakiem, prezesem spółki Complex Inwestycje, której powierzono to zadanie.

Jak informuje Urząd Miasta i Gminy w Białobrzegach, teren zostanie podniesiony, powstanie stanowisko serwisowe dla kamperów. Ich właściciele będą mogli tam napełnić zbiorniki czysta wodą oraz wylać nieczystości. Wartość inwestycji wynosi 405 501,73 złotych.

- Latem, w sezonie tych kamperów na terenach nadpilicznych pojawia się bradzo dużo, każdego dnia ktoś tam parkuje. Nawet na stronach dedykowanym użytkownikom kamperów Białobrzegi pojawiają się, jako dobre miejsce do nocowania. My chcemy, żeby mieli też stanowisko do serwisowania - mówi Adam Bolek.

Tereny nadpiliczne oferują użytkownikom kaperów miejsce parkingowe. Mają miejsce na rozpalenie grilla, jest plac zabaw, toalety. To teren zielony, ale też blisko miasto, gdzie mogą coś zjeść, zrobić zakupy i uzupełnić zapasy.

- Właśnie o to nam chodzi, żeby Białobrzegi i tereny nadpiliczne przyciągały turystów. Chcemy wykorzystać możliwości z korzyścią dla miasta - dodaje Adam Bolek.

Prace przy budowie miejsca serwisowania kamperów ruszą jeszcze przed zimą. Ich zakończenie jest planowane na przyszły rok. Na sezon turystyczny 2027 wszystko ma być gotowe.

To nie koniec zmian. W kolejnym etapie będą prowadzone prace nad jeziorem wschodnim. Tam gmina chce przygotować miejsca dla wędkarzy. Byłyby budowane dla nich specjalne stanowiska. Dodatkowo miałby powstać pływający pomost. - Poziom wody w jeziorze raz się podnosi, raz opada. Dlatego możemy tam przygotować tylko taką konstrukcję, ale i ona z pewnością spełni swoje zadanie - dodaje Adam Bolek.

Przypomnijmy, nad jeziorem wschodnim w Białobrzegach został już wybudowany mostek, który dzięki nowej alejce połączy pasaż spacerowy nad Pilicą z ulicą Cichą i Krakowską.

RADOM

Apel i defilada klas mundurowych

Antoni Sokołowski

Okolicznościowy apel i defilada w wykonaniu klas mundurowych z okazji Narodowego Święta Niepodległości odbył się w środę 10 listopada w Szkołach imienia 72 Pułku Piechoty przy ulicy Saskiej w Radomiu.

Uroczystość rozpoczęła się na placu szkolnym, od zbiórki wszystkich klas, nauczycieli i zaproszonych gości. Po odegraniu hymnu państwowego dyrektor szkół Katarzyna Kołodziejska powitała wszystkich na uroczystości. - My dziś żyjemy w wolnym kraju, możemy decydować o sobie. Nie możemy jednocześnie zapomnieć o historii, o tym, jak ciężko było wywalczyć wolność. Dlatego musimy podkreślać naszą dumę, że jesteśmy Polakami, że mamy wspaniałe tradycje - mówiła Katarzyna Kołodziejska, dyrektor Szkół imienia 72 Pułku Piechoty.

Podczas obchodów dyrektor Katarzyna Kołodziejska uhonorowała księdza majora doktora Tomasza Serwina, proboszcza parafii pod wezwaniem świętego Stanisława Biskupa i Męczennika w Radomiu, za wieloletnie wsparcie Szkół. W imieniu proboszcza Tomasza Serwina wyróżnienie odebrał ksiądz Leszek Grelak. On też poprowadził modlitwę na placu apelowym, wraz z całą społecznością szkolną.

Następnie Anna Drela, nauczycielka historii przedstawiła krótki rys historyczny o tym, jak Polska wybiła się na niepodległość w 1918 roku. Na zakończenie uroczystego apelu odbyła się defilada pododdziałów.

eprasa.pl 41ed891d0f

REGION


FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Żołnierze, przedstawiciele władz Grójca, mieszkańcy miasta przeszli w pochodzie.


FOT. SYLWESTER SZYMCZAK

Uroczystości w Kuczkach Kolonii. Świętowali mieszkańcy gminy Gózd.

Święto Niepodległości w regionie. Śpiew, modlitwa, przemarsze

Julia Sosnowska

W całym regionie uroczyście obchodzone było w środę, 11 listopada Narodowe Święto Niepodległości.

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Radomiu rozpoczęły się o godzinie 15 od uroczystej mszy świętej w radomskiej katedrze. Odprawił ją biskup Marek Solarczyk.

Miejskie uroczystości odbyły się z udziałem parlamentarzystów, przedstawicieli władz samorządowych, służb mundurowych, przedstawicieli organizacji społecznych i kombatanckich, uczniów radomskich szkół, a także mieszkańców miasta.

Następnie uczestnicy przeszli ulicami miasta pod Pomnik Czynu Legionów w Rynku. Wśród uczestników radomskiego pochodu byli przedstawiciele wielu służb mundurowych, poczty sztandarowe organizacji społecznych, młodzież i radomianie. Była też kompania reprezentacyjna Garnizonu Radomskiego. Marsz przeszedł Aleją Biskupa Jana Chrapka i następnie ulicą Żeromskiego. Wszędzie na trasie pochodu było wielu radomian, którzy przynieśli na centralne uroczystości biało-czerwone flagi.

Główne uroczystości Narodowego Święta Niepodległości 2026 odbyły się na radomskim Rynku. Było wystawienie warty honorowej przy Pomniku Czynu Legionów, odegranie Hymnu Państwowego, wystąpienia okolicznościowe, Apel Pamięci i salwa honorowa.

Podczas uroczystości, których organizatorem był dowódca Garnizonu Radom i prezydent miasta Radom odbyło się złożenie kwiatów pod Pomnikiem Czynu Legionów. Było wystawienie warty honorowej przy Pomniku Czynu Legionów, odegranie Hymnu Państwowego, wystąpienia okolicznościowe, Apel Pamięci i salwa honorowa. Orkiestra radomskiego garnizonu odegrała wiązankę melodii Orkiestry Wojskowej w Radomiu. Tradycyjnie uhonorowano też odznaczeniami państwowymi zasłużone osoby.

Obecni byli prezydent Radomia Radosław Witkowski, parlamentarzyści, samorządowcy, młodzież, przedstawiciele różnych radomskich organizacji.

Uroczystość zakończyła się defiladą wojskową oraz koncertem Orkiestry Wojskowej w Radomiu, która zaprezentowała wiązankę melodii patriotycznych.

Uroczystości odbywały się również w wielu miejscowościach naszego regionu.

Uroczystości organizowane przez dowódcę garnizonu Grójec, starostę grójeckiego i burmistrza Grójca rozpoczęła zbiórka pocztów sztandarowych i msza święta w kościele Miłosierdzia Bożego.

Szydłowiec uczcił narodowe święto w podniosłej atmosferze. Uroczystości zgromadziły mieszkańców, przedstawicieli władz samorządowych oraz gości z regionu radomskiego. Nie zabrakło patriotycznego przemarszu, wspólnego odśpiewania hymnu państwowego, przemówień i złożenia kwiatów pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego. Wicewojewoda Patryk Fajdek wręczył medal Pro Patria Radosławowi Dziwrkowi z gminy Chlewiska za upamiętnienie bohaterów Armii Krajowej i Powstania Styczniowego.


FOT. GMINA ZWOLEŃ

Zwoleń. Delegacja z burmistrzem Arkadiuszem Sulimą i wiceburmistrzem Grzegorzem Molendowskim.


FOT. GMINA IŁŻA

Przed pomnikiem w Iłży. Burmistrz Iłży Marek Łuszczek napisał: „Dziękuję Państwu za obecność!”.


FOT. GMINA KLWÓW

Podczas mszy świętej w intencji Ojczyzny w kościele w Klwowie.


FOT. OLHA ILKEYCH

Bieg i Marsz Niepodległości w Radomiu. Więcej na stronie 16.

eprasa.pl 41ed891d0f

FOKUS

• **Raport badawczy:** 67,4 proc. Polaków używa AI, ale 78,7 proc. odrzuca relacje emocjonalne z tą technologią

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Prezydent w stolicy, premier w Szczecinie, marszałek Sejmu w Krakowie

Wczoraj w całym kraju obchodzono Narodowe Święto Niepodległości. Prezydent wręczył też odznaczenia państwowe oraz nominacje generalskie

Robert Szulc

Premier Donald Tusk przebywał w Szczecinie, gdzie wziął udział w uroczystości chrztu i podniesienia bandery na promie „Bursztyn Unity". Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty w Krakowie złożył wieniec na grobie marszałka Sejmu II RP Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim, zapalił też znicz w miejscu sobotnich tragicznych wydarzeń w tym mieście.

Centralne obchody w Warszawie

Warszawskie uroczystości z okazji 108. rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczęły się rano. Prezydent, a także przedstawiciele władz państwowych składali wieńce przed pomnikami Ojców Niepodległości: Wincentego Witosa, Ignacego Jana Paderewskiego, Ignacego Daszyńskiego, Romana Dmowskiego, Wojciecha Korfantego i Józefa Piłsudskiego.

Potem para prezydencka Karol i Marta Nawroccy, a także m.in. szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz wzięli udział w mszy św. za ojczyznę w Świątyni Opatrzności Bożej.

W Pałacu Prezydenckim Karol Nawrocki tradycyjnie wręczył odznaczenia państwowe.



FOT. PAWEŁ SUPERNAK

Prezydent RP Karol Nawrocki złożył wieniec przed Pomnikiem Wincentego Witosa przy Placu Trzech Krzyży w Warszawie

W południe przedstawiciele najwyższych władz państwowych wzięli udział w uroczystej odprawie wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza na pl. Piłsudskiego, gdzie prezydent wygłosił przemówienie.

Karol Nawrocki wręczył także nominacje generalskie oficerom Wojska Polskiego.

Marsz Niepodległości

Po południu prezydent złożył też wieńce przed pomnikami: Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku, prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ulicami Warszawy przeszedł również Marsz Niepodległości – w tym roku pod hasłem „Polak w Polsce gospodarzem". Marsz Niepodległości od kilku lat przechodzi przez Warszawę stałą trasą: od Ronda Dmowskiego, Alejami Jerozolimskimi, mostem Poniatowskiego na błonia Stadionu Narodowego. Jego organizatorem jest stowarzyszenie Marsz Niepodległości. Jak co roku w warszawskim Marszu Niepodległości uczestniczył prezydent.

Udział w marszu wzięli też politycy Konfederacji, Rozwoju Plus i PiS z Jarosławem Kaczyńskim.

Festiwale z okazji święta

Z okazji Święta Niepodległości w Muzeum Historii Polski oraz na Krakowskim Przedmieściu odbył się Festiwal „Wspólna Niepodległa", w ramach którego zaprezentowano pokazy tańca, parady oraz koncert pieśni ludowych w nowoczesnych aranżacjach w wykonaniu artystów ze wszystkich województw.

W festiwalu w Muzeum Historii Polski wzięła udział minister kultury Marta Cienkowska – o godz. 12 wspólnie z uczestnikami wydarzenia odśpiewała „Mazurka Dąbrowskiego" w ramach akcji „Do hymnu".

Z kart historii

Narodowe Święto Niepodległości upamiętnia przekazanie przez Radę Regencyjną naczelnego dowództwa wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu tego dnia w 1918 r. Święto zostało ustanowione przez Sejm RP w 1937 r. Zniesiono je w 1945 r. i przez cały okres PRL nie było oficjalnie obchodzone. Święto przywrócono w 1989 r. na mocy ustawy – od tego czasu Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. **PAP**

PREMIER-PREZYDENT

Zaproszenie na przedświąteczne spotkanie

oprac. Jan Nowaczyk

Premier Donald Tusk zwrócił się w dniu Narodowego Święta Niepodległości do prezydenta Karola Nawrockiego z zaproszeniem do swojego domu w Sopocie na przedświąteczne spotkanie.

Wczoraj podczas ceremonii chrztu nowego promu „Bursztyn Unity" w Szczecinie szef rządu zwrócił się do prezydenta, mówiąc: „Panie Prezydencie, mieliśmy się spotkać, trochę czekałem na to zaproszenie, ale od serca, w takim razie, nie czekając dłużej, chcę zaprosić Pana, razem z małżonką, z rodziną, z dziećmi, do mnie do domu w Sopocie". – Podzielmy się opłatkiem przed Wigilią, porozmawiajmy, moje mieszkanie nieduże, ale znajdzie się dla nas dwóch miejsce w kuchni przy stole i porozmawiamy, jak to się kiedyś mówiło, jak Polak z Polakiem – powiedział Tusk. Jak podkreślił, Polska jest warta rozmowy premiera z prezydentem, „jest warta solidarności Polek i Polaków". **PAP**

MAGDALENKA

Znany amerykański aktor zmarł w Polsce

oprac. Jan Nowaczyk

Gwiazdor serialu „Mike Hammer", wybitny interpretator Szekspira, reżyser i producent Stacy Keach zmarł w Polsce po długiej walce z chorobą serca.

Amerykański aktor Stacy Keach, znany m.in. z serialu „Mike Hammer", filmu „Nebraska" oraz wybitnych kreacji szekspirowskich, zmarł w swoim domu w Magdalence pod Warszawą po długiej walce z chorobą serca. Miał 85 lat.

Aktor występował także w telewizji jako Ernest Hemingway, za którego rolę otrzymał Złoty Glob.

Silnym wątkiem życia Keacha były związki z Polską. W 2015 roku otrzymał polskie obywatelstwo. Ostatnie lata spędził w Magdalence pod Warszawą. Jego żoną była polska aktorka Małgorzata Tomassi, którą poznał na planie serialu „Mike Hammer". Keach wielokrotnie podkreślał, że jej listy i fotografie pomagały mu przetrwać najtrudniejsze chwile. **PAP**

KRÓTKO

Kraków

W szpitalach pozostaje 11 rannych w zamachu

Obecnie w pięciu krakowskich placówkach leczonych jest 11 rannych w ataku. Według informacji rzecznika wojewody ich stan jest stabilny, w przypadku jednej osoby stabilny ciężki. W stanie ciężkim jest 27-letni policjant Artur Morański. Do szpitala w Warszawie została przetransportowana 27-letnia kobieta z uszkodzeniami wątroby. PAP

Obronność

W Polsce będą stacjonowały wojska USA

Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz oraz wiceszefowie MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka i Paweł Zalewski spotkali się w Pentagonie z szefem resortu wojny (obrony) USA. Na briefingu po spotkaniu szef MON podkreślił, że ze strony Pentagonu jest zielone światło dla stałej obecności wojsk USA w Polsce oraz że prowadzono rozmowy m.in. o zakupie i wykorzystaniu przez Polskę pocisków Tomahawk. PAP

Bezpieczeństwo

Cyberatak na system ePUAP zatrzymany

– Wykryto i zatrzymano cyberatak na państwowy system ePUAP – poinformował wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. Dodał, że trwają prace techniczne nad przywróceniem pełnej funkcjonalności systemu, a infrastruktura Centralnego Ośrodka Informatyki jest bezpieczna. Jak zaznaczył szef resortu cyfryzacji, w sprawę pełnego wyjaśnienia incydentu włączona została Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. PAP



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Tak jak Polska w 1918 roku, tak dziś Kraków wraca do życia. Splamiony krwią niewinnych ofiar, lecz nadal otwarty, bezpieczny, silny i jak nigdy dotąd zjednoczony

KRZYSZTOF JAN KLĘCZAR
wojewoda małopolski

eprasa.pl 41ed891d0f

ŻYWIOŁ

Burza Charles szalała nad Portugalią. Setki interwencji służb ratowniczych

oprac. Jan Nowaczyk

Kilkaset interwencji podjęli od wtorkowego popołudnia strażacy w Portugalii w związku z przechodzącą przez kraj burzą Charles. Żywioł utrzyma się nad terytorium portugalskim co najmniej do dzisiejszego poranka.

Jak poinformował premier Luis Montenegro, w 9 z 18 dystryktów kontynentalnej części Portugalii ogłoszono najwyższy, tzw. czerwony alert pogodowy.

Zamknięte szkoły i praca zdalna

Zgodnie z dyspozycjami rządu premiera Montenegro w środę przez cały dzień zamknięte były szkoły. Władze wezwały też do pracy zdalnej z domu osoby zatrudnione w instytucjach administracji państwowej i samorządowej, które nie mają bezpośredniego kontaktu z petentami.

Według gabinetu premiera Montenegro Charles będzie stanowił szczególne zagrożenie z powodu intensywnych opadów deszczu oraz silnego wiatru w środę po południu.

Apel, by pozostać w domu ze względu na silny wiatr

W wydanym we wtorek komunikacie przedstawiciele rządu zaapelowali o pozostanie w domu. Wczoraj w ciągu dnia prędkość wiatru osiągała miejscami do 140 km na godzinę.

W środę po północy największe zniszczenia odnotowano na archipelagu Madery, gdzie ulewne deszcze i wichury doprowadziły do licznych podtopień, a także połamania drzew i osunięć ziemi.

Odwołane loty

W związku z nadejściem kataklizmu portugalskie lotniska odwołały kilkanaście lotów. Ich operator, spółka ANA, wezwała pasażerów do kontaktowania się z liniami lotniczymi, aby potwierdzić, że ich lot do Portugalii dojdzie do skutku.

PAP



FOT. PAP/EPA

Opady deszczu i bardzo silny wiatr dominowały w Portugalii od wtorkowego popołudnia

NOWY JORK

Róg ulic na Manhattanie otrzymał imię Marii Skłodowskiej-Curie

oprac. Jan Nowaczyk

Jeden z narożników skrzyżowania York Avenue i 66. Ulicy na Manhattanie, nieopodal Uniwersytetu Rockefellera, nosi od wtorku imię Marii Skłodowskiej-Curie.

Z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP władze Nowego Jorku uhonorowały w ten sposób polską dwukrotną noblistkę w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości.

– To jeden z najważniejszych dni w moim życiu, na pewno w czasie mojej pracy w Nowym Jorku – powiedział konsul generalny RP Mateusz Sakowicz. Podkreślił, że konsulat pracował nad tym projektem wspólnie z miastem przez rok. – Świat zna ją jako Marie Curie, a trzeba światu tłumaczyć, że jej panieńskie nazwisko było polskie. Wpisaliśmy ją na trwałe w tkankę miasta Nowy Jork, a tym samym wpisaliśmy w nią Polskę – dodał Mateusz Sakowicz. Wyraził nadzieję, że to miejsce będą odwiedzać Polonia, turyści z Polski i spacerowicze z całego świata. Konsul przypomniał, że w latach 30. wzdłuż East River biegła Marie Curie Avenue, która później ustąpiła miejsca trasie FDR Drive.

Brakowało w tej nazwie „Skłodowska". – Naprawiamy to – wyjaśnił Sakowicz. Zwrócił też uwagę na symbolikę miejsca. W 1921 roku uczona odwiedziła Memorial Hospital, dziś Memorial Sloan Kettering Cancer Center, którego nowy pawilon powstaje po drugiej stronie ulicy.

PAP

ABU ZABI – UKRAINA, ROSJA, USA

Trójstronne rozmowy w sprawie zakończenia wojny

oprac. Alina Mazurska

Wczoraj zakończyły się rozmowy w formacie Ukraina-USA-Rosja w Abu Zabi, a rozpoczęło się spotkanie przedstawicieli Ukrainy i państw europejskich.



FOT. PAP/EP

Podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów strony uzgodniły przeprowadzenie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców"

Środa była drugim, ostatnim dniem negocjacji trójstronnych Ukraina-USA-Rosja w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Szef ukraińskiej delegacji Rustem Umierow zapowiedział wcześniej, że po rozmowach z Rosją przy mediacji USA delegacja spotka się z europejskimi partnerami.

We wtorek źródło zbliżone do ukraińskiej delegacji, cytowane przez portal Ukrainska Prawda, poinformowało, że podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów Ukrainy, USA i Rosji, strony uzgodniły przeprowadzenie w najbliższym czasie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców".

Z kolei agencja Interfax-Ukraina podawała wcześniej, z powołaniem na źródła zbliżone do ukraińskiej grupy negocjacyjnej, że pierwsza runda negocjacji trójstronnych poświęcona była gwarancjom bezpieczeństwa zarówno dla Ukrainy, jak i całej Europy. Osobno omawiano żądania Rosji dotyczące gwarancji bezpieczeństwa dla niej samej – podała agencja.

Według jej rozmówcy drugim ważnym tematem, który udało się omówić, były kwestie związane z czasem po zakończeniu wojny – odbudowa Ukrainy oraz kształtowanie nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego w warunkach kryzysu zaufania.

W skład ukraińskiej delegacji wchodzą: Umierow, szef kancelarii prezydenta Wołodymyra Zełenskiego Kyryło Budanow, szef parlamentarnej frakcji prezydenckiej partii Sługa Narodu Dawyd Arachamija, pierwszy zastępca szefa Biura Prezydenta Serhij Kysłyca oraz zastępca szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) Wadym Skibicki.

Rosyjską delegacją kieruje jeden z bliższych doradców Władimira Putina, Władimir Miedinski, uznawany za jednego z czołowych ideologów Kremla.

USA są reprezentowane przez wysłanników Jareda Kushnera i Steve'a Witkoffa.

Rozmowy w Abu Zabi odbywają się z udziałem przedstawicieli Ukrainy, USA i Rosji, ale przed ich rozpoczęciem delegacja Unii Europejskiej spotkała się na miejscu z wysłannikami USA: Steve'em Witkoffem i Jaredem Kushnerem. UE podkreśliła, że wszelkie przyszłe ustalenia muszą respektować integralność terytorialną Ukrainy i jej prawo do stanowienia o sobie. W spotkaniu udział wzięli ponadto przedstawiciele Ukrainy oraz: Francji, Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii i NATO.

Obawy budzi też możliwe spotkanie liderów USA, Rosji i Chin, do którego może dojść na szczycie APEC w chińskim Shenzhen, zaplanowanym w dniach 17-18 listopada.

Kreml podał, że rozmowy Trumpa, Putina i Xi Jingpinga mogłyby dotyczyć wojny przeciw Ukrainie i sytuacji bezpieczeństwa w Europie, choć na razie nie ma potwierdzenia z Waszyngtonu i Pekinu, że spotkanie trzech przywódców się odbędzie.

Spotkanie w Abu Zabi to wznowienie bezpośrednich rozmów między trzema stronami po dziewięciomiesięcznej przerwie. Poprzednia runda negocjacji, która odbyła się w lutym tego roku, zakończyła się impasem. **PAP**

NORWEGIA

Para królewska wyruszy w dwuletnią podróż po kraju

oprac. Alina Mazurska

Król Norwegii Haakon VIII i królowa Mette-Marit wyruszą w dwuletnią podróż po kraju. Rozpocznie się ona 22 sierpnia 2027 roku, a królowa weźmie w niej udział mimo przebytej w czerwcu operacji przeszczepu płuc.

Dwór królewski ogłosił datę uroczystości i plan podróży. Początek wyprawy poprzedzi ceremonia błogosławieństwa w Trondheim, w Norwegii zastępująca koronację. Haakon przejął panowanie po śmierci ojca, króla Haralda V, w sierpniu.

Po ceremonii para królewska wypłynie do Bergen na pokładzie królewskiego jachtu Norge i będzie odwiedzać gminy znajdujące się na trasie rejsu. Kolejny etap podróży zaplanowano na wiosnę 2028 roku.

Tradycja objazdu kraju przez nowego monarchę sięga w Norwegii średniowiecza. Królowie odwiedzali wówczas poszczególne regiony, aby przyjąć hołd poddanych. Współcześnie podróże służą przede wszystkim spotkaniom monarchy z mieszkańcami i podkreślają więź łączącą go z krajem.

Poprzedni król Harald V wraz z królową Sonją przez dziesięciolecia odwiedzali kolejne miejsca w kraju; do śmierci monarchy para odwiedziła 353 z 357 norweskich gmin. Do ukończenia wieloletniego przedsięwzięcia zabrakło zaledwie czterech wizyt, które planowano na jesień br.

Norwegia zrezygnowała z koronacji w 1908 roku.

PAP

eprasa.pl 41ed891d0f

PO STRONIE SENIORA

LEKARSTWA

Bezpieczne przyjmowanie leków. Jakie można łączyć ze sobą, a jakich w żadnym wypadku nie wolno

Aż co trzeci Polak po 65. roku życia przyjmuje przynajmniej pięć leków dziennie. Jeśli odbywa się to pod kontrolą lekarza, to nie ma zagrożenia dla życia i zdrowia seniora. Wyjaśniamy, jakich zasad należy przestrzegać

Małgorzata Stempinska

Jak podkreśla Agata Szykulska, farmaceutka, koordynator województwa z Kujawsko-Pomorskiego Polskiego Towarzystwa Opieki Farmaceutycznej, leki odgrywają znaczącą rolę w życiu pacjenta. W celu rozwiązania naszych problemów zdrowotnych zaczęliśmy polegać na przyjmowaniu leków, zakładając że przynoszą one jedynie korzyści. – U pacjentów leczących się na wiele chorób, przyjmujących minimum 5 leków i chodzących do różnych lekarzy, często występuje zjawisko polipragmazji. Jest to wielolekowość charakteryzująca nieprawidłowe leczenie, w którym przynajmniej jeden lek jest zbędny. Dotyczy ona również leków bez recepty, często tak chętnie kupowanych przez pacjentów, szczególnie przez seniorów. Dlatego należy edukować pacjentów w tym zakresie, aby zwiększyć bezpieczeństwo farmakoterapii i uniknąć pogorszenia stanu zdrowia – zaznacza Agata Szykulska.



FOT. FREEPIK.COM

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe

Jak bezpiecznie przyjmować lekarstwa

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe. Ostrożności wymaga wybór każdego środka przeciwbólowego lub przeciwzapalnego. Jedzenie niektórych potraw w połączeniu z lekarstwami również może zmniejszyć skuteczność leczenia.

W terapii lekowej trzeba też zwracać uwagę na napoje. Ważne jest też to, czym popijane są leki. Nie wolno popijać ich sokami owocowymi, zwłaszcza sokiem grejpfrutowym. Najlepiej popijać je wodą. Szkodliwe jest także przyjmowanie leków razem z napojami alkoholowymi lub „energetykami". Obojętne też nie są kawa i herbata.

Aby uniknąć wzajemnego wykluczania się leków, informujmy zawsze swojego lekarza o lekach przepisanych przez innych specjalistów.

Eksperci z Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia radzą zatem:

- nośmy przy sobie aktualny spis leków, jakie zażywamy wraz z określonymi dawkami. Nie zapomnijmy ująć w nim wszystkich leków, także suplementów diety i preparatów bez recepty. Zawsze czytajmy ulotkę dołączoną do leku;
- podczas wizyt każdego lekarza informujmy, nawet bez pytania, o chorobach przewlekłych i pokazujmy spis leków, które on zażywa;
- informujmy lekarza prowadzącego o poradach i zaleceniach innych specjalistów;
- nie sięgajmy po leki polecane przez znajomego. Każdemu służy coś innego. Przykładem są leki przeciwbólowe i przeciwprzeziębieniowe. Noszą różne nazwy, lecz mają podobny skład. Ich łączne stosowanie może grozić ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu.

Wielolekowość jest groźna dla każdego, szczególnie dla osób starszych, które są obciążone chorobami przewlekłymi, takimi jak cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, niewydolność krążenia. Ryzyko polipragmazji zwiększa się wraz z liczbą przyjmowanych leków.

Jakie połączenia leków są szkodliwe

Na podstawie realizowanych recept można stwierdzić, że dość często lekarze zapisują pacjentom leki z tą samą substancją czynną. To może być wynik zmiany lekarza lub dostosowania terapii do potrzeb pacjenta, ale może też świadczyć o tym, że nieświadomy pacjent bierze podwójną dawkę substancji leczniczej.

Narodowy Fundusz Zdrowia stwierdza, że niektóre osoby wykupują w tym samym czasie leki na receptę, które nie powinny być stosowane łącznie z uwagi na efekty uboczne, które jednak nie zawsze muszą wystąpić.

Eksperci radzą, by poradzić się swoego lekarza, jeśli zalecono nam w tym samym czasie następujące substancje czynne:

- aspirynę z heparyną lub z klopidogrelem lub z warfaryną – razem brane zwiększają ryzyko krwawień,
- enoksaparyny z warfaryną – również zwiększają ryzyko krwawień,
- niesteroidowe leki przeciwzapalne oraz doustne glikokortykosteroidy (to leki uzupełniające niedobór hormonów oraz leki przeciwzapalne, przeciwalergiczne i immunosupresyjne) – przyjmowane jednocześnie zwiększają ryzyko krwawień z przewodu pokarmowego,
- opiody łącznie z gabapentyną lub pregabaliną (leki przeciwpadaczkowe) albo z benzodiazepinami (leki przeciwlękowe) mogą spowodować problemy z oddychaniem, co może prowadzić nawet do śmierci,
- simwastatyny lub lowastatyny z niektórymi lekami przeciwgrzybicznymi - może to prowadzić do niewydolności nerek i śmierci.
- leki przeciwpłytkowe z NLPZ, które zwiększają ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego,
- antagonistów witaminy K z niektórymi antybiotykami, co może prowadzić do krwotoków wewnętrznych,
- przyjmowanie więcej niż jednego leku z grupy niesteroidowych leków przeciwzapalnych - takie leczenie zwiększa ryzyko efektów ubocznych: krwawień z przewodu pokarmowego i niewydolności nerek,
- stosowanie kilku leków o aktywności antycholinergicznej (leki na nietrzymanie moczu, leki przeciwko zespołom parkinsonowskim, leki rozkurczające mięśnie gładkie, antydepresanty, antyhistaminiki I generacji, leki przeciwpsychotyczne) zwiększa ryzyko zaparć, suchości w ustach, zatrzymania moczu, pogłębienia demencji i zaburzeń funkcji poznawczych oraz upadków,
- łączenie warfaryny lub acenokumarolu z NLPZ, choć powszechne, znacznie zwiększa ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego i wymaga leczenia osłonowego, a także diety bogatej w witaminę K,
- połączenie leków z grup: ARB/ACEI + diuretyki+ NLPZ to tzw. interakcja potrójnej kaskady zwiększająca ryzyko niewydolności nerek,
- łączenie leków hipotensyjnych (sartany, inhibitory konwertazy angiotesyny lub betablokery) z NLPZ pogarsza kontrolę ciśnienia, najczęściej po 7 dniach można obserwować znaczny wzrost ciśnienia,
- łączenie kotrimoksazolu lub samego trimetoprymu istotnie zwiększa ryzyko niebezpiecznego wzrostu stężenia potasu we krwi,
- łączenie dużych dawek tramadolu z lekami z grupy SSRI lub SNRI zwiększa ryzyko drgawek, arytmii oraz zespołu serotoninowego,
- łączenie klopidogrelu z esomeprazolem lub omeprazolem może prowadzić do zawału lub udaru.

Lekarz może zalecić zmianę leków lub odpowiednie środki osłonowe, a także dietę, zapobiegając w ten sposób szkodliwym skutkom ubocznym. ©℗

eprasa.pl 41ed891d0f

ZDROWIE

Czym się zajmuje geriatra, jak się do niego dostać oraz kiedy przyjmie w poradni, a kiedy na oddziale

Geriatria jest dziedziną medycyny, która skupia się na problemach zdrowotnych osób po sześćdziesiątym roku życia. Podpowiadamy, jakie objawy u seniora powinny zaniepokoić i skłonić go do wizyty u geriatry

Małgorzata Stempinska

Geriatria łączy w sobie wiele różnych specjalizacji, aby ograniczyć konieczność wizyt u specjalistów. Jest to dobre rozwiązanie, gdy pacjent ma różne choroby. – Geriatra przygląda się różnym dolegliwościom, które występują powyżej 60. roku życia , a także lekom przepisanym na poszczególne schorzenia. Sprawdza, czy nie mają na siebie niewłaściwego wpływu. Następnie podejmuje decyzję co do dalszego przebiegu leczenia, w tym zarówno problemów kardiologicznych, jak i neurologicznych lub na przykład związanych z zaburzaniami pamięci – informują eksperci Narodowego Funduszu Zdrowia.

Kiedy warto wybrać się do geriatry

W Szpitalu i Przychodni Specjalistycznej Matopatizyta w Toruniu podpowiadają, że wizyta u geriatry jest wskazana, gdy:

- senior choruje przewlekle i przyjmuje wiele leków – geriatria pomaga je bezpiecznie dobrać i ograniczyć ryzyko interakcji;
- pojawiają się problemy ze snem i zmiany nastroju – bezsenność, apatia, drażliwość czy obniżony nastrój nie powinny być ignorowane, bo mogą świadczyć o depresji lub innych zaburzeniach psychicznych u seniorów;
- pojawiają się problemy z pamięcią i koncentracją – zapominanie ważnych informacji, trudności w orientacji czy powtarzanie tych samych pytań mogą świadczyć o rozwijającej się demencji lub innych zaburzeniach poznawczych;
- pojawia się nagłe osłabienie i brak energii – przewlekłe zmęczenie, brak sił czy utrata apetytu mogą wskazywać na poważniejsze problemy zdrowotne, takie jak choroby serca, niedokrwistość czy zaburzenia metaboliczne;
- senior nie trzyma moczu – choć nietrzymanie moczu często uznawane jest za „wstydliwy problem wieku", może być objawem chorób układu moczowego lub neurologicznego i wymaga diagnostyki;
- dochodzi do częstych upadków, problemów z równowagą i ogólnego osłabienia – upadki u osób starszych mogą prowadzić do poważnych urazów, a ich przyczyną bywają m.in. choroby neurologiczne, osłabienie mięśni lub działania niepożądane leków;
- senior chudnie – nieplanowana utrata wagi może być sygnałem poważnych schorzeń i zawsze powinna być skonsultowana z lekarzem.

Nie należy czekać na poważne objawy. Już pierwsze niepokojące sygnały powinny skłonić do konsultacji z geriatrą. Odpowiednio wcześnie wdrożone leczenie może znacząco poprawić jakość życia seniora i pomóc mu zachować samodzielność na dłużej.

Jak ocenia się stan zdrowia seniora

Lekarze geriatrzy przyjmują pacjentów, w zależności od ich stanu zdrowia, w poradniach geriatrycznych, w domu chorego lub w szpitalach na oddziałach geriatrycznych.

Na oddziałach geriatrycznych (lub innych, ale tylko wobec pacjentów 60 plus) przeprowadzana jest całościowa ocena geriatryczna (COG). Ocenia ona zakres występujących zaburzeń oraz pomaga ustalić priorytety w leczeniu i rehabilitacji oraz opiece.

W ramach COG lekarz sprawdza między innymi:

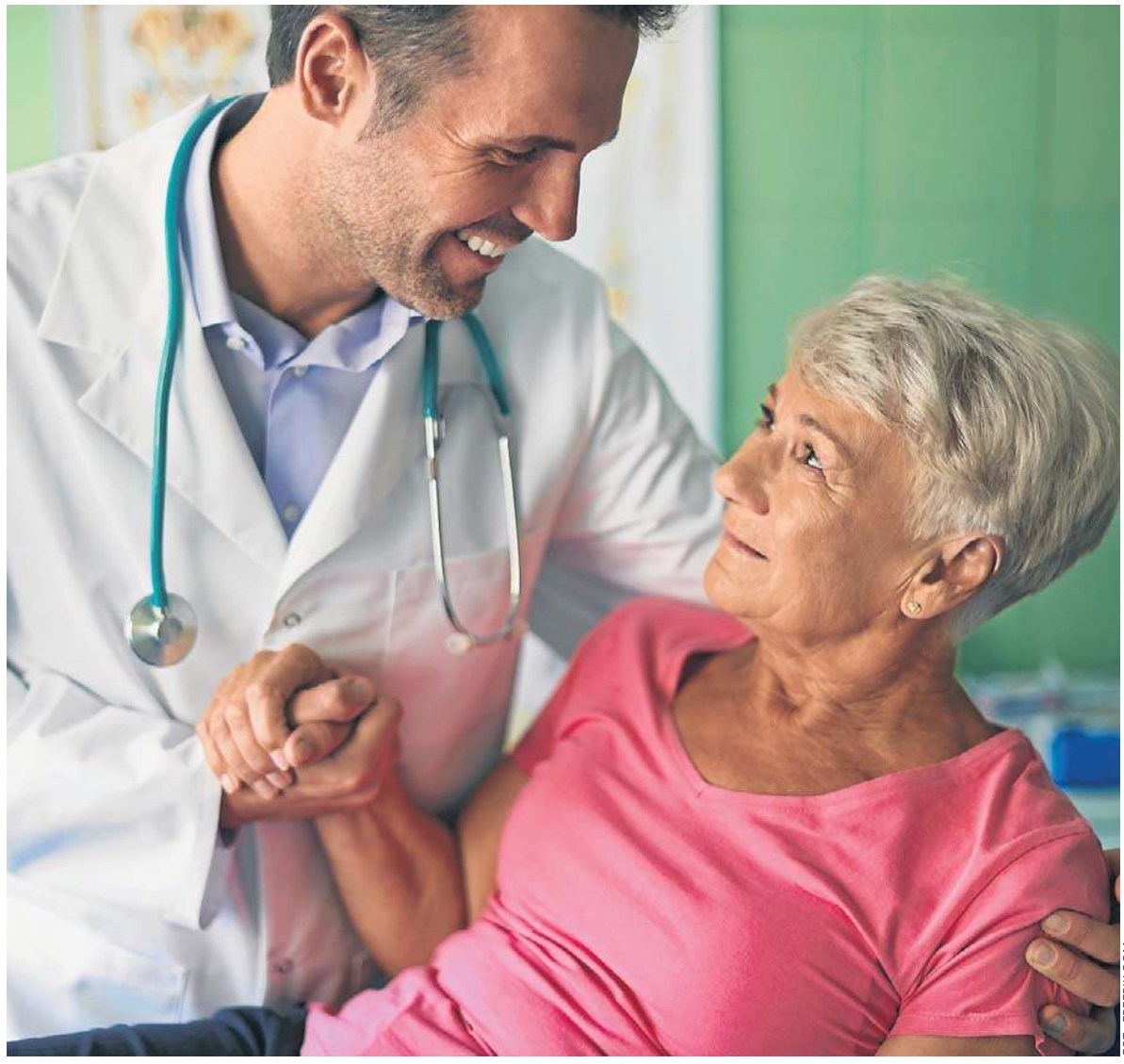
- poziom widzenia i słyszenia,
- stan skóry,
- poczucie samotności i stany depresyjne,
- stany bólowe,
- związek objawów niepożądanych z zażywanymi lekami,
- wyniki badań diagnostycznych,
- poziom zaburzeń pamięci oraz problemów z poruszaniem się,
- sytuację rodzinną i środowiskową, np. utrata członka rodziny, wsparcie członka rodziny w opiece, możliwość samoopieki.

Na podstawie wywiadu lekarz geriatra zaleca dalsze leczenie i postępowanie opiekuńcze.

Jak dostać się do poradni geriatrycznej

Chcąc dostać się do poradni geriatrycznej, trzeba mieć skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego (w ramach NFZ). Może to być lekarz POZ, ale też każdy lekarz specjalista. Skierowanie do poradni geriatrycznej może być również dołączone do wypisu z oddziału szpitalnego.

Warto zwrócić uwagę na fakt, aby realizacja skierowania odbywała się w placówce medycznej, która może świadczyć nieodpłatnie ten rodzaj usługi medycznej. Zatem musi mieć ona podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, w przeciwnym razie za wizytę trzeba będzie zapłacić.



FOT. FREEPIK.COM

Na oddziałach geriatrycznych (lub innych, ale tylko wobec pacjentów 60 plus) przeprowadzana jest całościowa ocena geriatryczna (COG). Ocenia ona zakres występujących zaburzeń oraz pomaga ustalić priorytety w leczeniu i rehabilitacji oraz opiece

Choć liczba poradni i oddziałów geriatrycznych w Polsce wciąż rośnie, jednak dostępność bywa ograniczona. Dlatego warto zapisać się na wizytę jak najwcześniej, zwłaszcza jeśli senior zaczyna tracić samodzielność lub pojawiają się zaburzenia pamięci.

Jak przygotować się do wizyty u geriatry

W Fundacji Patroni podpowiadają, że warto zabrać ze sobą:

- pełną dokumentację medyczną (wyniki badań, wypisy ze szpitala, karty leczenia);
- listę wszystkich przyjmowanych leków, łącznie z preparatami bez recepty i suplementami diety;
- dzienniczki pomiarów (ciśnienia, cukru, masy ciała);
- okulary, aparat słuchowy i inne środki pomocnicze używane na co dzień.

Dobrą praktyką jest zabranie na wizytę bliskiej osoby. Członek rodziny lub opiekun może uzupełnić informacje, które sam pacjent pominie lub o których zapomni.

Kiedy na oddział geriatryczny

W niektórych przypadkach, uzasadnionych stanem zdrowia pacjenta, może być konieczne objęcie go opieką na oddziale szpitalnym. Dzieje się tak, gdy pomoc w poradni geriatrycznej nie przynosi efektów. Żeby trafić na oddział geriatryczny, potrzebne jest skierowanie od lekarza (w tym lekarza POZ).

W szpitalu wykonuje się głównie diagnostykę i leczy różne choroby wieku podeszłego, np.:

- zaburzenia poznawcze i otępienne – problemy z pamięcią, orientacją, planowaniem codziennych czynności,
- zaburzenia chodu i równowagi i np. powtarzające się epizody upadków,
- zespoły bólowe układu kostno-stawowego i inne,
- osteoporozę,
- urazy o zróżnicowanym podłożu,
- stan obniżonego nastroju i depresja – może objawiać się apatią, wycofaniem społecznym lub nasileniem dolegliwości somatycznych,
- zaparcia i nietrzymanie moczu,
- zaburzenia pracy zwieraczy,
- odleżyny,
- niepełnosprawności wynikające z wieku oraz przebytych chorób i zabiegów. ©℗

eprasa.pl 41ed891d0f

POD PARAGRAFEM

• Zbliża się 26. rocznica śmierci **Margot Bennett** (zmarła 6 grudnia 1980 r.), popularnej szkockiej autorki kryminałów. Napisała ich kilkanaście, cieszyły się sporym wzięciem, ale żaden nie został nigdy przetłumaczony na język polski.

LITERATURA

Kraków w stylu retro, czyli zagadki kryminalne sprzed wieków

Paweł Stachnik

W 2009 r. ukazała się książka Marka Krajewskiego „Śmierć w Breslau". Była to powieść o radcy kryminalnym Eberhardzie Mocku, który we Wrocławiu lat 30. zeszłego wieku prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczego morderstwa pewnej arystokratki.

Książka – oprócz skomplikowanej intrygi, dawki makabry i oryginalnego bohatera –, wyróżniała się znakomitym odtworzeniem realiów przedwojennego Wrocławia. Autor poznawał niemiecki Breslau, zagłębiając się w opracowania naukowe, przedwojenną prasę, księgi adresowe, przewodniki i plany.

Nowy gatunek?

Efekt robił wrażenie: na kartach powieści radca Mock odwiedzał autentyczne restauracje, knajpy i szynki, zamawiał potrawy, które naprawdę w nich podawano, palił papierosy produkowanych wówczas marek i pił piwo warzone w ówczesnych śląskich browarach. Sprawy załatwiał w rzeczywiście istniejących wówczas instytucjach z prawdziwymi adresami przy przedwojennych ulicach.

Książka odniosła sukces, a zachęcony Marek Krajewski napisał potem cztery kolejne części przygód Mocka z akcją osadzoną w niemieckim Breslau. Wszystkie stały się bestselerami. To była nowa jakość w polskim kryminale. Wrocławskie powieści Krajewskiego zapoczątkowały w Polsce nurt kryminałów historycznych, nazwanych retro kryminałami.

Rychło zaczęły się pojawiać kolejne takie powieści dziejące się najczęściej u schyłku XIX w. lub w okresie międzywojennym w rozmaitych polskich (choć wtedy niekoniecznie polskich) miastach: Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Gdańsku, Bydgoszczy (a nawet znacznie mniejszych, np. w Kłodzku, Wejherowie czy Grajewie). Każde lub prawie każde miasto zapragnęło mieć swojego własnego Mocka i swój własny kryminalny cykl.

Kryminał galicyjski

A jak w tej konkurencji wypada Kraków? Prymat przysługuje Krzysztofowi Maćkowskiemu, który już w 2007 r. stworzył pierwszy krakowski retro kryminał zatytułowany „Raport Badeni". Rzecz działa się – a jakże! – w czasach galicyjskich. W roku 1900 miejscowy inspektor c.k. policji Gustaw Mahler („Nie z tych Mahlerów" – wyjaśnia cierpliwie) prowadził śledztwo w sprawie śmierci warszawskiej studentki Justyny Badeni („Nie z tych Badenich").Dziewczyna być może popełniła samobójstwo, a być może została zamordowana, bo w jej śmierć zaplątani byli także agenci rosyjskiej ochrany.



Hawełka pod koniec XIX wieku To tutaj m.in. toczy się akcja „Raportu Badeni" autorstwa Krzysztofa Maćkowskiego

Fabuła zgrabnie poruszała się w młodopolskim Krakowie, na kartach powieści pojawiały się emblematyczne krakowskie miejsca (np. Hawełka, Cygarfabryka, Dyrekcja Policji), sporo też było humoru, a autor – do niedawna reporter działu miejskiego „Dziennika Polskiego" – zaszyfrował w niektórych wątkach odniesienia do swojej redakcji (występowała w „Raporcie" jako „Kurier Krakowski" z siedzibą przy ul. Wielopole). Powieść miała dobre przyjęcie, prawa do niej sprzedano za granicę i miała zapoczątkować cykl z inspektorem Mahlerem w roli głównej. Niestety, Mahler pozostał jednorazowo wykorzystaną postacią.

Staropolszczyzna

Również w 1900 r. toczy się akcja wydanej w 2011 r. powieści „Latarnie umarłych" Małgorzaty Kochanowicz (rodem z Włocławka). Stała się ona pierwszą częścią cyklu o Witoldzie Korczyńskim, tajemniczej postaci: uczestniku zamachu na carskiego urzędnika w Warszawie, emigrancie politycznym w Londynie, weteranie wojny burskiej. Po osiedleniu się w Krakowie ten milczący mężczyzna zostaje prywatnym detektywem i na zlecenie bogatych klientów rozwiązuje sprawy morderstw, porwań i szantaży. Cykl doczekał się jeszcze dwóch tomów („Poszukiwana" oraz „Krok w ciemność") i zdobył pewną popularność, choć wydaje się, że większą poza Krakowem niż w nim samym.

Zupełnie inny okres historyczny dla swojego retro kryminału wybrała natomiast para krakowskich pisarzy Małgorzata i Michał Kuźmińscy. W 2009 r. ukazała się ich powieść „Sekret Kroke". Była to wybuchowa mieszanina kryminału, powieści szpiegowskiej i sensacyjnej. Oto wiosną 1939 r. w Krakowie skrzyżowały się ścieżki niemieckiego szpiega, księcia Michaiła Romanowa (z tych Romanowów), hiszpańskiego zakonnika Carlosa i sławnego nożownika z Warszawy Maćka Messera. Wszyscy starali się zdobyć tajemniczy manuskrypt ukryty gdzieś pod Wawelem przez Bractwo Alchemików.

Brawurowo napisana powieść, w której pojawiały się skryte morderstwa, samochodowe pościgi i strzelaniny na ulicach Krakowa, romanse i walka wywiadów, była zamierzonym pastiszem wykorzystującym w zabawny sposób wątki z innych utworów kultury i popkultury (np. z powieści Dana Browna, „Imienia róży" Umberto Eco czy filmu „Nagi instynkt"). Wspomniany zakonnik Carlos nosił znaczące nazwisko Chacal, major polskiego kontrwywiadu to były łowca zwierząt Tomasz Wilmowski, żydowski mleczarz miał na imię Tewje, a pies tropiący krakowskiej policji wabił się Cywil...

Znacznie głębiej w historię – bo do okresu staropolskiego – sięgnął krakowski pisarz Mariusz Wollny. W 2007 r. ukazała się jego powieść „Kacper Ryx", opowiadająca o XVI-wiecznym studencie tutejszego uniwersytetu, zajmującym się rozwiązywaniem zagadek kryminalnych. Ryx stykał się z autentycznymi postaciami (m.in. Janem Kochanowskim, Łukaszem Górnickim, królem Zygmuntem Augustem) i rozwiązywał autentyczną sprawę kradzieży królewskiej pieczęci z Wawelu. Autor – historyk i etnograf –starannie odtworzył topografię renesansowego Krakowa oraz realia życia jego mieszkańców.

C.k. Galicja górą!

Powieść spodobała się, pisarz poszedł więc za ciosem i napisał kolejne tomy: „Kacper Ryx i król przeklęty", „Kacper Ryx i tyran nienawistny" oraz „Kacper Ryx i król alchemików". Ich akcja toczyła się w czasach panowania kolejnych królów: Henryka Walezego, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy. Łączyła kryminalne zagadki z elementami powieści płaszcza i szpady oraz starannie ukazanym tłem historycznym.

Ryx zdobył wielu fanów, nie tylko w Krakowie zresztą, i zaczął żyć własnym życiem. Autor prowadził spacery po mieście szlakiem swojego bohatera. Powstała specjalna aplikacja na telefon służąca jako przewodnik po Krakowie śladami wydarzeń opisanych w książkach, a także gra planszowa „Kacper Ryx i Król Żebraków". Popularność postaci dostrzegło także samo miasto, które włączyło Ryksa do swoich działań promocyjnych, a autora uhonorowało ławeczką literacką na Plantach.

Da capo

Tenprzegląd krakowskich powieści retrokryminalnych (niepełny, bo były jeszcze np. rozgrywająca się podczas okupacji „Noc zimowego przesilenia" Agnieszki Krawczyk czy „Najdłuższa noc" Macieja Dancewicza i Marka Bukowskiego, inspirowana nieudanym serialem „Belle epoque") zakończmy powrotem do tego, od kogo wszystko to się zaczęło.

Na początku 2022 r. Marek Krajewski opublikował swoją nową powieść zatytułowaną „Demonomachia". Jej akcja nie dzieje się jednak ani we Wrocławiu, ani we Lwowie, lecz w... galicyjskim Krakowie przełomu wieków. Bohater, niedoszły egzorcysta Stefan Zborski, walczy w niej z siłami nadprzyrodzonymi: demonami, diabłami, dybukami... A wokół mamy XIX-wieczny Kraków: młodopolskich artystów, żydowskich rabinów, c.k. policjantów i profesorów gimnazjalnych.

eprasa.pl 41ed891d0f

Niezbędnik czytelniczy

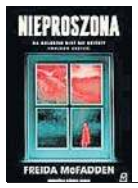
rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Martin Servaz czuje się oszukany

Kiedy z najpilniej strzeżonego więzienia w brawurowy sposób ucieka Julian Hirtmann, jeden z najbardziej okrutnych seryjnych zabójców, Francja zamiera. Na jego trop rusza nie tylko niezłomny komendant Martin Servaz, którego losy z Hirtmannem są splecione w trudnej do wyobrażenia dla bliźnich formie.

Bernard Minier, „H", wyd. Rebis, Poznań 2026,cena 55 zł



Dziewczyna budząca strach

Leśny domek Casey nie przetrwa tej nawałnicy. Dach trzeszczy, światła migoczą, a drzewa złowrogo gną się na wietrze. Jednak to nie żywioł przeraża kobietę najbardziej. Prawdziwy strach budzi dziewczynka, która nagle pojawia się pod oknem. Jest sama. I cała we krwi.

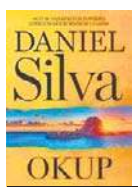
Freida McFadden, „Nieproszona", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 59,90 zł



Słyszysz? Wciąż dzwoni telefon

Następnego ranka po wypasionej uroczystości ślubnej dwie najlepsze przyjaciółki, Siobhan i Grace, idą obudzić swoje 24-letnie córki. Sypialnia jest jednak pusta. A kiedy otwierają drzwi do wspólnego pokoju dziewcząt w domku przy basenie, znajdują tylko rozbitą lampę na podłodze, plamę krwi na dywanie i... uporczywie dzwoniący telefon.

Andrea Mara, „Taka miła dziewczyna", wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Co się stało z Alice Winter?

Alice Winter, olśniewająca brytyjska influencerka, prowadzi życie, o którym marzą miliony. Wystawny dom w prestiżowej londyńskiej dzielnicy Knightsbridge, okazała posiadłość w Devonie i rzesze fanów w mediach społecznościowych. Wszystko to staje pod znakiem zapytania, gdy Alice znika bez śladu podczas wakacyjnego wyjazdu z przyjaciółkami.

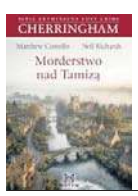
Daniel Silva, „Okup", wyd. Harper Collins Polska, Warszawa 2026, cena 44,90 zł



Czy to miejsce jest przeklęte?

Podczas poszukiwań zaginionego turysty górska ekipa ratunkowa nieoczekiwanie odnajduje inne, okaleczone z porażającą precyzją, zwłoki. Jack Logan i jego zespół przyjeżdżają z Inverness, by wyjaśnić zagadkę tej brutalnej egzekucji w gangsterskim stylu. Tymczasem mieszkańcy nabrali wody w usta.

J.D. Kirk, „Krew i zdrada", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Najważniejsze, żeby go dorwać!

Nietypowy duet prowadzi w Londynie prywatne śledztwo. Jack Brennan, emerytowany detektyw z Nowego Jorku, wykorzystuje doświadczenie policyjne i umiejętność dostrzegania nieścisłości. Sarah Edwards, brytyjska projektantka stron internetowych, zna za to lokalną społeczność i rozumie jej skrywane napięcia.

Matthew Costello, Neil Richards, „Morderstwo nad Tamizą", wyd. Motyw 2026, cena 29,90 zł

Z DZIEJÓW PRASY PRL-U NA ŚLĄSKU

Mieszkańcy! Strzeżcie królików! Instalujcie urządzenia alarmujące!

opr. żar

W rybnickich „Nowinach" datowanych na 29 lipca 1981 r. nie brakło budujących informacji o wzroście wydobycia węgla, sojuszu robotniczo-chłopskim, a nawet spotkaniu naukowców z górnikami w Chwałowicach. Dociekliwy czytelnik mógł też na str. 2 znaleźć dział kryminalny. Ale dość specyficzny.


Nowiny
TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
Nr 30 (1244) Rok XXV 29 lipca 1981 r. Cena 4 zł
Wyróżnienia dla LESZCZYMAN
JAK ZMNIEJSZYĆ ZAPYLENIE W PRZODKACH GÓRNICZYCH?
Chwałowickie spotkanie GÓRNIKÓW Z NAUKOWCAMI
Rozpoczęli duże żniwa
W WODZISŁAWSKICH „KONCENTRATACH"
Mimo trudności jakoś sobie radzą
NA PRZYKŁADZIE BOGUSZOWIC
Radnych więź z wyborcan

29 lipca 1981 r. w Londynie odbywał się ślub księcia Karola i Diany Spencer, a w Rybniku kradziono króliki

„Apel do taksówkarzy

RACIBÓRZ. Oddział PCK otrzymuje dary żywnościowe z zagranicy, które trzeba przewieźć do domów osób potrzebujących pomocy. Niestety PCK nie dysponuje odpowiednim transportem. Stąd prośba i apel do raciborskich taksówkarzy, aby w miarę możliwości nieodpłatnie pomogli przewieźć paczki z darami do ludzi chorych, samotnych i kalekich. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do miejskiego oddziału PCK (w Rynku). (lk)

Lepiej zabezpieczać chlewiki

RYBNIK. W rybnickiej dzielnicy Zamysłów coraz częściej zdarzają się przypadki kradzieży królików. Złodzieje wchodzą do ogrodów przez niskie i niezbyt dobrze zabezpieczone ogrodzenia, buszują w komórkach, szopach i chlewikach, skąd najczęściej zabierają króliki. Tego rodzaju kradzieże są trudne do wykrycia. Złodzieje umykają ze swym łupem, nie pozostawiając żadnych śladów. Przypomina się w związku z tym o lepszym zabezpieczaniu przez ich właścicieli pomieszczeń inwentarskich. Niektórzy hodowcy – głównie ci pragnący przyłapać złodziei na gorącym uczynku – instalują w drzwiach chlewików specjalne elektryczne urządzenia alarmujące. (mak)

Zdewastowany park

JASTRZĘBIE. To młode miasto, jak na razie, nie posiada za dużo terenów zielonych. Uregulowano co prawda „jar południowy", ale jedna jaskółka wiosny nie czyni. Natomiast z roku na rok niszczeje tutaj jedyny park z prawdziwego zdarzenia – »Park Zdrojowy«. Z ponad 20 hektarów zieleni tylko 11 jest jako tako utrzymanych. Pozostałą częścią nikt się nawet nie interesuje. Połamane ławki, zarośnięte alejki, butwiejące drzewa itp. Tyle się mówi ostatnio o zieleni, może by ktoś zajął się tym parkiem i przywrócił mu dawną świetność. (s)".

Na koniec kilka słów wyjaśnienia: „Nowiny" (tygodnik rybnicki) – były regionalnym tygodnikiem wydawanym w latach 1956-2024 (z siedzibą w Rybniku), który obejmował powiaty: rybnicki, raciborski, wodzisławski oraz Rybnik, Żory i Jastrzębie-Zdrój. Tytuł został zamknięty w grudniu 2024 r. Obecnie pod marką nowiny.pl działa lokalny portal internetowy.

OBYCZAJE

„Demon Kobiecy" na Bukowinie

opr. pisk

W gronie polskich trucicielek Katarzyna Onyszkiewiczowa (1840-1895) zajmuje poczesne miejsce. Swego czasu nazywano ją nawet „Demonem Kobiecym" i drżała przed nią galicyjska prowincja.

Jej modus operandi polegał na tym, że chodziła od wsi do wsi, udając handlarkę lub zakonnicę i prosząc o gościnę. Następnie niczego nieświadomym gospodarzom podawała usypiający, czasem śmiercionośny wywar, który powodował nie tylko narkotyczny sen, ale także halucynacje, wymioty, konwulsje i trudności z oddychaniem. W kilku przypadkach zgon.

Gdy ofiary traciły przytomność, zdzierała z nich cenne przedmioty i plądrowała ich domostwo, po czym znikała. Pojawiała się ponownie wiele kilometrów dalej, występując pod nowym nazwiskiem i w innym przebraniu. Latami grasowała po Galicji i Bukowinie, zyskując sławę jednej z najbardziej złowrogich zbrodniarek w dziejach. Co zrozumiałe, jej ofiarami padali głównie mężczyźni. Nie zachował się żaden konterfekt trucicielki, ale świadkowie zeznawali, że była „powabna", „hoża" i „miła". Jeden ze świadków użył określenia „gryfna".



Więzienie przy kościele św. Marii Magdaleny we Lwowie zlikwidowano dopiero tuż przed drugą wojną

Złapano ją 7 listopada 1870 r. w Krakowie i odesłano do Lwowa, gdzie sądzono ją łącznie za trzy morderstwa. Potem kilkakrotnie uciekała z więzienia. W lutym 1880 r. dostała kolejne 10 lat. „Patrząc na nią, przychodzą na myśl nocne orgie na Łysej Górze. W wiekach średnich spławiono by ją niezawodnie" – pisał, nie ukrywając zajadłości, korespondent tygodnika „Biesiada Literacka".

Onyszkiewiczowa zmarła w więzieniu lwowskim św. Marii Magdaleny 9 marca 1895 r., sześć lat przed planowanym wyjściem na wolność. I to jest jeden z tych faktów, które wiemy o niej na pewno.

eprasa.pl 41ed891d0f

PROGRAMOWO



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Ewa odprowadza Romea na maturę z polskiego, dbając nawet o kopniaka na szczęście, a wspierany przez ojca i siostrę Mirek podchodzi do egzaminu po raz drugi. Później chłopak poznaje Kacpra i odkrywa, że wybranek Luizy nie lubi sportu.

Z kolei Gabrysia idzie na pierwszą mammografię, denerwując się jednocześnie tym, że przez pracę dla Wilka Szczepan znów wpadnie w kłopoty. Hubert odwiedza w szpitalu Lucynę, a gdy na miejscu zjawia się wściekły o oddanie udziałów na Zacisznej Wilk, między mężczyznami wybucha kłótnia.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Weronika wybiera się na komendę, gdzie z Eweliną ma uzyskać zakaz zbliżania się Kalskiego. Gdy Lew wyjeżdża z Kacprem z domu, wpada tam agresywny Greg! Żąda, by Weronika powiedziała mu, gdzie jest jego żona. Szarpie i odpycha Roztocką – ta uderza głową o schody i traci przytomność! Kalski nawet nie wzywa karetki!!!

Robert, zaniepokojony nieobecnością Weroniki na komendzie, już jest przy jej domu.



G. 22:25

KLANGOR

TVP 1



Głośny polski serial kryminalny z 2021 roku. Fabuła serii przenosi widzów do Świnoujścia, gdzie w malowniczej atmosferze jesteśmy świadkami rodzinnych tragedii, mieszających się z miejscową aferą kryminalną. Z jednej strony ucieczka z więzienia groźnego przestępcy, z drugiej zaginięcie nastoletniej córki głównego bohatera. To dość sporo, jak na dotychczasowe, raczej spokojne, życie więziennego psychologa. Już nic w jego rodzinie oraz życiu nigdy nie będzie takie samo. Ojciec desperacko rozpoczyna poszukiwania na własną rękę. Dramatyczną sytuację jego rodziny pogłębia kryzys ich wzajemnych relacji, niezrozumienia, emocjonalnego dystansu i braku więzi. Tymczasem wokół sprawy narasta zmowa milczenia.

Serial jest bardzo dobrze obsadzony. Arkadiusz Jakubik i Maja Ostaszewska to swoista gwarancja jakości. Jest też Wojciech Mecwaldowski, który wykreował bohatera, któremu w żaden sposób nie jest do śmiechu. W serialu grają też młodzi katorzy. Maciej Musiał tworzy bardzo niejednoznacznego bohatera, a jeszcze ciekawsze zdają się być serialowe siostry, w której wcielają się Matylda Giegżno oraz Katarzyna Gałązka.

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Po zakończeniu stażu na kardiologii Wiktor trafił do ratownictwa, a Natalia na oddział neurochirurgii. Natalia, stażystka, daje Kai karteczkę z adresem, prosi, żeby go sprawdziła, to chodzi o Wiktora...

Kasia, Zyta i Marta spotykają się na szybkim wspólnym obiedzie w szpitalnym barku. Marta chwali się, że wybrała przyjaciółkom sukienki druhen na ślub. Dołącza do nich Kaja, w pełni szczęścia. Maciek Bilewicz na czas rehabilitacji jest w domu i zajmuje się dziećmi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Mariolka wodzi tęsknym wzrokiem za Krystianem. Bierze dyżury wtedy, kiedy on też dyżuruje. Daga szybko odkrywa zamiary koleżanki i jeszcze szybciej sprowadza ją na ziemię – nie ma co liczyć na zainteresowanie szefa. Rzeczywiście, Krystian zdaje się zupełnie nie zauważać Mariolki.

Tymczasem drugi zamach na życie Elizy stawia policję na nogi. Świder wyrzuca sobie, że nie pilnował Elizy na okrągło. Tym razem nie zamierza odpuścić, póki nie dorwie Darka.

G. 21:40

Zdrada

Polsat

Patryk informuje Julię, że mecenas Paweł Kamiński trafił do aresztu z podejrzeniem zabójstwa prostytutki. Prokurator mówi żonie, że jest zadowolony, bo wreszcie Julia będzie bezpieczna – rodzina Czarcińskich to niebezpieczni ludzie. Julia jest w szoku, nie może uwierzyć, że Paweł mógł kogoś zamordować. On z kolei już wie, że pogrążył go swoimi fałszywymi zeznaniami sam Hubert Czarciński. Domyśla się, że stoi za tym fakt, że zdradził jego córkę, ale nie może zrozumieć, dlaczego płaci aż tak wysoką cenę. Nie zna sekretnego porozumienie, jakie zawarli przeciw niemu Patryk i Hubert. Porozumienia, w wyniku którego Bartek odzyskał wolność.

Marek wychodzi ze szpitala, a Eliza odwiedza męża regularnie w areszcie. Gosia dowiaduje się o okolicznościach, w jakich jej brat został ugodzony nożem.



eprasa.pl 41ed891d0f

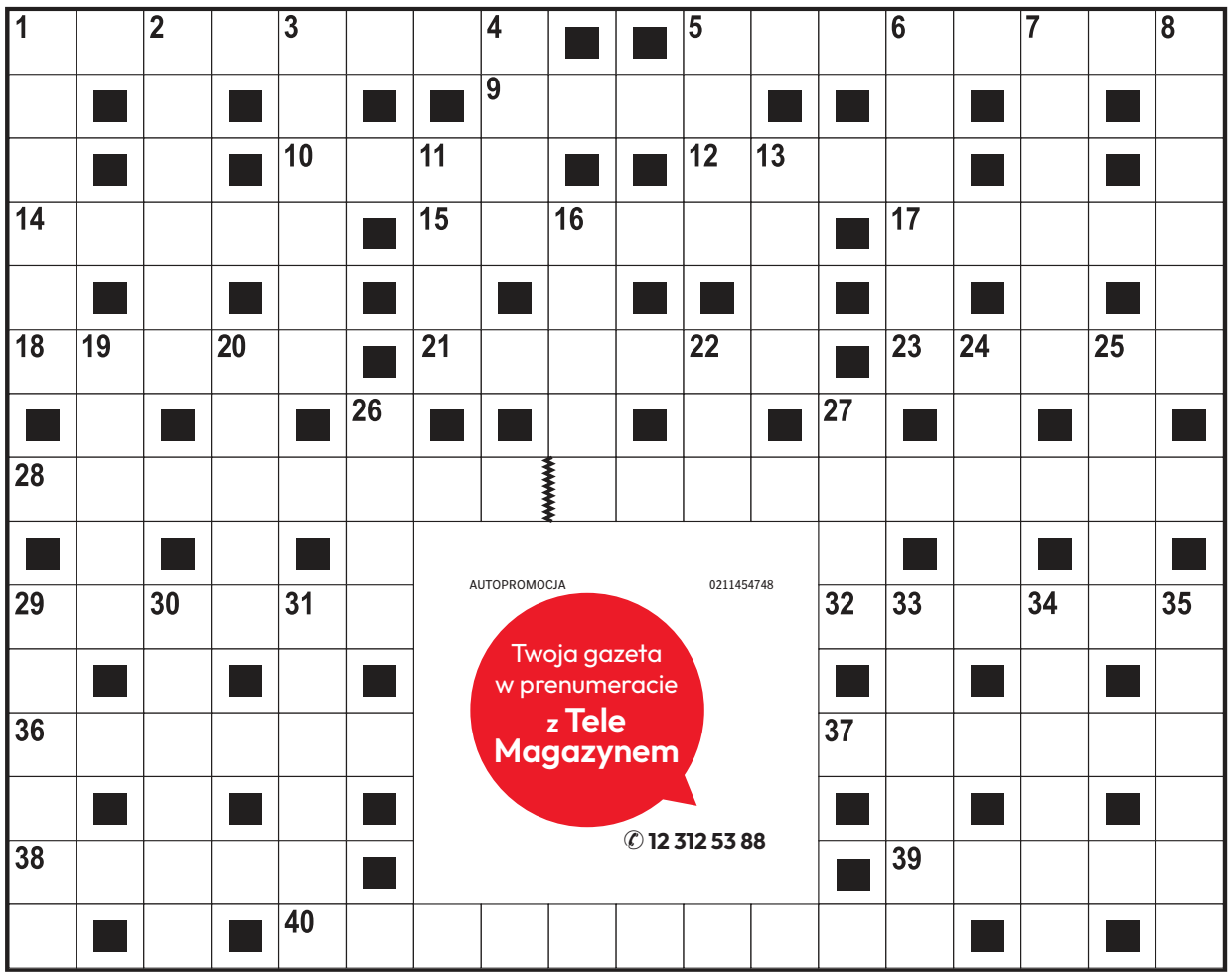
KRZYŻÓWKA NR 175

Poziomo:

1) Hanna, śpiewała „W moim magicznym domu”,
5) mieszkanie urządzone pod zadaszeniem,
9) starogrecki szczyt rozwoju,
10) Donald, Prezes Rady Ministrów,
12) siatkarski klub z Bełchatowa,
14) sygnał do działania,
15) główna jednostka siły,
17) Jessica, zagrała w filmie „King Kong”,
18) nagły, mimowolny skurcz mieśni,
21) dodatkowe obciążenie statku,
23) Hugh, aktor z filmu „Notting Hill”,
28) sienkiewiczowski rycerz z Zerwikapturem,
29) stołówka leśnej zwierzyny,
32) Omar, aktor z melodramatu „Doktor Żywago”,
36) urząd władcy w krajach muzułmańskiego wschodu,
37) kobiece stroje, ciuszki,
38) film w reżyserii Andrzeja Wajdy,
39) niewielka porcja energii,
40) harcerski biwak lub kemping.

Pionowo:

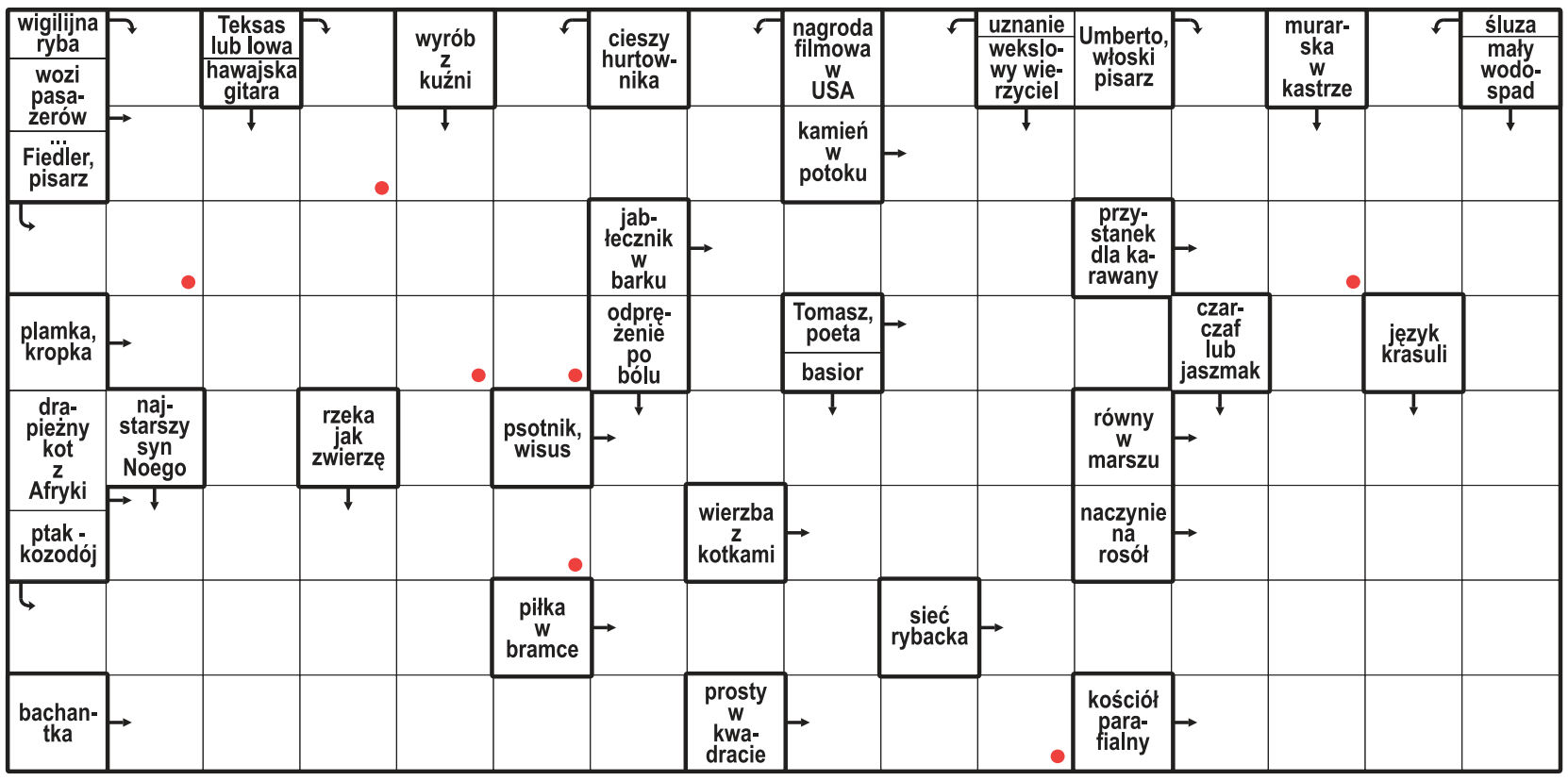
1) rzymski bóg wina, płodności i dzikiej natury,
2) kurza producentka jaj,
3) silny wiatr nad morzem,
4) drzewo owocowe, śliwodaktyl,
5) jednostka monetarna Meksyku,
6) rozmowa dwóch osób,
7) możliwość osiągnięcia sukcesu,
8) imię autora powieści „Komu bije dzwon”,
11) bezkrytycznie naśladuje modne trendy,
13) potocznie o małym chłopcu, szkrab,
16) wypoczynkowy lub okolicznościowy,
19) broń biblijnego Dawida,
20) wąski pas ziemi uprawnej,
22) organ wymiaru sprawiedliwości,
24) krach majątkowy, bankructwo,
25) zapiski z treści wykładu,
26) wodny na banknocie,
27) owczarek alzacki lub terier,
29) Wisława Szymborska lub Ewa Lipska,
30) działowa w mieszkaniu,
31) uchwyt przy stole ślusarskim,
33) Marek, autor powieści „Ósmy dzień tygodnia”,
34) kres jedności partii,
35) broń myśliwska, fuzja.



ROZWIĄZANIE NR 174

C	H	A	Ł	T	U	R	A	■	■	O	W	I	D	I	U	S	Z		
Z	■	N	■	A	■	■	K	A	I	R	■	■	Z	■	P	■	G		
Y	■	D	■	M	O	S	T	■	■	L	O	R	I	■	A	■	R		
Ż	A	R	N	A	■	Z	A	S	T	Ę	P	■	W	I	D	Ł	Y		
Y	■	E	■	R	■	Y	■	A	■	■	Ó	■	A	■	E	■	W		
K	R	A	S	A	■	K	O	N	T	U	R	■	K	O	K	S	A		
■	U	■	Z	■	O	■	■	I	■	L	■	I	■	R	■	Ł	■		
T	I	M	O	T	H	Y	P	E	T	E	R	D	A	L	T	O	N		
■	N	■	S	■	I							E	■	E	■	I	■		
C	Y	G	A	R	O							A	R	N	I	K	A		
Y	■	A	■	A	■							■	O	■	M	■	Z		
K	O	L	U	M	B							S	K	I	B	O	B		
L	■	A	■	Z	■							■	O	■	R	■	E		
O	G	N	I	E	■							■	S	T	Y	K	S		
P	■	T	■	S	A	N	D	O	M	I	E	R	Z	■	K	■	T		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TRAKTAT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże Ci zrozumieć innych. Horoskop dzienny wróży, że miły gest wróci do Ciebie szybko.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nieszablonowy pomysł zyska poparcie. Horoskop na dziś wróży, że inspirujące spotkanie doda Ci energii.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie uznanie. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że wszystko Ci się uda.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie życzliwych ludzi. Horoskop dzienny mówi, że aktywność doda Ci sił do działania.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże dobrą drogę. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga pozwoli wykorzystać szansę.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że cierpliwość pomoże skończyć ważne zadanie.

Lew (23.07 - 22.08)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny wróży, że drobny sukces poprawi Ci nastrój.

Panna (23.08 - 22.09)
Domowe sprawy ułożą się korzystnie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji i zachować spokój.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa wiadomość zainspiruje działanie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że spotkanie wniesie dobre pomysły.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Spokojne tempo pomoże uporządkować sprawy. Horoskop dzienny mówi, że dobry plan da Ci pewność siebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Odważny krok otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś mówi, że życzliwa rozmowa doda Ci mocy.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Harmonia w relacjach doda energii. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

eprasa.pl 41ed891d0f

SZYDŁOWIEC

W Muzeum w Szydłowcu mówili o instrumentach, które przetrwały wojnę

Julia Sosnowska

Instrumenty budowane w obozach pracy i zagłady, niezwykłe losy ich twórców oraz skrzypce z zagadkową historią z kolekcji szydłowieckiego muzeum były tematem prelekcji, która odbyła się w Centrum Naukowo-Administracyjnym Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu.

W piątek, 6 listopada, odbyła się prelekcja zatytułowana „Piękno wbrew czasom. Lutnicy, twórczość i nadzieja w czasie II wojny światowej". Spotkanie poświęcone było mało znanemu, ale niezwykle poruszającemu tematowi instrumentów muzycznych powstających w czasie wojny, także w obozach pracy i zagłady.

- Temat trudny i zarazem ciekawy skierował uwagę na instrumenty muzyczne, których ślady udało się zidentyfikować w obozach pracy i zagłady z czasów II wojny światowej - przekazało Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu.

Prelekcję poprowadziła lutniczka Katarzyna Bednarz Wawrzyńczak, która na podstawie dokumentów archiwalnych, fotografii oraz zachowanych artefaktów odtworzyła fragmenty historii związanych z twórcami obozowych instrumentów. Uczestnicy mogli poznać losy osób deklarujących zawód lutnika podczas pobytu w obozach, warunki ich pracy oraz materiały wykorzystywane do budowy instrumentów w skrajnie trudnych warunkach.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły skrzypce o numerze katalogowym MLIM/MS/681 znajdujące się w zbiorach Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu. Według relacji osoby, która przekazała instrument do muzeum w 1985 roku, skrzypce mogły zostać wykonane w obozie koncentracyjnym. Na ich spodniej desce znajdują się cyfry „1411", które mają odpowiadać numerowi obozowemu więźnia Auschwitz-Birkenau.

Podczas spotkania przypomniano również postać Franciszka Marduły, stolarza i lutnika pochodzącego z Poronina. W czasie II wojny światowej trafił on najpierw do obozu przejściowego w Szydłowcu, a następnie do Stalagu IVB w niemieckim Mühlberg. To właśnie tam wykonał skrzypce, które zachowały się do dziś i stanowią cenny ślad wojennych losów ich twórcy.

Prelekcji towarzyszyła prezentacja instrumentów muzycznych. Uczestnicy jako pierwsi po konserwacji mogli zobaczyć skrzypce z kolekcji szydłowieckiego muzeum. Wkrótce instrument ponownie trafi na ekspozycję stałą „Magia instrumentów - osobliwości, inwencja trzygłosowa".



FOT. MUZEUM W SZYDŁOWCU

Prelekcję „Piękno wbrew czasom. Lutnicy, twórczość i nadzieja w czasie II wojny światowej" prowadziła Katarzyna Bednarz Wawrzyńczak.

RADOM

Słynny sklep żelazny zrównany z ziemią. Są plany za zabudowę

Izabela Kozakiewicz

Zniknął kawałek historii radomskiego handlu, sklep żelazny przy ulicy Wałowej został już wyburzony. Rozebrano też dom po sąsiedzku i zabudowania od podwórka. Działka jest prawie wysprzątana, a właściciel ma wielkie plany na nową inwestycję. Jeśli dojdzie do skutku odmieni tę część miasta.

Wystarczyło kilka dni i działka u zbiegu Wałowej i Krakowskiej stoi pusta. Po sklepie żelaznym, jednym z najbardziej znanych w Radomiu, nie ma nawet śladu. Wybudowany na działce należącej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", po przemianach ustrojowych był własnością prywatną i działał do 2022 roku. Właściciel działalność przeniósł do innego lokalu, także przy ulicy Wałowej.

Inwestor ma plany dotyczące zabudowy parceli. To duża nieruchomość między ulicami Wałową i Bóżniczą z drugiej strony oraz Krakowską. Jak wynika z wniosku o wydanie pozwolenia na budowę, ma tam stanąć budynek biurowo-usługowo-hotelowego z częścią gastronomiczną, konferencyjną, ale też mieszkalną wielorodzinną oraz garażem podziemnym.

O tych zamierzeniach pisaliśmy w lutym tego roku. Jak informowało wtedy biuro prasowe Urzędu Miejskiego inwestor otrzymał pozwolenie na rozbiórkę istniejących obiektów oraz warunki zabudowy. Dotyczą one także nadbudowy istniejącej po sąsiedzku kamienicy. Wniosek o pozwolenie na budowę był procedowany.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Po sklepie żelaznym nic już nie zostało, prace rozbiórkowe i porządkowe na działce dobiegają końca.

GMINA JEDLIŃSK

Wypadek z udziałem ciężarówki i samochodu osobowego we Wsoli. Na szczęście nikt nie ucierpiał

Julia Sosnowska

W poniedziałek, 9 listopada, we Wsoli na drodze wojewódzkiej numer 735 w kierunku Warszawy doszło do kolizji samochodu ciężarowego i auta osobowego.

Do zdarzenia doszło około godziny 9.10 we Wsoli, na trasie w kierunku Warszawy. Zderzyły się samochód ciężarowy oraz samochód osobowy.

Jak poinformowała Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, w wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń. Na miejscu pracowali policjanci.

Kolizja nie spowodowała większych problemów komunikacyjnych.



FOT. GDZIE SUSZĄ W RADOMIU

Wypadek tira i osobówki we Wsoli. Do zderzenia doszło na trasie w kierunku Warszawy.

DROBNE

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
ibo.polskapress.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

DO wynajęcia kawalerka Kielce, ul. Słoneczna tel. 41 34-500-96

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

REKLAMA 0011611365

BURMISTRZ ZWOLENIA

działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r., poz. 1153 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości

informację o ogłoszeniu przetargu piątego, nieograniczonego, pisemnego na sprzedaż **Autobusu SETRA**, model S415 GT-HD 18.0t, data pierwszej rejestracji: 1.01.2004 r. Szczegóły dostępne w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/attachment/129079a5-b711-4f6c-be3c-00a709dde8bd

eprasa.pl 41ed891d0f

PIŁKA NOŻNA

Polska w trudnej sytuacji przed losowaniem Euro 2028

Bartosz Głąb

Reprezentacja Polski po ostatnich meczach Ligi Narodów mocno skomplikowała swoją sytuację w kontekście grudniowego losowania grup eliminacji Euro 2028. Biało-Czerwoni prawdopodobnie będą losowani dopiero z 3. koszyka, co mocno utrudni awans na turniej.



FOT. ADAM JANKOWSKI/POLSKA PRESS

Reprezentacja Polski przed losowaniem Euro '28 wciąż ma szanse na awans do 2. koszyka, ale musi wygrać 2 mecze i liczyć na dobry układ

Przed listopadowymi meczami, które kończą rywalizację w fazie grupowej Ligi Narodów, Polacy zajmują dopiero 3. miejsce w swojej grupie. A to oznacza, że Biało-Czerwoni zostaną umieszczeni w 3. koszyku przed losowaniem Euro, które odbędzie się w 2028 roku w Wielkiej Brytanii.

Reprezentacja Polski wciąż jednak może „wskoczyć" do 2. koszyka, jeśli na koniec Ligi Narodów zajmie 1. lub 2. miejsce w swojej grupie. Na to pierwsze szans już praktycznie nie ma, bo prowadząca w tabeli Szwecja ma 6 punktów więcej od podopiecznych Jana Urbana, a pod koniec września wygrała z nami 3:1. Czyli - żeby wyprzedzić Szwedów - musielibyśmy zgarnąć komplet 6 punktów, osiągnąć w bezpośrednim meczu wyższe zwycięstwo, niż ponieśliśmy porażkę oraz liczyć, że nasi rywale przegrają także wcześniejszy mecz z Bośnią i Hercegowiną. W teorii jest to realne, ale niestety mało prawdopodobne.

Jak wygląda natomiast scenariusz na zajęcie 2. miejsca w grupie, na którym obecnie plasuje się wspomniana Bośnia i Hercegowina? Wciąż musimy wygrać oba mecze, a Bośniacy mogą zdobyć maksymalnie 1 punkt w dwóch listopadowych spotkaniach. Scenariusz, w którym notujemy dwa remisy lub tylko jedno zwycięstwo, przekreśli nasze szanse na wyprzedzenie rywali z Bałkanów w tabeli.

Zajęcie 3. miejsca w grupie (lub 4.) mocno skomplikuje walkę o mistrzostwa Europy, a chyba nikt nie wyobraża sobie, by reprezentacja Polski po raz drugi z rzędu nie zagrała na wielkim turnieju. Losowanie z 3. koszyka oznacza, że będziemy walczyć z dwoma teoretycznie znacznie lepszymi od siebie przeciwnikami.

- Myślę, że największe znaczenie będzie miało losowanie. Możemy znaleźć się w drugim koszyku, a następnie wylosować z trzeciego taką reprezentację, która nie będzie nam odpowiadała. Wciąż mamy jednak szansę na drugi koszyk i przed nami jeszcze dwa mecze Ligi Narodów. Mam nadzieję, że zdobędziemy w nich punkty, które nam w tym pomogą. Cały czas wierzymy, że uda nam się znaleźć w drugim koszyku. Dopiero po losowaniu będzie można powiedzieć coś bardziej konkretnego - podkreślił Robert Lewandowski na konferencji prasowej, zapytany o losowanie, które odbędzie się w Belfaście 6 grudnia.

W losowaniu zostanie wyłonionych 12 grup eliminacyjnych - po 6 z pięcioma oraz czterema zespołami. Bezpośredni awans do turnieju finałowego wywalczą zwycięzcy każdej z grup, a także 8 najlepszych ekip z drugich miejsc.

W barażach o Euro 2028 zagrają cztery najsłabsze drużyny z drugich miejsc w grupach eliminacyjnych oraz najwyżej sklasyfikowani zwycięzcy grup Ligi Narodów 2026/2027, którzy nie wywalczą awansu na mistrzostwa Europy.

Warto też zaznaczyć, że po raz pierwszy w historii wszyscy gospodarze Euro 2028 będą musieli walczyć o awans do turnieju w eliminacjach. UEFA gwarantuje udział minimum dwóch gospodarzy w turnieju w przypadku, gdyby żadna lub tylko jedna z czterech reprezentacji wywalczyła awans poprzez eliminacje.

PIŁKA NOŻNA

Sensacyjne wieści z Niemiec! Real Madryt idzie po Marcela Regułę

Bartosz Głąb

We wtorkowy wieczór w niemieckich mediach pojawiła się informacja, że Marcel Reguła, który w zimowym oknie transferowym miał stać się bohaterem wielkiego transferu do Borussii Dortmund, może powędrować w zupełnie innym kierunku. I to jakim!

Okazuje się, że młodego Polaka niemieckiemu gigantowi chce zwędzić sprzed nosa... Real Madryt. Reguła w letnim oknie transferowym był o krok od przenosin do Borussii Dortmund. Niestety, w ostatniej chwili Niemcy postawili wypożyczyć Nigeryjczyka Ethana Nwaneriego z londyńskiego Arsenalu i Polak musiał obejść się smakiem.

BVB „klepnąć" transfer ma zimą, ale czy tak się rzeczywiście stanie, tego nie wiemy, zwłaszcza że teraz do walki o 20-latka włączył się Real Madryt. Jak informuje portal fussballdaten.de, Jose Mourinho bardzo ceni ofensywnego pomocnika Zagłębia Lubin i chciał go mieć u siebie jeszcze podczas pracy w portugalskiej Benfice Lizbona. Teraz, mimo przejęcia Królewskich, nie zrezygnował z chęci pozyskania zawodnika z Polski.

Ile Zagłębie Lubin może zarobić na sprzedaży Marcela Reguły? Według medialnych doniesień z sierpnia i września bieżącego roku Borussia Dortmund miała zapłacić kwotę w wysokości około 8-10 mln euro. Jeśli doniesienia o chęci sprowadzenia Polaka przez hiszpańskiego giganta są prawdziwe, ta kwota powinna znacząco wzrosnąć, niezależnie od finalnego kierunku transferu Polaka.

Po bardzo gorącym i emocjonującym lecie wokół już reprezentanta Polski zapowiada się także bardzo interesująca zima, która przyniesie wielki transfer. Czy będzie to Borussia Dortmund, a może faktycznie wielki Real Madryt? Tego dowiemy się najprawdopodobniej już w styczniu, kiedy wystartuje zimowe okno transferowe.



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Już wkrótce powinno dojść do spektakularnego transferu Marcela Reguły. Czy będzie to Borussia czy Real, przekonamy się już w zimie

TENIS

Maja Chwalińska nie zagra dla reprezentacji Polski we Włocławku

Zbigniew Czyż

Maja Chwalińska (12. WTA) nie wystąpi w reprezentacji Polski w meczu ze Szwecją o awans do przyszłorocznych kwalifikacji Billie Jean King Cup. Polka poinformowała, że wciąż zmaga się z problemami zdrowotnymi.

Mecz Polska – Szwecja zaplanowany jest na 20-21 listopada we Włocławku. To spore osłabienie polskiej kadry, bo Chwalińska, która w końcówce tego seznu spisywała się bardzo dobrze, miała być liderką reprezentacji.

„Po długim namyśle podjęłam trudną dla mnie decyzję o rezygnacji z udziału w tegorocznym Billie Jean King Cup we Włocławku. Za mną bardzo intensywny sezon – zarówno pod względem fizycznym, jak i mentalnym. Wciąż zmagam się z problemami zdrowotnymi i choć sercem bardzo chciałabym być na korcie, rywalizować i reprezentować swój kraj, wiem, że na ten moment nie jestem jeszcze gotowa, by dać z siebie 100 procent. To zdecydowanie nie jest dla mnie łatwa decyzja, ale czasami najważniejsze jest, by posłuchać swojego organizmu i dać sobie tyle czasu, ile potrzeba, aby w pełni wrócić do zdrowia i formy. Dziękuję wszystkim za wyrozumiałość, wsparcie i dobre słowa. Nieustannie pracuję nad tym, by jak najszybciej wrócić do pełni sił" – przekazała Chwalińska w mediach społecznościowych.

Już wcześniej z występu z orzełkiem na piersi we Włocławku zrezygnowała Iga Świątek, a także Magdalena Fręch i magda Linette, a więc cztery aktualnie najlepsze polskie tenisistki. Na razie, nie wiadomo, czy ktoś zastąpi Maję Chwalińską. W kadrze, której kapitanem jest Dawid Celt pozostają: Katarzyna Kawa, Martyna Kubka, Linda Klimovicova i Weronika Falkowska. Zmian w drużynie na starcie we Włocławku można dokonać do 19 listopada.

Reprezentacja Szwecji do spotkania z Polską zgłosiła Kajsę Rinaldo Persson, Caijsę Hennemann, Lisę Zaar, Leę Nilsson oraz Lineę Bajraliu. Mimo sporych osłabień w polskiej drużynie, nasze tenisistki i tak będą faworytkami konfrontacji. Najlepszą szwedzką singlistką jest notowana dopiero na 227. miejscu w rankingu WTA Rinaldo Persson. Zespół, który wygra ten mecz, zagra o awans do turnieju finałowego Billie Jean King Cup w kwietniu przyszłego roku.

eprasa.pl 41ed891d0f

SPORT

• **Moya Radomka Radom gra w czwartek kolejny mecz w Tauron Lidze Kobiet - z Lotto Chemik Police.** Mecz w hali Radomskiego Centrum Sportu, początek o godzinie 17.30. Relacja na bieżąco na echodnia.eu

SIATKÓWKA, TAURON 1.LIGA

ICT Pierrot Czarni Radom przegrali z Aniołami Toruń. Było dużo walki

Nasz zespół lepszy tylko w pierwszym secie. W kolejnych górą jedna z czołowych drużyn ligi, która została liderem. W Czarnych Radom najwięcej punktów zdpbył Bartłomiej Kluth - 22.

Olha Ilkevych

ICT Pierrot Czarni Radom	1
CUK Anioły Toruń	3

Sety: 25:23, 23:25, 21:25, 20:25
Radom: Miniak 7, Kowal, Szymański 3, Wójcik, Szczurowski 15, Filipowicz, Kornak - libero oraz Gonciarz, Kaciczak 1, Kursa 2, Drahonowsky 9, Słotarski 2, Kluth 22
Toruń: Paolitetti 19, Urbańczyk 1, Krysiak 18, Śliwka 2, Jankowski 13, Podleśny 1, Dzierżyński - libero oraz Radziwan 4, Surgut 7, Tynecki, Patecki 1, Majewski-Nowak

ICT Pierrot Czarni Radom nie zdołali pokonać CUK Aniołów Toruń. Po wygraniu pierwszego seta radomianie przegrali trzy kolejne partie i ostatecznie całe spotkanie 1:3.

Poniedziałkowy mecz w Radomiu został poprzedzony minutą ciszy, w związku z wprowadzeniem żałoby narodowej po tragicznych wydarzeniach w Krakowie, które się rozegrały w sobotnie popołudnie. W wyniku strzałów zamachowca w Krakowie zginęło 6 osób a 16 jest rannych. Zamachowiec to 24-latek z Ostrowca Świętokrzyskiego. W mieszkaniu gdzie mieszkał znaleziono zwłoki jego najbliższych - rodziców i siostry.

Mecz rozpoczął się obiecująco dla gospodarzy, którzy po zaciętej końcówce wygrali pierwszego seta 25:23. W pewnym momencie goścoe prowadzili już 10:14, potem 11:16 i 12:17. Wtedy nastąpił zryw Czarnych, którzy doprowadzili do remisu 18:18 a nawet wyszli naprowadzenie 19:18. Końcówka seta niezwykle zacięta, walka punkt za punkt. Na tablicy wyników 19:19,20:20,21:21,22:22,23:23. Ostatnie piłki dla naszej drużyny. Pierwszy set ICT Pierrot Czarni Radom wygrywa 25:23. W pierwszym secie najlepiej punktowali w naszej drużynie Bartłomiej Kluth - 6 punktów i Adam Miniak - 5.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Mecz ICT Pierrot Czarni Radom - CUK Anioły Toruń. Nasz zespół wygral tylko pierwszego seta

W drugiej partii Czarni również pokazali dobrą grę. Wypracowali nawet sześciopunktową przewagę, prowadząc 9:3. Niestety, rywale stopniowo odrabiali straty i w końcówce przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę, wygrywając 25:23.

Trzeci set ponownie padł łupem zespołu z Torunia, który zwyciężył 25:21. W trzecim secie najlepiej punktowali w naszej drużynie Jakub Szczurowski - 5, Matous Drahonowsky - 4.U rywali: Maciej Krysia - 9, Kondrat Jankowski - 5.

W czwartej partii goście od początku kontrolowali przebieg gry. Czarni próbowali jeszcze zmniejszyć straty, ale Anioły utrzymały przewagę i wygrały 25:20, przypieczętowując zwycięstwo w całym meczu.

Kibice podczas meczu w Radomiu mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z pucharem wywalczonym przez reprezentację Polski podczas ostatnich Mistrzostw Europy we wrześniu 2026 roku.

Teraz Płock

Przed zespołem z Radomia kolejne ligowe spotkanie. Tym razem Czarni zagrają na wyjeździe. W niedzielę, 15 listopada, zmierzą się z KPS Płock - ostatnią drużyną w tabeli. Początek meczu zaplanowano na godzinę 17.

1. CUK Anioły Toruń	8	21	23-8
2. Nowak Mosty MKS Będzin	9	20	21-10
3. PZL Leonardo Avia Świdnik	9	19	24-14
4. Fort Poznań	8	16	21-15
5. Stal Nysa	6	14	16-5
6. Mickiewicz Kluczbork	9	14	17-16
7. Avia Sędziszów Małopolski	9	15	17-17
8. ICT Pierrot Czarni radom	8	13	17-16
9. Lechia Tomaszów Mazowiecki	9	12	18-20
10. BBTS Bielsko-Biała	7	11	13-12
11. BKS Bydgoszcz	8	10	15-18
12. KPS Siedlce	7	8	11-14
13. MCKiS Jaworzno	9	8	13-25
14. Sparta Grodzisk Mazowiecki	8	7	11-19
15. SMS PZPS Spała	6	4	7-16
16. KPS Płock	8	2	4-24

BIEGI

Rekordowy 14.Radomski Bieg i Marsz Niepodległości

Sylwester Szymczak

Radomscy biegacze godnie uczcili w środę 11 listopada 108.rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

Około 1100 osób wzięło udział w uroczystym biegu i marszu nordic walking.

Tradycyjnie imprezę zorganizowało stowarzyszenie Biegiem Radom, a patronował jej prezydent Radomia, Radosław Witkowski. Wszyscy uczestnicy spotkali się na radomskim Rynku przed pomnikiem Czynu Legionowego. Tam wszystko rozpoczęło się od wspólnej rozgrzewski i wspólnego zdjęcia, po czym wszyscy odśpiewali hymn państwowy.

Większość biegaczy ubrana w biało-czerwone koszulki, niektórzy z balonikami. W tym roku pakiet 999 „startówek" był darmowy w ramach Budżetu Obywatelskiego. Chętnych było jednak tak dużo, że organizatorzy musieli zwiększyć pulę.

Bieg na 10 kilometrów wygrał wśród panów Damian Krzosek z Radomia z czasem 33:14 minuty. Tuż za nim dobiegł Patryk Gruszczyński - Ultrabiegli Radom z czasem 33:53, na na trzecim miejscu był Wojciech Stankiewicz z Radomia - 34:26.

Z kolei najszybsza wśród kobiet była Agnieszka Ragus Suszyńska z Warszawy - czas 40:52 minut, zaś kolejne wśród pań były: Barbara Pytoń z Radomia 41:53 oraz Monika Jamroz z Majdowa 42:13J

Jeśli chodzi o marsz nordic walkin zwyciężył Marcin Tomczak z Cichanowa przed Piotrem Pacyną z Lesiowa i Aldoną Kaim z Biegiem Radom.

- To już czternasty bieg 11 listopada. Cieszę się, że po raz kolejny możemy organizować bieg z historią w tle i uczestnicy tak licznie i na sportową mogą świętować kolejną rocznicę odzyskania niepodległości - podkreślał Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom.

Na starcie nie brakowało zawodowców, profesjonalnych biegaczy, jak i amatorów, którzy dopiero zaczynają przygodę z bieganiem i chcieli w ten sposób upamiętnić ważną rocznicę. Pogoda dopisała, była bardzo sprzyjająca do biegania.

KRÓTKO

Zapasy

Siedem medali i pierwsze miejsce Olimpijczyka

W sobotę, 7 listopada, w Wałbrzychu odbył się Międzynarodowy Puchar Polski do lat 20 w zapasach w stylu klasycznym. Zawodnicy Olimpijczyka Radom zdobyli 7 medali i wywalczyli 1. miejsce drużynowo. Na najwyższym stopniu podium stanęli Tomasz Mital, który zwyciężył w kategorii do 97 kilogramów, oraz Mateusz Magierek, najlepszy w kategorii do 130 kilogramów. Srebrne medale wywalczyli Jan Chojak - 55 kilogramów i Szymon Zając - 60 kilogramów. Brązowe krążki zdobyli Franciszek Kleczewski - 67 kilogramów, Alan Walerczak - 82 kilogramy oraz Łukasz Hejda - 97 kilogramów. Pozostali reprezentanci klubu również zanotowali dobre wyniki. Maciej Grabowski - 82 kilogramy i Paweł Celej - 87 kilogramów zajęli 5. miejsca. Adam Pietruszka - 97 kilogramów, był 7., Marcel Sosnowski - 72 kilogramy, zajął 8. miejsce, a Piotr Chojak - 63 kilogramy, uplasował się na 9. pozycji. Dobre występy indywidualne przełożyły się także na wynik drużynowy. Olimpijczyk Radom zajął 1. miejsce w klasyfikacji klubowej. W turnieju wystartowało 109 zawodników z 28 klubów, w tym 12 reprezentantów radomskiego Olimpijczyka. W Wałbrzychu rywalizowały również ekipy z Niemiec, Holandii i Litwy. Zawodnicy Olimpijczyka Radom - prowadzeni przez trenerów Włodzimierza Zawadzkiego i Zdzisława Kolanka zaprezentowali się bardzo dobrze, zdobywając łącznie 7 medali: 2 złote, 2 srebrne i 3 brązowe.

OI

Boks

Agata Kaczmarska liderką światowych list

Federacja World Boxing opublikowała ranking, w którym znów wysokie miejsca zajmują Polki. Liderką kategorii +80 kilogramów pozostała Agata Kaczmarska - pięściarka pochodząca z gminy Iłża a ostatnio zwiazana z Radomiem. Nasza zawodniczka choć już przeniosła się do olimpijskiej kategorii 75 kilogramów pozostaje liderką światowych list. Nasza mistrzyni świata w kategorii +80 kilogramó Agata Kaczmarska zgromadziła 1125 punktów Z kolei druga w wadze 57 kilogramów jest inna Polka Julia Szeremeta.

SW

eprasa.pl 41ed891d0f

DZIŚ PO STRONIE SENIORA

BEZPIECZNE PRZYJMOWANIE LEKÓW

KTÓRE Z NICH MOŻNA ŁĄCZYĆ, A KTÓRYCH NIE WOLNO

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 263 (15 234) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Czwartek 12.11.2026

KIELCE
Z klatki schodowej bloku przy ulicy Orkana w Kielcach złodziej ukradł hulajnogę elektryczną. Właściciel, który w poniedziałek zawiadomił o sprawie policjantów, wycenił wartość sprzętu na 1800 złotych

KIELCE
Sprzed lokalu w samym centrum Kielc zniknął głośnik wart tysiąc złotych. Sygnał o kradzieży policjanci dostali w poniedziałek

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Region

Narodowe Święto Niepodległości w województwie świętokrzyskim

W całym regionie uroczyście było obchodzone w środę, 11 listopada Narodowe Święto Niepodległości. Licznie uczestniczyli w nich mieszkańcy **– Strona 5**

Kielce

Premiera Burgera Drwala. Tak będzie wyglądać wielkie widowisko

Kielce przygotowują się na premierę Burgera Drwala. W czwartek, 12 listopada ogromna instalacja po raz pierwszy rozbłyśnie pełnym blaskiem **– Strona 4**

Kraksa w gminie Klimontów. Traktorzysta wydmuchał prawie 2,5 promila. Jego pojazd po zderzeniu złamał się na pół **– Strona 4**

Profesor Stanisław Góźdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii o nowoczesnej przychodni, która powstanie za ponad 260 milionów złotych! **– Strona 2**



FOT. DAWID ŁUKASIK

Ostrowiec Świętokrzyski

Zainteresowania seryjnymi zabójcami i Breivikiem w komputerze zamachowca

oprac. Elżbieta Zemsta

Śledczy we wtorek, 10 listopada opowiedzieli zdawkowo o tym, co zawierał zabezpieczony w domu w Ostrowcu Świętokrzyskim komputer 24-latka, który strzelał na rynku w Krakowie.

Z historii przeglądarki internetowej wynika, że wyszukiwał informacje o seryjnych zabójcach i zamachowcach. Są kolejne informacje dotyczące Michała Oksińskiego.

Naczelnik krakowskiego wydziału Prokuratury Krajowej prokurator Eryk Stasielak poinformował Polską Agencję Prasową, że udało się uzyskać treści z zabezpieczonego przez śledczych komputera zamachowcy. Przekazał, że pozwoliły one stwierdzić, że napastnik interesował się między innymi seryjnymi zabójcami ze Stanów Zjednoczonych.

Chodzić ma między innymi o 22-latka, który dokonał zamachu w podobny sposób w maju 2014 roku. Jadący samochodem mężczyzna otworzył ogień do przechodniów na ulicy w Santa Barbara w Kalifornii, przez co sześć osób zginęło, a siedem zostało rannych. W mieszkaniu sprawcy znaleziono zwłoki kolejnych trzech osób.



FOT. KWP KIELCE

W zabezpieczonym komputerze 24-latka znaleziono niepokojące treści

Prokurator Stasielak potwierdził, że w komputerze Michała Oksińskiego znaleziono ślady zainteresowania również norweskim zamachowcem Andersem Breivikiem, który dokonał masakry na wyspie Utoya.

Naczelnik krakowskiego wydziału Prokuratury Krajowej przekazał, że z zabezpieczonych w komputerze danych wynika, że napastnik interesował się skrajnymi ideologiami, zastrzegając, że śledczy nie precyzują, czy są to ideologie skrajnie prawicowe czy lewicowe, ponieważ nadal nie uzyskano pełnego obrazu w tej sprawie.

W mediach pojawiła się także informacja o tym, że 24-latek miał mieć pod mundurem koszulkę z napisem „uciekłem z morawicy". Napis znajduje się pod logo oznaczającym wyjście awaryjne. Slogan na koszulce nawiązuje do znanego w regionie Świętokrzyskiego Centrum Psychiatrii w Morawicy koło Kielc.

Starachowice

W sklepie wyciągnął przedmiot wyglądający jak broń

Michał Nosal

Dramatyczne sceny rozegrały się w niedzielne popołudnie, 8 listopada w jednym ze sklepów w Starachowicach.

Policjanci dostali zgłoszenie o mężczyźnie z przedmiotem wyglądającym jak broń. Alarmujący sygnał wpłynął do dyżurnego starachowickiej policji około godziny 14.

Mężczyzna groził dwójce innych klientów

– Ze zgłoszenia wynikało, że w sklepie na terenie miasta mężczyzna wyciągnął przedmiot przypominający wyglądem broń i groził dwójce innych klientów – relacjonowała starsza sierżant Klaudia Saramak z Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach.

Szybko został odnaleziony przez policję

Gdy policjanci podjechali na miejsce, podejrzewanego już tu nie było, szybko został jednak odnaleziony w okolicy. – 40-latek mający około 2,5 promila alkoholu w organizmie, rzeczywiście miał przy sobie przedmiot wyglądający jak broń. Został on zabezpieczony. Trafi w ręce biegłego, który zbada, czy na posiadanie potrzebne było zezwolenie – informowała policjantka.

40-latek został zatrzymany. We wtorek usłyszał zarzut gróźb pod adresem kobiety i jej syna, za co grozi do trzech lat więzienia. Po południu sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na dwa miesiące.

eprasa.pl 41ed891d0f

POLECAMY

JUTRO: Bohaterowie. To oni powstrzymali zamachowca w Krakowie

12.11.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Benedykta, Stanisława, Mikołaja
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Tadeusz Płatek: Dlaczego nie odwołujemy meczów?

publicysta

Naprawdę niewiele brakło, żebym się znalazł na Rynku Głównym o godzinie 15. Jakieś 200 metrów brakło. Uczniowie mojej szkoły byli niedaleko. Tak niedaleko, że kamera szkolnego monitoringu o 14.47 zarejestrowała przejeżdżający przed naszą bramą samochód Subaru Impreza. Potem okazało się, że przyjaciel mojego brata uczył zamordowaną siostrę terrorysty. Z tym koszmarem wszystkich nas coś łączy. Nie tylko Kraków, ale cała Polska jest dziś bardzo mała.

Naturalna jest potrzeba wspólnoty. A prezydenci Polski i Krakowa - ogłaszają żałobę. I ja z tą oficjalnie ogłaszaną żałobą mam problem. Nie wyobrażam sobie, żeby ktokolwiek normalny pozostał obojętny na to, co się stało. I rozumiem, dlaczego odwołuje się koncerty czy przedstawienia. Nawet te, które w trudnej chwili mogłyby pomóc lepiej taką tragedię przeżyć. Odwołuje się imprezy artystyczne, bo dla organizatorów - najczęściej, choć są wyjątki - ważne jest dobre imię, wrażliwość społeczna, nie mówiąc już o tym, że sztuka to gra emocji, które przecież w takich chwilach zostały brutalnie zgwałcone. Odwołuje się nawet wtedy, gdy może to doprowadzić artystów do bankructwa. Rzadko jednak się tak dzieje - ludzie rozumieją, nie zwracają biletów, sale pomagają. Pomagamy sobie. Zazwyczaj.

Wrażliwości nie mają natomiast organizatorzy meczów ekstraklasy, którzy „po długim namyśle, postanowili uczcić tragedię minutą ciszy". Czyli postanowili mieć żałobę gdzieś, bo to kosztowałoby zbyt wiele pieniążków. Kopią piłeczkę, kibice drą się na trybunach, przyśpiewki się niosą, a wszystko to ochraniają policjanci. Ci sami, którzy nam w sobotę bohatersko życie ratowali. Ich nikt nie zapyta, czy w takiej chwili mają chęć na futbol. To przecież ich służba - narażać zdrowie i życie w starciu z terrorystami. Albo z kibolami?

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
8°C/3°C

jutro
4°C/23°C

KIELCE

Powstanie nowoczesna przychodnia. Jej koszt to ponad 260 milionów złotych

Paula Goszczyńska

W Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach szykuje się ogromna inwestycja. Dobudowana zostanie nowoczesna przychodnia na potrzeby kompleksowej ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.

Całość inwestycji to niemal 263 miliony złotych. We wtorek, 10 listopada, podpisano umowę na unijne dofinansowanie w kwocie ponad 100 milionów złotych.

W Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach podpisano umowę na realizację strategicznego projektu z zakresu infrastruktury zdrowotnej. Wartość całkowita tej gigantycznej inwestycji wynosi ponad 262,9 milionów złotych, a przyznane dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021–2027 opiewa na kwotę 111,8 milionów złotych (w tym 94,8 milionów złotych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz 16,9 milionów złotych z budżetu państwa).

Umowę w imieniu Zarządu Województwa Świętokrzyskiego podpisali marszałek Renata Janik oraz wicemarszałek Marek Bogusławski, natomiast po stronie beneficjenta – profesor Stanisław Góźdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Profesor Stanisław Góźdź

- Robimy milowy krok w stronę nowoczesnej i jeszcze bardziej dostępnej opieki nad pacjentami onkologicznymi w naszym województwie. Wybudowany zostanie obiekt, dzięki któremu pacjenci otrzymają szybszy dostęp do lekarzy, szybszą diagnozę choroby oraz co ważne - diagnostyka, leczenia i rehabilitacja odbywać się będą w jednym miejscu - podkreśliła marszałek Renata Janik.

- Dla pacjentów z całego regionu oznacza to skrócenie kolejek, szybsze wykrywanie chorób oraz komfortowe warunki leczenia w jednym miejscu - dodał wicemarszałek Marek Bogusławski.

Projekt zakłada budowę nowoczesnego, sześciokondygnacyjnego budynku połączonego nadziemnym łącznikiem z głównym kompleksem szpitala. Nowy obiekt powstanie przy ulicy Artwińskiego 3 i skoncentruje w jednym miejscu poradnie specjalistyczne, pracownie diagnostyczne, hematologię i chemioterapię dzienną oraz rehabilitację ambulatoryjną.

- Gdy powstało Świętokrzyskie Centrum Onkologii zakładano, że będziemy leczyć 400 pacjentów dziennie. Wtedy każdy się dziwił, skąd ich weźmiemy. Obecna rzeczywistość wygląda tak, że dziennie leczymy 1200-1400 osób - powiedział profesor Stanisław Góźdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii.

KIELCE

Śmierć w pustostanie. Policjanci wyjaśniają jej okoliczności

Michał Nosal

Kieleccy policjanci wyjaśniają okoliczności śmierci mężczyzny, którego ciało znaleziono w pustostanie na osiedlu Czarnów.

- 1 listopada po godzinie 16 mężczyzna zajmujący się pomocą osobom bez dachu nad głową, zajrzał do pustostanu przy ulicy Jagiellońskiej i znalazł człowieka nie dającego oznak życia. Dla odnalezionego, jak się potem okazało 47-latka pochodzącego z gminy Piekoszów, nie było już ratunku – mówił starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Biegły wstępnie wykluczył, by do śmierci mężczyzny ktoś się przyczynił, ciało zostało jednak zabezpieczone do sekcji, która da opowiedz na pytanie o przyczynę tragedii.

Ostatnie dni przyniosły obniżenie temperatury. W nocy termometry wskazują temperatury bliskie 0 stopni. To zagrożenie dla osób dotkniętych kryzysem bezdomności, osób nietrzeźwych i osób starszych. Dlatego kieleccy policjanci regularnie sprawdzają pustostany i miejsca gromadzenia się takich osób.

- To bardzo ważne, abyśmy mając informację o osobie potrzebującej pomocy, powiadomili każdorazowo służby ratunkowe. Nie bądźmy obojętni, nasza reakcja ma ogromne znaczenia dla ludzkiego życia! - apelują kieleccy policjanci.

eprasa.pl 41ed891d0f

REGION

Czy przed zamachem w Krakowie Michał Oksiński był w Kielcach? Czy ktoś go tam widział? Są sygnały

Jaką trasę z Ostrowca Świętokrzyskiego do Krakowa wybrał zamachowiec? Czy w dniu zamachu był w Kielcach? Czy faktycznie ktoś go widział koło Jaskini Raj? Świętokrzyscy policjanci weryfikują zgłoszenia od mieszkańców regionu

Elżbieta Zemsta

Michał Oksiński, zamachowiec z Krakowa i najpewniej sprawca zabójstwa swojej rodziny w Ostrowcu Świętokrzyskim – według wstępnej weryfikacji śledczych – w sobotę 7 listopada przed południem wsiadł w czarne Subaru i wyruszył z Ostrowca Świętokrzyskiego do centrum stolicy Małopolski, aby tam przeprowadzić atak terrorystyczny. Jak podejrzewają śledczy, kilka godzin wcześniej zastrzelił swego ojca, matkę i siostrę. Zabrał ze sobą cztery sztuki broni – dwa karabiny oraz dwa pistolety.



FOT. ARCHIWUM

Policja sprawdza zgłoszenie od mieszkańców o napastniku z Krakowa

W pojeździe około 500 sztuk amunicji i tłumik

Jak mówił minister sprawiedliwości Waldemar Żurek we wtorkowej rozmowie z Radiem Kraków, w jego pojeździe znaleziono około 500 sztuk amunicji. Był też tłumik. Być może użycie tego urządzenia sprawiło, że odgłosy strzałów w mieszkaniu w Ostrowcu Świętokrzyskim nie były słyszalne dla sąsiadów.

Przypomnijmy, że mimo śmierci Michała Oksińskiego – w wyniku wymiany ognia z policją mężczyzna zmarł w krakowskim szpitalu nad ranem 9 listopada – śledztwo nadal się toczy. Czynności w tej sprawie prowadzi Małopolski Wydział Zamiejscowy Prokuratury Krajowej. Działania świętokrzyskich służb, w tym policji i prokuratury, odbywają się na zlecenie krakowskich prokuratorów.

Oddzielne zgłoszenia o napastniku

Nie oznacza to jednak, że do naszych służb nie trafiają oddzielne zgłoszenia o napastniku. Mieszkaniec regionu zaalarmował na przykład kieleckich policjantów, że w dniu zdarzenia widział Michała Oksińskego w okolicach Jasini Raj w gminie Chęciny. Ktoś inny zapamiętał czarne Subaru jadące ulicą Krakowską w Kielcach. Inne osoby miały go widzieć w sobotę koło Stadionu w Kielcach, w czasie meczu Korony Kielce z Radomiakiem. Policjanci sprawdzają i weryfikują każdą informację.

- Na tym polega nasza praca, aby weryfikować tego typu zgłoszenia i sprawdzać czy polegają na prawdzie. Nie bagatelizujemy takich sygnałów, każdy z nich analizujemy – informował młodszy inspektor Kamil Tokarski, rzecznik prasowy świętokrzyskiej policji.

Wiadomo też, że śledczy zabezpieczyli monitoring z trasy, jaką potencjalnie mógł przemierzyć napastnik w sobotę.

Nieoficjalnie wiemy, że monitoring z centrum Kielc z soboty także trafił do analizy śledczych. Czy to oznacza, że napastnik mógł tego dnia być w stolicy regionu świętokrzyskiego? Tak i nie – mówią policjanci. Ale – jak dodają – muszą sprawdzić, potwierdzić lub wykluczyć każdą z potencjalnych tez.

GMINA NOWY KORCZYN

Pożar domu. Mieszkańcy zdążyli uciec. Z budynku ewakuowały się trzy osoby

Elżbieta Zemsta

Około godziny 5 nad ranem we wtorek, 10 listopada buscy strażacy dostali sygnał o pożarze domu w miejscowości Podraje w gminie Nowy Korczyn.

Jak relacjonowali ratownicy, po przybyciu na miejsce stwierdzono rozwinięty pożar domu jednorodzinnego. - Przed przybyciem służb z budynku ewakuowały się trzy osoby – kobieta i dwoje dzieci. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń - przekazywali buscy strażacy.

W wyniku pożaru częściowemu zawaleniu uległa drewniana powała domu, która zapadła się do wnętrz budynku. Po zlokalizowaniu pożaru przystąpiono do przeszukania wnętrza domu oraz dogaszania zarzewi ognia. Wewnątrz nie stwierdzono żadnych osób. Rozebrano nadpaloną konstrukcje dachu. Wyniesiono na zewnątrz nadpalone elementy wyposażenia, które następnie przelano wodą.

I dodawali, że działania strażaków polegały na podaniu trzech prądów wody na płonący budynek, przeszukaniu go, dogaszeniu zarzewi ognia oraz rozebraniu nadpalonych elementów konstrukcji dachu.

W działaniach uczestniczyły trzy zastępy z Jednostki Ratowniczo Gaśniczej w Busku-Zdroju oraz dwa zastępy z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.



FOT. PSP BUSKO-ZDRÓJ

Częściowemu zawaleniu uległa drewniana powała domu, która zapadła się do wnętrz budynku

RADOSZYCE

Odpowie przed sądem za jazdę po alkoholu oraz narkotykach

Elżbieta Zemsta

Kierował pojazdami będąc pod wpływem alkoholu, uciekał przed policją – akt oskarżenia 29-latka z powiatu koneckiego właśnie trafił do sądu.

W początkach września tego roku „Echo Dnia" informowało o 29-letnim mężczyźnie, który w Radoszycach w powiecie koneckim samochodem uciekał przed policjantami.

- Funkcjonariusze przy włączonych sygnałach dźwiękowych i błyskowych oznakowanego radiowozu wydali kierującemu polecenie do zatrzymania pojazdu, które ten zignorował. Po krótkotrwałym pościgu został zatrzymany – opisywała wtedy młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich.

Według ustaleń śledczych, badania wykazały w organizmie 29-latka około 1,7 promila alkoholu oraz obecność narkotyków w postaci substancji psychotropowych. Posiadał on aktywny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Jak się okazało wobec mężczyzny prowadzone były już postępowania za inne, podobne przestępstwa, czyli posiadania narkotyków i kierowania pod wpływem alkoholu i narkotyków pojazdem mechanicznym.

- Mężczyzna usłyszał zarzuty dotyczące popełnienia trzech przestępstw: nielegalnego posiadania narkotyków w ilości kilkunastu gram, kierowania pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości i pod wpływem narkotyków - oba zdarzenia z czerwca tego roku, a nadto niezatrzymania się do kontroli drogowej i niestosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz kierowania pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości - zdarzenie z września – wyjaśniał Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach.

Decyzją sądu 29-latek został aresztowany, a pod koniec października akt oskarżenia w jego sprawie trafił do Sądu Rejonowego w Końskich. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

eprasa.pl 41ed891d0f

KRÓTKO

Powiat kielecki

Tragedia w lesie w gminie Daleszyce

W lesie między Cisowem a Niwami doszło we wtorkowe przedpołudnie, 10 listopada do tragedii. Zmarła 67-letnia kobieta.

- Około godziny 11 do służb ratunkowych wpłynęło zgłoszenie, że 67-latka, która była z rodziną w lesie, nagle źle się poczuła i straciła przytomność – relacjonował starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Na pomoc ruszyła załoga Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Maszyna lądowała na drodze między Cisowem a Niwami, w miejscu zabezpieczonym przez strażaków. Niestety życia 67-latki nie udało się uratować.

MINOS

Złota

Na łuku drogi zderzyły się dwa Volkswageny

Dwie osoby trafiły do szpitala w wyniku wypadku, jaki rozegrał się w poniedziałek po godzinie 6.30 w miejscowości Złota w powiecie pińczowskim. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że Volkswagen Golf, za którego kierownicą siedział 27-latek, na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas i zderzył się z Volkswagenem Transporterem prowadzonym przez 41-latka. Obaj kierujący znaleźli się pod opieką lekarzy.

MINOS

Ostrowiec Świętokrzyski

Wypadek na osiedlu. Rowerzysta w szpitalu

Przed godziną 16.30 w poniedziałek do wypadku doszło na osiedlu Stawki w Ostrowcu Świętokrzyskim. Z pierwszych relacji policjantów wynikało, że 47-latka skręcająca Renault w prawo w drogę osiedlową, zderzyła się z 73-letnim rowerzystą. Mężczyzna trafił do szpitala.

MINOS

Kielce

Złodziej okradł drogerię

Kradzież w drogerii na kieleckich Herbach. W poniedziałek policjanci dostali zgłoszenie, że ze sklepu zniknęły artykuły chemiczne warte łącznie ponad tysiąc złotych.

MINOS

Kielce

Linka nie powstrzymała złodzieja

W centrum Kielc złodziej przeciął linkę zabezpieczającą i ukradł rower, który przypięty był do stojaka. Właściciel w rozmowie z policjantami wycenił stratę na tysiąc złotych.

MINOS

Nowiny

Nie zapłacili za paliwo

We wtorkowe przedpołudnie na jedną ze stacji paliw w Nowinach przyjechał Chrysler. Dwaj mężczyźni podróżujący autem zatankowało pojazd gazem i benzyną wypełnili też olejem napędowym dwa kanistry – po czym odjechali nie płacąc. Straty zostały oszacowane na 800 złotych.

ELZEM

Kielce

Stłuczka na skrzyżowaniu

63-letni kierowca Lexusa ucierpiał po tym, jak z jego samochodem zderzyło się Audi. Do wypadku doszło we wtorkowe popołudnie, 10 listopada na skrzyżowaniu ulic Wrzosowej i Bąkowej w Kielcach. Pracujący na miejscu zdarzenia Policjanci ustalili, że 40-letnia kobieta kierująca Audi podczas skrętu w lewo zderzył się z jadącym z przeciwka Lexusem, którym kierował 63-letni mężczyzna.

ELZEM

Powiat jędrzejowski

Policjanci zatrzymali trzech poszukiwanych

Trzech poszukiwanych zatrzymali w poniedziałek policjanci w powiecie jędrzejowskim. Najdłużej za kratami zostanie 36-latek zatrzymany w gminie Sobków. Ma do odsiedzenia osiem miesięcy kary za kradzież.

MINOS

KIELCE

Wielkie widowisko McDonald's. Tak będzie wyglądać premiera Burgera Drwala. Oto szczegóły

Już w czwartek, 12 listopada, ogromna instalacja na ulicy Sienkiewicza po raz pierwszy rozbłyśnie pełnym blaskiem. Znamy dokładną godzinę widowiska

Anna Gwóźdź



FOT. DAWID ŁUKASIK

W czwartek, 12 listopada, o godzinie 15.56 na ulicy Sienkiewicza w Kielcach po raz pierwszy rozbłyśnie „Drwalowe słońce"

Tajemnicza konstrukcja, która od tygodni przyciągała spojrzenia przechodniów i rozpalała wyobraźnię internautów, wreszcie pokaże, co potrafi. W czwartek, 12 listopada, dokładnie o godzinie 15.56, na kieleckim deptaku rozpocznie się pierwszy „wschód Drwalowego słońca". Sama restauracja czynna będzie od godziny 10.30.

Tuż po naturalnym zachodzie słońca centrum Kielc rozświetli ogromna instalacja przygotowana z okazji ogólnopolskiej premiery Burgera Drwala. O zbliżającym się rozbłysku mają informować specjalne ekrany z odliczaniem czasu.

To właśnie Kielce zostały wybrane na gospodarza tegorocznej inauguracji sezonu popularnej kanapki. McDonald's zapowiada widowisko dla mieszkańców, podczas którego będzie można również spróbować Burgera Drwala.

Instalacja przy restauracji McDonald's na Sienkiewicza 44 będzie działać od 12 do 16 listopada, rozświetlając deptak każdego wieczoru do godziny 21.30.

Tegoroczna premiera ma szczególny charakter. Burger Drwala obchodzi 15. urodziny, a Kielce dołączają do miast, które wcześniej gościły podobne wydarzenia, między innymi Poznania, Wrocławia i Łodzi.

Od 12 listopada klasyczna wersja burgera będzie dostępna w całej Polsce. Cena? 25,90 złotych, czyli tyle samo co przed rokiem. Tak zwany drwal serwowany jest w tym fastfoodzie w okresie zimowym.

Ulica Sienkiewicza, teren obok McDonald's, sklepów i jubilerów już od połowy października zajęty był przez pracowników, którzy montowali imponującą konstrukcję. Rozciąga się ona aż po dachy budynków.

GMINA KLIMONTÓW

Traktorzysta miał prawie 2,5 promila

Michał Nosal

W Nasławicach (gmina Klimontów w powiecie sandomierskim) doszło w poniedziałek przed godziną 15 do kolizji z udziałem pijanego traktorzysty.

Jego pojazd po zderzeniu z samochodem osobowym złamał się na pół.



FOT. POLICJA

Do kolizji doszło w poniedziałek w Nasławicach w gminie Klimontów. Po zderzeniu z samochodem osobowym traktor złamał się na pół

Kolizja na prostym odcinku drogi

- Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że gdy kierowca osobowego Volkswagena na prostym odcinku drogi wyprzedzał traktor, 55-latek jadący ciągnikiem wykonał manewr skrętu w lewo. Pojazdy zderzyły się – opowiadał młodszy aspirant Kamil Kasprzyk z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu.

Traktor złamał się na pół

Traktor złamał się na pół. Plamę płynów, które wyciekły z niego na drogę, zneutralizowali druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Świątnikach. W zderzeniu nikt na szczęście nie ucierpiał. Gdy policjanci sprawdzili stan 55-letniego traktorzysty okazało się, że ma on blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Za jazdę w takim stanie grożą nie tylko wysoka grzywna i zakaz kierowania, ale nawet do trzech lat więzienia. Mężczyzna został zatrzymany.

eprasa.pl 41ed891d0f

ŚWIĘTOKRZYSKIE



FOT. JULIA WARYCH

Od prawej: wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki, wojewoda świętokrzyski Józef Bryk i Łukasz Mucha dyrektor biura wojewody przed Pomnikiem Niepodległości



FOT. JULIA WARYCH

Msza święta w intencji Ojczyzny odprawiona została w Święto Niepodległości w Bazylice Katedralnej w Kielcach. Wierni licznie przybyli na eucharystię

Święto Niepodległości w regionie. Śpiew, modlitwa oraz widowiska

Redakcja Polska Press

W całym regionie uroczyście obchodzone było w środę, 11 listopada Narodowe Święto Niepodległości.

Wojewódzkie obchody Narodowego Święta Niepodległości w Kielcach rozpoczęły się przed Pomnikiem Niepodległości. Przedstawiciele władz województwa i miasta oddali hołd tym, którzy poświęcili życie za wolną Polskę. Następnie uroczystości przeniosły się przed pomnik Wincentego Witosa, gdzie upamiętniono przywódcę ruchu ludowego i trzykrotnego premiera Rzeczypospolitej Polskiej.

W Święto Niepodległości, biskup kielecki Jan Piotrowski przewodniczył uroczystej mszy świętej w Bazylice Katedralnej w Kielcach. Modlił się, razem z innymi kapłanami i licznie przybyłymi na Eucharystię wiernymi, w intencji Ojczyzny.

W Narodowe Święto Niepodległości, ksiądz biskup Marian Florczyk przewodniczył uroczystej Mszy świętej w intencji Ojczyzny w kościele pod wezwaniem świętego Bartłomieja w Chęcinach. Do świątyni zostały też wprowadzone relikwie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

Przed uroczystą Mszą świętą dzieci ze Szkoły Podstawowej imienia Jana Kochanowskiego w Chęcinach zaprezentowały piękny program słowno-muzyczny, przypominający drogę Polski do odzyskania niepodległości, z odniesieniem do obecnej sytuacji w naszej Ojczyźnie. Razem z licznie przybyłymi wiernymi, bo kościół był wypełniony po brzegi, zaśpiewały też „Rotę".

Ostrowiec Świętokrzyski uczcił 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Tegoroczne obchody były jednak inne niż dotychczas. W cieniu tragicznych wydarzeń z Krakowa, gdzie 7 listopada doszło do zamachu dokonanego przez pochodzącego z Ostrowca Świętokrzyskiego mężczyznę, świętowanie miało wyjątkowo spokojny, stonowany i refleksyjny charakter. Zamiast radosnej, głośnej oprawy dominowały cisza i zaduma.

Mieszkańcy Wąchocka wspólnie uczcili Narodowe Święto Niepodległości. W środę, 11 listopada, odbyły się uroczystości upamiętniające 108. rocznicę odzyskania przez Polskę wolności. Obchody rozpoczęła msza święta w intencji Ojczyzny, po której uczestnicy oddali hołd tym, którzy walczyli o niepodległość kraju.

Uroczysta liturgia została odprawiona w kościele pod wezwaniem świętego Floriana w Opactwie Cystersów w Wąchocku. Następnie przedstawiciele samorządu i mieszkańcy zgromadzili się przy pomniku upamiętniającym rocznicę odzyskania niepodległości. Złożono tam wieńce i zapalono znicze.

W 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości również Połaniec wypełnił się biało-czerwonymi barwami oraz dźwiękami pieśni patriotycznych. Wspólne świętowanie Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęło się w Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu i zgromadziło przedstawicieli władz samorządowych, instytucji, organizacji społecznych, służb mundurowych, harcerzy, młodzież szkolną oraz mieszkańców gminy Połaniec.



FOT. DIECEZJA SANDOMIERSKA

Eucharystii w Ostrowcu Świętokrzyskim przewodniczył biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz



FOT. DOROTA KUŁAGA

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Chęcinach zaprezentowały piękny program słowno-muzyczny



FOT. UMIG POŁANIEC

Podczas Święta Niepodległości w Połańcu nie brakowało patriotycznych występów



FOT. WĄCHOCK-MIASTO I GMINA / FACEBOOK

W Wąchocku też upamiętniono 108. rocznicę odzyskania przez Polskę wolności

eprasa.pl 41ed891d0f

FOKUS

• **Raport badawczy:** 67,4 proc. Polaków używa AI, ale 78,7 proc. odrzuca relacje emocjonalne z tą technologią

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Prezydent w stolicy, premier w Szczecinie, marszałek Sejmu w Krakowie

Wczoraj w całym kraju obchodzono Narodowe Święto Niepodległości. Prezydent wręczył też odznaczenia państwowe oraz nominacje generalskie

Robert Szulc

Premier Donald Tusk przebywał w Szczecinie, gdzie wziął udział w uroczystości chrztu i podniesienia bandery na promie „Bursztyn Unity". Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty w Krakowie złożył wieniec na grobie marszałka Sejmu II RP Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim, zapalił też znicz w miejscu sobotnich tragicznych wydarzeń w tym mieście.

Centralne obchody w Warszawie

Warszawskie uroczystości z okazji 108. rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczęły się rano. Prezydent, a także przedstawiciele władz państwowych składali wieńce przed pomnikami Ojców Niepodległości: Wincentego Witosa, Ignacego Jana Paderewskiego, Ignacego Daszyńskiego, Romana Dmowskiego, Wojciecha Korfantego i Józefa Piłsudskiego.

Potem para prezydencka Karol i Marta Nawroccy, a także m.in. szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz wzięli udział w mszy św. za ojczyznę w Świątyni Opatrzności Bożej.

W Pałacu Prezydenckim Karol Nawrocki tradycyjnie wręczył odznaczenia państwowe.



FOT. PAWEŁ SUPERNAK

Prezydent RP Karol Nawrocki złożył wieniec przed Pomnikiem Wincentego Witosa przy Placu Trzech Krzyży w Warszawie

W południe przedstawiciele najwyższych władz państwowych wzięli udział w uroczystej odprawie wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza na pl. Piłsudskiego, gdzie prezydent wygłosił przemówienie.

Karol Nawrocki wręczył także nominacje generalskie oficerom Wojska Polskiego.

Marsz Niepodległości

Po południu prezydent złożył też wieńce przed pomnikami: Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku, prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ulicami Warszawy przeszedł również Marsz Niepodległości – w tym roku pod hasłem „Polak w Polsce gospodarzem". Marsz Niepodległości od kilku lat przechodzi przez Warszawę stałą trasą: od Ronda Dmowskiego, Alejami Jerozolimskimi, mostem Poniatowskiego na błonia Stadionu Narodowego. Jego organizatorem jest stowarzyszenie Marsz Niepodległości. Jak co roku w warszawskim Marszu Niepodległości uczestniczył prezydent.

Udział w marszu wzięli też politycy Konfederacji, Rozwoju Plus i PiS z Jarosławem Kaczyńskim.

Festiwale z okazji święta

Z okazji Święta Niepodległości w Muzeum Historii Polski oraz na Krakowskim Przedmieściu odbył się Festiwal „Wspólna Niepodległa", w ramach którego zaprezentowano pokazy tańca, parady oraz koncert pieśni ludowych w nowoczesnych aranżacjach w wykonaniu artystów ze wszystkich województw.

W festiwalu w Muzeum Historii Polski wzięła udział minister kultury Marta Cienkowska – o godz. 12 wspólnie z uczestnikami wydarzenia odśpiewała „Mazurka Dąbrowskiego" w ramach akcji „Do hymnu".

Z kart historii

Narodowe Święto Niepodległości upamiętnia przekazanie przez Radę Regencyjną naczelnego dowództwa wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu tego dnia w 1918 r. Święto zostało ustanowione przez Sejm RP w 1937 r. Zniesiono je w 1945 r. i przez cały okres PRL nie było oficjalnie obchodzone. Święto przywrócono w 1989 r. na mocy ustawy – od tego czasu Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. **PAP**

PREMIER-PREZYDENT

Zaproszenie na przedświąteczne spotkanie

oprac. Jan Nowaczyk

Premier Donald Tusk zwrócił się w dniu Narodowego Święta Niepodległości do prezydenta Karola Nawrockiego z zaproszeniem do swojego domu w Sopocie na przedświąteczne spotkanie.

Wczoraj podczas ceremonii chrztu nowego promu „Bursztyn Unity" w Szczecinie szef rządu zwrócił się do prezydenta, mówiąc: „Panie Prezydencie, mieliśmy się spotkać, trochę czekałem na to zaproszenie, ale od serca, w takim razie, nie czekając dłużej, chcę zaprosić Pana, razem z małżonką, z rodziną, z dziećmi, do mnie do domu w Sopocie". – Podzielmy się opłatkiem przed Wigilią, porozmawiajmy, moje mieszkanie nieduże, ale znajdzie się dla nas dwóch miejsce w kuchni przy stole i porozmawiamy, jak to się kiedyś mówiło, jak Polak z Polakiem – powiedział Tusk. Jak podkreślił, Polska jest warta rozmowy premiera z prezydentem, „jest warta solidarności Polek i Polaków". **PAP**

MAGDALENKA

Znany amerykański aktor zmarł w Polsce

oprac. Jan Nowaczyk

Gwiazdor serialu „Mike Hammer", wybitny interpretator Szekspira, reżyser i producent Stacy Keach zmarł w Polsce po długiej walce z chorobą serca.

Amerykański aktor Stacy Keach, znany m.in. z serialu „Mike Hammer", filmu „Nebraska" oraz wybitnych kreacji szekspirowskich, zmarł w swoim domu w Magdalence pod Warszawą po długiej walce z chorobą serca. Miał 85 lat.

Aktor występował także w telewizji jako Ernest Hemingway, za którego rolę otrzymał Złoty Glob.

Silnym wątkiem życia Keacha były związki z Polską. W 2015 roku otrzymał polskie obywatelstwo. Ostatnie lata spędził w Magdalence pod Warszawą. Jego żoną była polska aktorka Małgorzata Tomassi, którą poznał na planie serialu „Mike Hammer". Keach wielokrotnie podkreślał, że jej listy i fotografie pomagały mu przetrwać najtrudniejsze chwile. **PAP**

KRÓTKO

Kraków

W szpitalach pozostaje 11 rannych w zamachu

Obecnie w pięciu krakowskich placówkach leczonych jest 11 rannych w ataku. Według informacji rzecznika wojewody ich stan jest stabilny, w przypadku jednej osoby stabilny ciężki. W stanie ciężkim jest 27-letni policjant Artur Morański. Do szpitala w Warszawie została przetransportowana 27-letnia kobieta z uszkodzeniami wątroby. PAP

Obronność

W Polsce będą stacjonowały wojska USA

Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz oraz wiceszefowie MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka i Paweł Zalewski spotkali się w Pentagonie z szefem resortu wojny (obrony) USA. Na briefingu po spotkaniu szef MON podkreślił, że ze strony Pentagonu jest zielone światło dla stałej obecności wojsk USA w Polsce oraz że prowadzono rozmowy m.in. o zakupie i wykorzystaniu przez Polskę pocisków Tomahawk. PAP

Bezpieczeństwo

Cyberatak na system ePUAP zatrzymany

– Wykryto i zatrzymano cyberatak na państwowy system ePUAP – poinformował wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. Dodał, że trwają prace techniczne nad przywróceniem pełnej funkcjonalności systemu, a infrastruktura Centralnego Ośrodka Informatyki jest bezpieczna. Jak zaznaczył szef resortu cyfryzacji, w sprawę pełnego wyjaśnienia incydentu włączona została Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. PAP



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Tak jak Polska w 1918 roku, tak dziś Kraków wraca do życia. Splamiony krwią niewinnych ofiar, lecz nadal otwarty, bezpieczny, silny i jak nigdy dotąd zjednoczony

KRZYSZTOF JAN KLĘCZAR
wojewoda małopolski

eprasa.pl 41ed891d0f

ŻYWIOŁ

Burza Charles szalała nad Portugalią. Setki interwencji służb ratowniczych

oprac. Jan Nowaczyk

Kilkaset interwencji podjęli od wtorkowego popołudnia strażacy w Portugalii w związku z przechodzącą przez kraj burzą Charles. Żywioł utrzyma się nad terytorium portugalskim co najmniej do dzisiejszego poranka.

Jak poinformował premier Luis Montenegro, w 9 z 18 dystryktów kontynentalnej części Portugalii ogłoszono najwyższy, tzw. czerwony alert pogodowy.

Zamknięte szkoły i praca zdalna

Zgodnie z dyspozycjami rządu premiera Montenegro w środę przez cały dzień zamknięte były szkoły. Władze wezwały też do pracy zdalnej z domu osoby zatrudnione w instytucjach administracji państwowej i samorządowej, które nie mają bezpośredniego kontaktu z petentami.

Według gabinetu premiera Montenegro Charles będzie stanowił szczególne zagrożenie z powodu intensywnych opadów deszczu oraz silnego wiatru w środę po południu.

Apel, by pozostać w domu ze względu na silny wiatr

W wydanym we wtorek komunikacie przedstawiciele rządu zaapelowali o pozostanie w domu. Wczoraj w ciągu dnia prędkość wiatru osiągała miejscami do 140 km na godzinę.

W środę po północy największe zniszczenia odnotowano na archipelagu Madery, gdzie ulewne deszcze i wichury doprowadziły do licznych podtopień, a także połamania drzew i osunięć ziemi.

Odwołane loty

W związku z nadejściem kataklizmu portugalskie lotniska odwołały kilkanaście lotów. Ich operator, spółka ANA, wezwała pasażerów do kontaktowania się z liniami lotniczymi, aby potwierdzić, że ich lot do Portugalii dojdzie do skutku.

PAP



FOT. PAP/EPA

Opady deszczu i bardzo silny wiatr dominowały w Portugalii od wtorkowego popołudnia

NOWY JORK

Róg ulic na Manhattanie otrzymał imię Marii Skłodowskiej-Curie

oprac. Jan Nowaczyk

Jeden z narożników skrzyżowania York Avenue i 66. Ulicy na Manhattanie, nieopodal Uniwersytetu Rockefellera, nosi od wtorku imię Marii Skłodowskiej-Curie.

Z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP władze Nowego Jorku uhonorowały w ten sposób polską dwukrotną noblistkę w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości.

– To jeden z najważniejszych dni w moim życiu, na pewno w czasie mojej pracy w Nowym Jorku – powiedział konsul generalny RP Mateusz Sakowicz. Podkreślił, że konsulat pracował nad tym projektem wspólnie z miastem przez rok. – Świat zna ją jako Marie Curie, a trzeba światu tłumaczyć, że jej panieńskie nazwisko było polskie. Wpisaliśmy ją na trwałe w tkankę miasta Nowy Jork, a tym samym wpisaliśmy w nią Polskę – dodał Mateusz Sakowicz. Wyraził nadzieję, że to miejsce będą odwiedzać Polonia, turyści z Polski i spacerowicze z całego świata. Konsul przypomniał, że w latach 30. wzdłuż East River biegła Marie Curie Avenue, która później ustąpiła miejsca trasie FDR Drive.

Brakowało w tej nazwie „Skłodowska". – Naprawiamy to – wyjaśnił Sakowicz. Zwrócił też uwagę na symbolikę miejsca. W 1921 roku uczona odwiedziła Memorial Hospital, dziś Memorial Sloan Kettering Cancer Center, którego nowy pawilon powstaje po drugiej stronie ulicy.

PAP

ABU ZABI – UKRAINA, ROSJA, USA

Trójstronne rozmowy w sprawie zakończenia wojny

oprac. Alina Mazurska

Wczoraj zakończyły się rozmowy w formacie Ukraina-USA-Rosja w Abu Zabi, a rozpoczęło się spotkanie przedstawicieli Ukrainy i państw europejskich.



FOT. PAP/EP

Podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów strony uzgodniły przeprowadzenie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców"

Środa była drugim, ostatnim dniem negocjacji trójstronnych Ukraina-USA-Rosja w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Szef ukraińskiej delegacji Rustem Umierow zapowiedział wcześniej, że po rozmowach z Rosją przy mediacji USA delegacja spotka się z europejskimi partnerami.

We wtorek źródło zbliżone do ukraińskiej delegacji, cytowane przez portal Ukrainska Prawda, poinformowało, że podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów Ukrainy, USA i Rosji, strony uzgodniły przeprowadzenie w najbliższym czasie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców".

Z kolei agencja Interfax-Ukraina podawała wcześniej, z powołaniem na źródła zbliżone do ukraińskiej grupy negocjacyjnej, że pierwsza runda negocjacji trójstronnych poświęcona była gwarancjom bezpieczeństwa zarówno dla Ukrainy, jak i całej Europy. Osobno omawiano żądania Rosji dotyczące gwarancji bezpieczeństwa dla niej samej – podała agencja.

Według jej rozmówcy drugim ważnym tematem, który udało się omówić, były kwestie związane z czasem po zakończeniu wojny – odbudowa Ukrainy oraz kształtowanie nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego w warunkach kryzysu zaufania.

W skład ukraińskiej delegacji wchodzą: Umierow, szef kancelarii prezydenta Wołodymyra Zełenskiego Kyryło Budanow, szef parlamentarnej frakcji prezydenckiej partii Sługa Narodu Dawyd Arachamija, pierwszy zastępca szefa Biura Prezydenta Serhij Kysłyca oraz zastępca szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) Wadym Skibicki.

Rosyjską delegacją kieruje jeden z bliższych doradców Władimira Putina, Władimir Miedinski, uznawany za jednego z czołowych ideologów Kremla.

USA są reprezentowane przez wysłanników Jareda Kushnera i Steve'a Witkoffa.

Rozmowy w Abu Zabi odbywają się z udziałem przedstawicieli Ukrainy, USA i Rosji, ale przed ich rozpoczęciem delegacja Unii Europejskiej spotkała się na miejscu z wysłannikami USA: Steve'em Witkoffem i Jaredem Kushnerem. UE podkreśliła, że wszelkie przyszłe ustalenia muszą respektować integralność terytorialną Ukrainy i jej prawo do stanowienia o sobie. W spotkaniu udział wzięli ponadto przedstawiciele Ukrainy oraz: Francji, Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii i NATO.

Obawy budzi też możliwe spotkanie liderów USA, Rosji i Chin, do którego może dojść na szczycie APEC w chińskim Shenzhen, zaplanowanym w dniach 17-18 listopada.

Kreml podał, że rozmowy Trumpa, Putina i Xi Jingpinga mogłyby dotyczyć wojny przeciw Ukrainie i sytuacji bezpieczeństwa w Europie, choć na razie nie ma potwierdzenia z Waszyngtonu i Pekinu, że spotkanie trzech przywódców się odbędzie.

Spotkanie w Abu Zabi to wznowienie bezpośrednich rozmów między trzema stronami po dziewięciomiesięcznej przerwie. Poprzednia runda negocjacji, która odbyła się w lutym tego roku, zakończyła się impasem. **PAP**

NORWEGIA

Para królewska wyruszy w dwuletnią podróż po kraju

oprac. Alina Mazurska

Król Norwegii Haakon VIII i królowa Mette-Marit wyruszą w dwuletnią podróż po kraju. Rozpocznie się ona 22 sierpnia 2027 roku, a królowa weźmie w niej udział mimo przebytej w czerwcu operacji przeszczepu płuc.

Dwór królewski ogłosił datę uroczystości i plan podróży. Początek wyprawy poprzedzi ceremonia błogosławieństwa w Trondheim, w Norwegii zastępująca koronację. Haakon przejął panowanie po śmierci ojca, króla Haralda V, w sierpniu.

Po ceremonii para królewska wypłynie do Bergen na pokładzie królewskiego jachtu Norge i będzie odwiedzać gminy znajdujące się na trasie rejsu. Kolejny etap podróży zaplanowano na wiosnę 2028 roku.

Tradycja objazdu kraju przez nowego monarchę sięga w Norwegii średniowiecza. Królowie odwiedzali wówczas poszczególne regiony, aby przyjąć hołd poddanych. Współcześnie podróże służą przede wszystkim spotkaniom monarchy z mieszkańcami i podkreślają więź łączącą go z krajem.

Poprzedni król Harald V wraz z królową Sonją przez dziesięciolecia odwiedzali kolejne miejsca w kraju; do śmierci monarchy para odwiedziła 353 z 357 norweskich gmin. Do ukończenia wieloletniego przedsięwzięcia zabrakło zaledwie czterech wizyt, które planowano na jesień br.

Norwegia zrezygnowała z koronacji w 1908 roku.

PAP

eprasa.pl 41ed891d0f

PO STRONIE SENIORA

LEKARSTWA

Bezpieczne przyjmowanie leków. Jakie można łączyć ze sobą, a jakich w żadnym wypadku nie wolno

Aż co trzeci Polak po 65. roku życia przyjmuje przynajmniej pięć leków dziennie. Jeśli odbywa się to pod kontrolą lekarza, to nie ma zagrożenia dla życia i zdrowia seniora. Wyjaśniamy, jakich zasad należy przestrzegać

Małgorzata Stempinska

Jak podkreśla Agata Szykulska, farmaceutka, koordynator województwa z Kujawsko-Pomorskiego Polskiego Towarzystwa Opieki Farmaceutycznej, leki odgrywają znaczącą rolę w życiu pacjenta. W celu rozwiązania naszych problemów zdrowotnych zaczęliśmy polegać na przyjmowaniu leków, zakładając że przynoszą one jedynie korzyści. – U pacjentów leczących się na wiele chorób, przyjmujących minimum 5 leków i chodzących do różnych lekarzy, często występuje zjawisko polipragmazji. Jest to wielolekowość charakteryzująca nieprawidłowe leczenie, w którym przynajmniej jeden lek jest zbędny. Dotyczy ona również leków bez recepty, często tak chętnie kupowanych przez pacjentów, szczególnie przez seniorów. Dlatego należy edukować pacjentów w tym zakresie, aby zwiększyć bezpieczeństwo farmakoterapii i uniknąć pogorszenia stanu zdrowia – zaznacza Agata Szykulska.



FOT. FREEPIK.COM

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe

Jak bezpiecznie przyjmować lekarstwa

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe. Ostrożności wymaga wybór każdego środka przeciwbólowego lub przeciwzapalnego. Jedzenie niektórych potraw w połączeniu z lekarstwami również może zmniejszyć skuteczność leczenia.

W terapii lekowej trzeba też zwracać uwagę na napoje. Ważne jest też to, czym popijane są leki. Nie wolno popijać ich sokami owocowymi, zwłaszcza sokiem grejpfrutowym. Najlepiej popijać je wodą. Szkodliwe jest także przyjmowanie leków razem z napojami alkoholowymi lub „energetykami". Obojętne też nie są kawa i herbata.

Aby uniknąć wzajemnego wykluczania się leków, informujmy zawsze swojego lekarza o lekach przepisanych przez innych specjalistów.

Eksperci z Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia radzą zatem:

- nośmy przy sobie aktualny spis leków, jakie zażywamy wraz z określonymi dawkami. Nie zapomnijmy ująć w nim wszystkich leków, także suplementów diety i preparatów bez recepty. Zawsze czytajmy ulotkę dołączoną do leku;
- podczas wizyt każdego lekarza informujmy, nawet bez pytania, o chorobach przewlekłych i pokazujmy spis leków, które on zażywa;
- informujmy lekarza prowadzącego o poradach i zaleceniach innych specjalistów;
- nie sięgajmy po leki polecane przez znajomego. Każdemu służy coś innego. Przykładem są leki przeciwbólowe i przeciwprzeziębieniowe. Noszą różne nazwy, lecz mają podobny skład. Ich łączne stosowanie może grozić ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu.

Wielolekowość jest groźna dla każdego, szczególnie dla osób starszych, które są obciążone chorobami przewlekłymi, takimi jak cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, niewydolność krążenia. Ryzyko polipragmazji zwiększa się wraz z liczbą przyjmowanych leków.

Jakie połączenia leków są szkodliwe

Na podstawie realizowanych recept można stwierdzić, że dość często lekarze zapisują pacjentom leki z tą samą substancją czynną. To może być wynik zmiany lekarza lub dostosowania terapii do potrzeb pacjenta, ale może też świadczyć o tym, że nieświadomy pacjent bierze podwójną dawkę substancji leczniczej.

Narodowy Fundusz Zdrowia stwierdza, że niektóre osoby wykupują w tym samym czasie leki na receptę, które nie powinny być stosowane łącznie z uwagi na efekty uboczne, które jednak nie zawsze muszą wystąpić.

Eksperci radzą, by poradzić się swoego lekarza, jeśli zalecono nam w tym samym czasie następujące substancje czynne:

- aspirynę z heparyną lub z klopidogrelem lub z warfaryną – razem brane zwiększają ryzyko krwawień,
- enoksaparyny z warfaryną – również zwiększają ryzyko krwawień,
- niesteroidowe leki przeciwzapalne oraz doustne glikokortykosteroidy (to leki uzupełniające niedobór hormonów oraz leki przeciwzapalne, przeciwalergiczne i immunosupresyjne) – przyjmowane jednocześnie zwiększają ryzyko krwawień z przewodu pokarmowego,
- opiody łącznie z gabapentyną lub pregabaliną (leki przeciwpadaczkowe) albo z benzodiazepinami (leki przeciwlękowe) mogą spowodować problemy z oddychaniem, co może prowadzić nawet do śmierci,
- simwastatyny lub lowastatyny z niektórymi lekami przeciwgrzybicznymi - może to prowadzić do niewydolności nerek i śmierci.
- leki przeciwpłytkowe z NLPZ, które zwiększają ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego,
- antagonistów witaminy K z niektórymi antybiotykami, co może prowadzić do krwotoków wewnętrznych,
- przyjmowanie więcej niż jednego leku z grupy niesteroidowych leków przeciwzapalnych - takie leczenie zwiększa ryzyko efektów ubocznych: krwawień z przewodu pokarmowego i niewydolności nerek,
- stosowanie kilku leków o aktywności antycholinergicznej (leki na nietrzymanie moczu, leki przeciwko zespołom parkinsonowskim, leki rozkurczające mięśnie gładkie, antydepresanty, antyhistaminiki I generacji, leki przeciwpsychotyczne) zwiększa ryzyko zaparć, suchości w ustach, zatrzymania moczu, pogłębienia demencji i zaburzeń funkcji poznawczych oraz upadków,
- łączenie warfaryny lub acenokumarolu z NLPZ, choć powszechne, znacznie zwiększa ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego i wymaga leczenia osłonowego, a także diety bogatej w witaminę K,
- połączenie leków z grup: ARB/ACEI + diuretyki+ NLPZ to tzw. interakcja potrójnej kaskady zwiększająca ryzyko niewydolności nerek,
- łączenie leków hipotensyjnych (sartany, inhibitory konwertazy angiotesyny lub betablokery) z NLPZ pogarsza kontrolę ciśnienia, najczęściej po 7 dniach można obserwować znaczny wzrost ciśnienia,
- łączenie kotrimoksazolu lub samego trimetoprymu istotnie zwiększa ryzyko niebezpiecznego wzrostu stężenia potasu we krwi,
- łączenie dużych dawek tramadolu z lekami z grupy SSRI lub SNRI zwiększa ryzyko drgawek, arytmii oraz zespołu serotoninowego,
- łączenie klopidogrelu z esomeprazolem lub omeprazolem może prowadzić do zawału lub udaru.

Lekarz może zalecić zmianę leków lub odpowiednie środki osłonowe, a także dietę, zapobiegając w ten sposób szkodliwym skutkom ubocznym. ©℗

eprasa.pl 41ed891d0f

ZDROWIE

Czym się zajmuje geriatra, jak się do niego dostać oraz kiedy przyjmie w poradni, a kiedy na oddziale

Geriatria jest dziedziną medycyny, która skupia się na problemach zdrowotnych osób po sześćdziesiątym roku życia. Podpowiadamy, jakie objawy u seniora powinny zaniepokoić i skłonić go do wizyty u geriatry

Małgorzata Stempinska

Geriatria łączy w sobie wiele różnych specjalizacji, aby ograniczyć konieczność wizyt u specjalistów. Jest to dobre rozwiązanie, gdy pacjent ma różne choroby. – Geriatra przygląda się różnym dolegliwościom, które występują powyżej 60. roku życia , a także lekom przepisanym na poszczególne schorzenia. Sprawdza, czy nie mają na siebie niewłaściwego wpływu. Następnie podejmuje decyzję co do dalszego przebiegu leczenia, w tym zarówno problemów kardiologicznych, jak i neurologicznych lub na przykład związanych z zaburzaniami pamięci – informują eksperci Narodowego Funduszu Zdrowia.

Kiedy warto wybrać się do geriatry

W Szpitalu i Przychodni Specjalistycznej Matopatizyta w Toruniu podpowiadają, że wizyta u geriatry jest wskazana, gdy:

- senior choruje przewlekle i przyjmuje wiele leków – geriatria pomaga je bezpiecznie dobrać i ograniczyć ryzyko interakcji;
- pojawiają się problemy ze snem i zmiany nastroju – bezsenność, apatia, drażliwość czy obniżony nastrój nie powinny być ignorowane, bo mogą świadczyć o depresji lub innych zaburzeniach psychicznych u seniorów;
- pojawiają się problemy z pamięcią i koncentracją – zapominanie ważnych informacji, trudności w orientacji czy powtarzanie tych samych pytań mogą świadczyć o rozwijającej się demencji lub innych zaburzeniach poznawczych;
- pojawia się nagłe osłabienie i brak energii – przewlekłe zmęczenie, brak sił czy utrata apetytu mogą wskazywać na poważniejsze problemy zdrowotne, takie jak choroby serca, niedokrwistość czy zaburzenia metaboliczne;
- senior nie trzyma moczu – choć nietrzymanie moczu często uznawane jest za „wstydliwy problem wieku", może być objawem chorób układu moczowego lub neurologicznego i wymaga diagnostyki;
- dochodzi do częstych upadków, problemów z równowagą i ogólnego osłabienia – upadki u osób starszych mogą prowadzić do poważnych urazów, a ich przyczyną bywają m.in. choroby neurologiczne, osłabienie mięśni lub działania niepożądane leków;
- senior chudnie – nieplanowana utrata wagi może być sygnałem poważnych schorzeń i zawsze powinna być skonsultowana z lekarzem.

Nie należy czekać na poważne objawy. Już pierwsze niepokojące sygnały powinny skłonić do konsultacji z geriatrą. Odpowiednio wcześnie wdrożone leczenie może znacząco poprawić jakość życia seniora i pomóc mu zachować samodzielność na dłużej.

Jak ocenia się stan zdrowia seniora

Lekarze geriatrzy przyjmują pacjentów, w zależności od ich stanu zdrowia, w poradniach geriatrycznych, w domu chorego lub w szpitalach na oddziałach geriatrycznych.

Na oddziałach geriatrycznych (lub innych, ale tylko wobec pacjentów 60 plus) przeprowadzana jest całościowa ocena geriatryczna (COG). Ocenia ona zakres występujących zaburzeń oraz pomaga ustalić priorytety w leczeniu i rehabilitacji oraz opiece.

W ramach COG lekarz sprawdza między innymi:

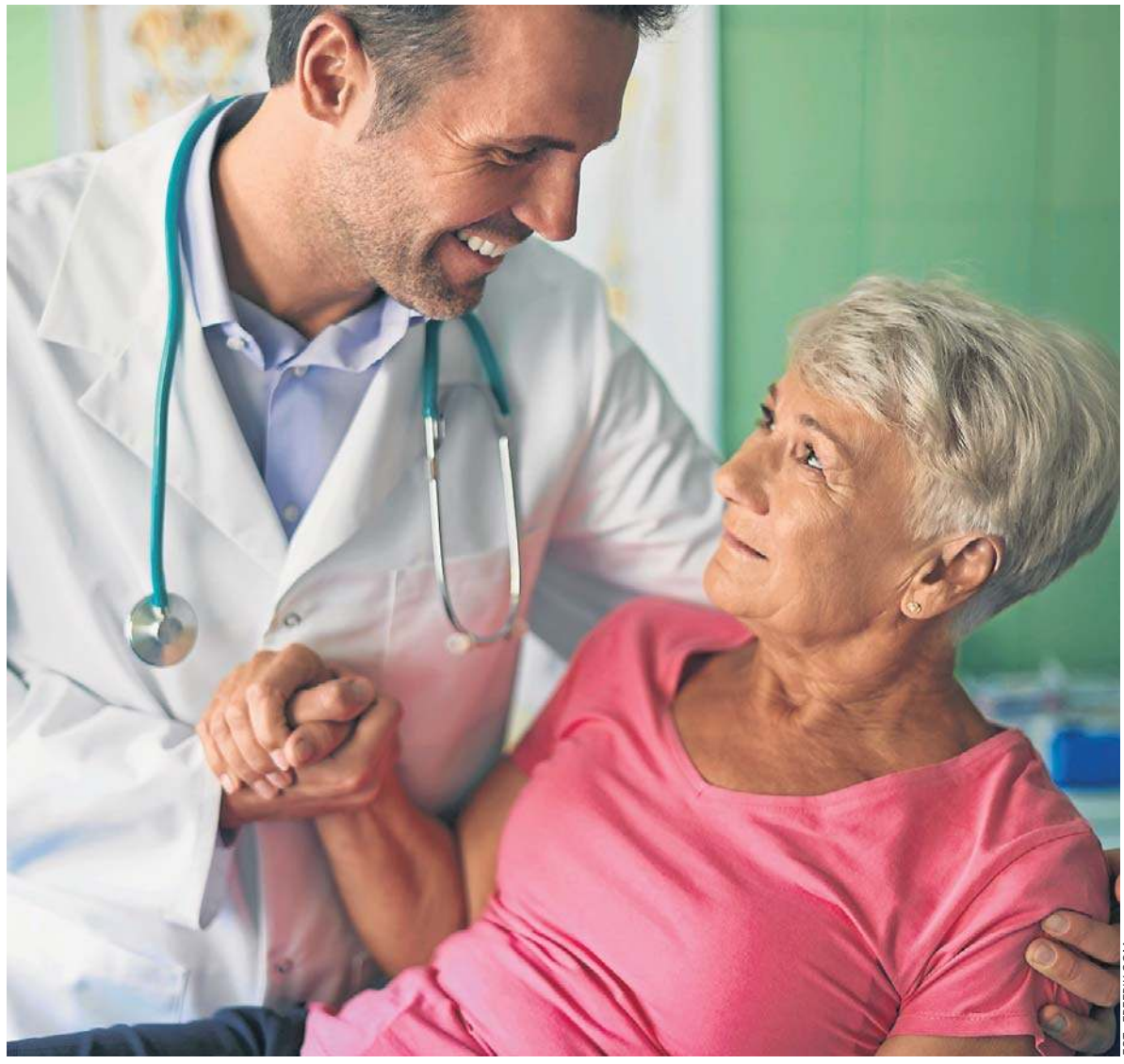
- poziom widzenia i słyszenia,
- stan skóry,
- poczucie samotności i stany depresyjne,
- stany bólowe,
- związek objawów niepożądanych z zażywanymi lekami,
- wyniki badań diagnostycznych,
- poziom zaburzeń pamięci oraz problemów z poruszaniem się,
- sytuację rodzinną i środowiskową, np. utrata członka rodziny, wsparcie członka rodziny w opiece, możliwość samoopieki.

Na podstawie wywiadu lekarz geriatra zaleca dalsze leczenie i postępowanie opiekuńcze.

Jak dostać się do poradni geriatrycznej

Chcąc dostać się do poradni geriatrycznej, trzeba mieć skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego (w ramach NFZ). Może to być lekarz POZ, ale też każdy lekarz specjalista. Skierowanie do poradni geriatrycznej może być również dołączone do wypisu z oddziału szpitalnego.

Warto zwrócić uwagę na fakt, aby realizacja skierowania odbywała się w placówce medycznej, która może świadczyć nieodpłatnie ten rodzaj usługi medycznej. Zatem musi mieć ona podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, w przeciwnym razie za wizytę trzeba będzie zapłacić.



FOT. FREEPIK.COM

Na oddziałach geriatrycznych (lub innych, ale tylko wobec pacjentów 60 plus) przeprowadzana jest całościowa ocena geriatryczna (COG). Ocenia ona zakres występujących zaburzeń oraz pomaga ustalić priorytety w leczeniu i rehabilitacji oraz opiece

Choć liczba poradni i oddziałów geriatrycznych w Polsce wciąż rośnie, jednak dostępność bywa ograniczona. Dlatego warto zapisać się na wizytę jak najwcześniej, zwłaszcza jeśli senior zaczyna tracić samodzielność lub pojawiają się zaburzenia pamięci.

Jak przygotować się do wizyty u geriatry

W Fundacji Patroni podpowiadają, że warto zabrać ze sobą:

- pełną dokumentację medyczną (wyniki badań, wypisy ze szpitala, karty leczenia);
- listę wszystkich przyjmowanych leków, łącznie z preparatami bez recepty i suplementami diety;
- dzienniczki pomiarów (ciśnienia, cukru, masy ciała);
- okulary, aparat słuchowy i inne środki pomocnicze używane na co dzień.

Dobrą praktyką jest zabranie na wizytę bliskiej osoby. Członek rodziny lub opiekun może uzupełnić informacje, które sam pacjent pominie lub o których zapomni.

Kiedy na oddział geriatryczny

W niektórych przypadkach, uzasadnionych stanem zdrowia pacjenta, może być konieczne objęcie go opieką na oddziale szpitalnym. Dzieje się tak, gdy pomoc w poradni geriatrycznej nie przynosi efektów. Żeby trafić na oddział geriatryczny, potrzebne jest skierowanie od lekarza (w tym lekarza POZ).

W szpitalu wykonuje się głównie diagnostykę i leczy różne choroby wieku podeszłego, np.:

- zaburzenia poznawcze i otępienne – problemy z pamięcią, orientacją, planowaniem codziennych czynności,
- zaburzenia chodu i równowagi i np. powtarzające się epizody upadków,
- zespoły bólowe układu kostno-stawowego i inne,
- osteoporozę,
- urazy o zróżnicowanym podłożu,
- stan obniżonego nastroju i depresja – może objawiać się apatią, wycofaniem społecznym lub nasileniem dolegliwości somatycznych,
- zaparcia i nietrzymanie moczu,
- zaburzenia pracy zwieraczy,
- odleżyny,
- niepełnosprawności wynikające z wieku oraz przebytych chorób i zabiegów. ©℗

eprasa.pl 41ed891d0f

POD PARAGRAFEM

• Zbliża się 26. rocznica śmierci **Margot Bennett** (zmarła 6 grudnia 1980 r.), popularnej szkockiej autorki kryminałów. Napisała ich kilkanaście, cieszyły się sporym wzięciem, ale żaden nie został nigdy przetłumaczony na język polski.

LITERATURA

Kraków w stylu retro, czyli zagadki kryminalne sprzed wieków

Paweł Stachnik

W 2009 r. ukazała się książka Marka Krajewskiego „Śmierć w Breslau". Była to powieść o radcy kryminalnym Eberhardzie Mocku, który we Wrocławiu lat 30. zeszłego wieku prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczego morderstwa pewnej arystokratki.

Książka – oprócz skomplikowanej intrygi, dawki makabry i oryginalnego bohatera –, wyróżniała się znakomitym odtworzeniem realiów przedwojennego Wrocławia. Autor poznawał niemiecki Breslau, zagłębiając się w opracowania naukowe, przedwojenną prasę, księgi adresowe, przewodniki i plany.

Nowy gatunek?

Efekt robił wrażenie: na kartach powieści radca Mock odwiedzał autentyczne restauracje, knajpy i szynki, zamawiał potrawy, które naprawdę w nich podawano, palił papierosy produkowanych wówczas marek i pił piwo warzone w ówczesnych śląskich browarach. Sprawy załatwiał w rzeczywiście istniejących wówczas instytucjach z prawdziwymi adresami przy przedwojennych ulicach.

Książka odniosła sukces, a zachęcony Marek Krajewski napisał potem cztery kolejne części przygód Mocka z akcją osadzoną w niemieckim Breslau. Wszystkie stały się bestselerami. To była nowa jakość w polskim kryminale. Wrocławskie powieści Krajewskiego zapoczątkowały w Polsce nurt kryminałów historycznych, nazwanych retro kryminałami.

Rychło zaczęły się pojawiać kolejne takie powieści dziejące się najczęściej u schyłku XIX w. lub w okresie międzywojennym w rozmaitych polskich (choć wtedy niekoniecznie polskich) miastach: Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Gdańsku, Bydgoszczy (a nawet znacznie mniejszych, np. w Kłodzku, Wejherowie czy Grajewie). Każde lub prawie każde miasto zapragnęło mieć swojego własnego Mocka i swój własny kryminalny cykl.

Kryminał galicyjski

A jak w tej konkurencji wypada Kraków? Prymat przysługuje Krzysztofowi Maćkowskiemu, który już w 2007 r. stworzył pierwszy krakowski retro kryminał zatytułowany „Raport Badeni". Rzecz działa się – a jakże! – w czasach galicyjskich. W roku 1900 miejscowy inspektor c.k. policji Gustaw Mahler („Nie z tych Mahlerów" – wyjaśnia cierpliwie) prowadził śledztwo w sprawie śmierci warszawskiej studentki Justyny Badeni („Nie z tych Badenich").Dziewczyna być może popełniła samobójstwo, a być może została zamordowana, bo w jej śmierć zaplątani byli także agenci rosyjskiej ochrany.



Hawełka pod koniec XIX wieku To tutaj m.in. toczy się akcja „Raportu Badeni" autorstwa Krzysztofa Maćkowskiego

Fabuła zgrabnie poruszała się w młodopolskim Krakowie, na kartach powieści pojawiały się emblematyczne krakowskie miejsca (np. Hawełka, Cygarfabryka, Dyrekcja Policji), sporo też było humoru, a autor – do niedawna reporter działu miejskiego „Dziennika Polskiego" – zaszyfrował w niektórych wątkach odniesienia do swojej redakcji (występowała w „Raporcie" jako „Kurier Krakowski" z siedzibą przy ul. Wielopole). Powieść miała dobre przyjęcie, prawa do niej sprzedano za granicę i miała zapoczątkować cykl z inspektorem Mahlerem w roli głównej. Niestety, Mahler pozostał jednorazowo wykorzystaną postacią.

Staropolszczyzna

Również w 1900 r. toczy się akcja wydanej w 2011 r. powieści „Latarnie umarłych" Małgorzaty Kochanowicz (rodem z Włocławka). Stała się ona pierwszą częścią cyklu o Witoldzie Korczyńskim, tajemniczej postaci: uczestniku zamachu na carskiego urzędnika w Warszawie, emigrancie politycznym w Londynie, weteranie wojny burskiej. Po osiedleniu się w Krakowie ten milczący mężczyzna zostaje prywatnym detektywem i na zlecenie bogatych klientów rozwiązuje sprawy morderstw, porwań i szantaży. Cykl doczekał się jeszcze dwóch tomów („Poszukiwana" oraz „Krok w ciemność") i zdobył pewną popularność, choć wydaje się, że większą poza Krakowem niż w nim samym.

Zupełnie inny okres historyczny dla swojego retro kryminału wybrała natomiast para krakowskich pisarzy Małgorzata i Michał Kuźmińscy. W 2009 r. ukazała się ich powieść „Sekret Kroke". Była to wybuchowa mieszanina kryminału, powieści szpiegowskiej i sensacyjnej. Oto wiosną 1939 r. w Krakowie skrzyżowały się ścieżki niemieckiego szpiega, księcia Michaiła Romanowa (z tych Romanowów), hiszpańskiego zakonnika Carlosa i sławnego nożownika z Warszawy Maćka Messera. Wszyscy starali się zdobyć tajemniczy manuskrypt ukryty gdzieś pod Wawelem przez Bractwo Alchemików.

Brawurowo napisana powieść, w której pojawiały się skryte morderstwa, samochodowe pościgi i strzelaniny na ulicach Krakowa, romanse i walka wywiadów, była zamierzonym pastiszem wykorzystującym w zabawny sposób wątki z innych utworów kultury i popkultury (np. z powieści Dana Browna, „Imienia róży" Umberto Eco czy filmu „Nagi instynkt"). Wspomniany zakonnik Carlos nosił znaczące nazwisko Chacal, major polskiego kontrwywiadu to były łowca zwierząt Tomasz Wilmowski, żydowski mleczarz miał na imię Tewje, a pies tropiący krakowskiej policji wabił się Cywil...

Znacznie głębiej w historię – bo do okresu staropolskiego – sięgnął krakowski pisarz Mariusz Wollny. W 2007 r. ukazała się jego powieść „Kacper Ryx", opowiadająca o XVI-wiecznym studencie tutejszego uniwersytetu, zajmującym się rozwiązywaniem zagadek kryminalnych. Ryx stykał się z autentycznymi postaciami (m.in. Janem Kochanowskim, Łukaszem Górnickim, królem Zygmuntem Augustem) i rozwiązywał autentyczną sprawę kradzieży królewskiej pieczęci z Wawelu. Autor – historyk i etnograf –starannie odtworzył topografię renesansowego Krakowa oraz realia życia jego mieszkańców.

C.k. Galicja górą!

Powieść spodobała się, pisarz poszedł więc za ciosem i napisał kolejne tomy: „Kacper Ryx i król przeklęty", „Kacper Ryx i tyran nienawistny" oraz „Kacper Ryx i król alchemików". Ich akcja toczyła się w czasach panowania kolejnych królów: Henryka Walezego, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy. Łączyła kryminalne zagadki z elementami powieści płaszcza i szpady oraz starannie ukazanym tłem historycznym.

Ryx zdobył wielu fanów, nie tylko w Krakowie zresztą, i zaczął żyć własnym życiem. Autor prowadził spacery po mieście szlakiem swojego bohatera. Powstała specjalna aplikacja na telefon służąca jako przewodnik po Krakowie śladami wydarzeń opisanych w książkach, a także gra planszowa „Kacper Ryx i Król Żebraków". Popularność postaci dostrzegło także samo miasto, które włączyło Ryksa do swoich działań promocyjnych, a autora uhonorowało ławeczką literacką na Plantach.

Da capo

Tenprzegląd krakowskich powieści retrokryminalnych (niepełny, bo były jeszcze np. rozgrywająca się podczas okupacji „Noc zimowego przesilenia" Agnieszki Krawczyk czy „Najdłuższa noc" Macieja Dancewicza i Marka Bukowskiego, inspirowana nieudanym serialem „Belle epoque") zakończmy powrotem do tego, od kogo wszystko to się zaczęło.

Na początku 2022 r. Marek Krajewski opublikował swoją nową powieść zatytułowaną „Demonomachia". Jej akcja nie dzieje się jednak ani we Wrocławiu, ani we Lwowie, lecz w... galicyjskim Krakowie przełomu wieków. Bohater, niedoszły egzorcysta Stefan Zborski, walczy w niej z siłami nadprzyrodzonymi: demonami, diabłami, dybukami... A wokół mamy XIX-wieczny Kraków: młodopolskich artystów, żydowskich rabinów, c.k. policjantów i profesorów gimnazjalnych.

eprasa.pl 41ed891d0f

Niezbędnik czytelniczy

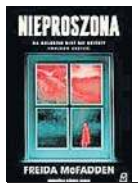
rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Martin Servaz czuje się oszukany

Kiedy z najpilniej strzeżonego więzienia w brawurowy sposób ucieka Julian Hirtmann, jeden z najbardziej okrutnych seryjnych zabójców, Francja zamiera. Na jego trop rusza nie tylko niezłomny komendant Martin Servaz, którego losy z Hirtmannem są splecione w trudnej do wyobrażenia dla bliźnich formie.

Bernard Minier, „H", wyd. Rebis, Poznań 2026,cena 55 zł



Dziewczyna budząca strach

Leśny domek Casey nie przetrwa tej nawałnicy. Dach trzeszczy, światła migoczą, a drzewa złowrogo gną się na wietrze. Jednak to nie żywioł przeraża kobietę najbardziej. Prawdziwy strach budzi dziewczynka, która nagle pojawia się pod oknem. Jest sama. I cała we krwi.

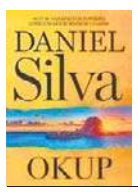
Freida McFadden, „Nieproszona", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 59,90 zł



Słyszysz? Wciąż dzwoni telefon

Następnego ranka po wypasionej uroczystości ślubnej dwie najlepsze przyjaciółki, Siobhan i Grace, idą obudzić swoje 24-letnie córki. Sypialnia jest jednak pusta. A kiedy otwierają drzwi do wspólnego pokoju dziewcząt w domku przy basenie, znajdują tylko rozbitą lampę na podłodze, plamę krwi na dywanie i... uporczywie dzwoniący telefon.

Andrea Mara, „Taka miła dziewczyna", wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Co się stało z Alice Winter?

Alice Winter, olśniewająca brytyjska influencerka, prowadzi życie, o którym marzą miliony. Wystawny dom w prestiżowej londyńskiej dzielnicy Knightsbridge, okazała posiadłość w Devonie i rzesze fanów w mediach społecznościowych. Wszystko to staje pod znakiem zapytania, gdy Alice znika bez śladu podczas wakacyjnego wyjazdu z przyjaciółkami.

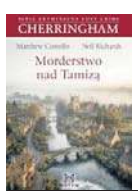
Daniel Silva, „Okup", wyd. Harper Collins Polska, Warszawa 2026, cena 44,90 zł



Czy to miejsce jest przeklęte?

Podczas poszukiwań zaginionego turysty górska ekipa ratunkowa nieoczekiwanie odnajduje inne, okaleczone z porażającą precyzją, zwłoki. Jack Logan i jego zespół przyjeżdżają z Inverness, by wyjaśnić zagadkę tej brutalnej egzekucji w gangsterskim stylu. Tymczasem mieszkańcy nabrali wody w usta.

J.D. Kirk, „Krew i zdrada", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Najważniejsze, żeby go dorwać!

Nietypowy duet prowadzi w Londynie prywatne śledztwo. Jack Brennan, emerytowany detektyw z Nowego Jorku, wykorzystuje doświadczenie policyjne i umiejętność dostrzegania nieścisłości. Sarah Edwards, brytyjska projektantka stron internetowych, zna za to lokalną społeczność i rozumie jej skrywane napięcia.

Matthew Costello, Neil Richards, „Morderstwo nad Tamizą", wyd. Motyw 2026, cena 29,90 zł

Z DZIEJÓW PRASY PRL-U NA ŚLĄSKU

Mieszkańcy! Strzeżcie królików! Instalujcie urządzenia alarmujące!

opr. żar

W rybnickich „Nowinach" datowanych na 29 lipca 1981 r. nie brakło budujących informacji o wzroście wydobycia węgla, sojuszu robotniczo-chłopskim, a nawet spotkaniu naukowców z górnikami w Chwałowicach. Dociekliwy czytelnik mógł też na str. 2 znaleźć dział kryminalny. Ale dość specyficzny.


Nowiny
TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
Nr 30 (1244) Rok XXV 29 lipca 1981 r. Cena 4 zł
Wyróżnienia dla LESZCZYMAN
JAK ZMNIEJSZYĆ ZAPYLENIE W PRZODKACH GÓRNICZYCH?
Chwałowickie spotkanie GÓRNIKÓW Z NAUKOWCAMI
Rozpoczęli duże żniwa
W WODZISŁAWSKICH „KONCENTRATACH"
Mimo trudności jakoś sobie radzą
NA PRZYKŁADZIE BOGUSZOWIC
Radnych więź z wyborcan

29 lipca 1981 r. w Londynie odbywał się ślub księcia Karola i Diany Spencer, a w Rybniku kradziono króliki

„Apel do taksówkarzy

RACIBÓRZ. Oddział PCK otrzymuje dary żywnościowe z zagranicy, które trzeba przewieźć do domów osób potrzebujących pomocy. Niestety PCK nie dysponuje odpowiednim transportem. Stąd prośba i apel do raciborskich taksówkarzy, aby w miarę możliwości nieodpłatnie pomogli przewieźć paczki z darami do ludzi chorych, samotnych i kalekich. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do miejskiego oddziału PCK (w Rynku). (lk)

Lepiej zabezpieczać chlewiki

RYBNIK. W rybnickiej dzielnicy Zamysłów coraz częściej zdarzają się przypadki kradzieży królików. Złodzieje wchodzą do ogrodów przez niskie i niezbyt dobrze zabezpieczone ogrodzenia, buszują w komórkach, szopach i chlewikach, skąd najczęściej zabierają króliki. Tego rodzaju kradzieże są trudne do wykrycia. Złodzieje umykają ze swym łupem, nie pozostawiając żadnych śladów. Przypomina się w związku z tym o lepszym zabezpieczaniu przez ich właścicieli pomieszczeń inwentarskich. Niektórzy hodowcy – głównie ci pragnący przyłapać złodziei na gorącym uczynku – instalują w drzwiach chlewików specjalne elektryczne urządzenia alarmujące. (mak)

Zdewastowany park

JASTRZĘBIE. To młode miasto, jak na razie, nie posiada za dużo terenów zielonych. Uregulowano co prawda „jar południowy", ale jedna jaskółka wiosny nie czyni. Natomiast z roku na rok niszczeje tutaj jedyny park z prawdziwego zdarzenia – »Park Zdrojowy«. Z ponad 20 hektarów zieleni tylko 11 jest jako tako utrzymanych. Pozostałą częścią nikt się nawet nie interesuje. Połamane ławki, zarośnięte alejki, butwiejące drzewa itp. Tyle się mówi ostatnio o zieleni, może by ktoś zajął się tym parkiem i przywrócił mu dawną świetność. (s)".

Na koniec kilka słów wyjaśnienia: „Nowiny" (tygodnik rybnicki) – były regionalnym tygodnikiem wydawanym w latach 1956-2024 (z siedzibą w Rybniku), który obejmował powiaty: rybnicki, raciborski, wodzisławski oraz Rybnik, Żory i Jastrzębie-Zdrój. Tytuł został zamknięty w grudniu 2024 r. Obecnie pod marką nowiny.pl działa lokalny portal internetowy.

OBYCZAJE

„Demon Kobiecy" na Bukowinie

opr. pisk

W gronie polskich trucicielek Katarzyna Onyszkiewiczowa (1840-1895) zajmuje poczesne miejsce. Swego czasu nazywano ją nawet „Demonem Kobiecym" i drżała przed nią galicyjska prowincja.

Jej modus operandi polegał na tym, że chodziła od wsi do wsi, udając handlarkę lub zakonnicę i prosząc o gościnę. Następnie niczego nieświadomym gospodarzom podawała usypiający, czasem śmiercionośny wywar, który powodował nie tylko narkotyczny sen, ale także halucynacje, wymioty, konwulsje i trudności z oddychaniem. W kilku przypadkach zgon.

Gdy ofiary traciły przytomność, zdzierała z nich cenne przedmioty i plądrowała ich domostwo, po czym znikała. Pojawiała się ponownie wiele kilometrów dalej, występując pod nowym nazwiskiem i w innym przebraniu. Latami grasowała po Galicji i Bukowinie, zyskując sławę jednej z najbardziej złowrogich zbrodniarek w dziejach. Co zrozumiałe, jej ofiarami padali głównie mężczyźni. Nie zachował się żaden konterfekt trucicielki, ale świadkowie zeznawali, że była „powabna", „hoża" i „miła". Jeden ze świadków użył określenia „gryfna".



Więzienie przy kościele św. Marii Magdaleny we Lwowie zlikwidowano dopiero tuż przed drugą wojną

Złapano ją 7 listopada 1870 r. w Krakowie i odesłano do Lwowa, gdzie sądzono ją łącznie za trzy morderstwa. Potem kilkakrotnie uciekała z więzienia. W lutym 1880 r. dostała kolejne 10 lat. „Patrząc na nią, przychodzą na myśl nocne orgie na Łysej Górze. W wiekach średnich spławiono by ją niezawodnie" – pisał, nie ukrywając zajadłości, korespondent tygodnika „Biesiada Literacka".

Onyszkiewiczowa zmarła w więzieniu lwowskim św. Marii Magdaleny 9 marca 1895 r., sześć lat przed planowanym wyjściem na wolność. I to jest jeden z tych faktów, które wiemy o niej na pewno.

eprasa.pl 41ed891d0f

PROGRAMOWO



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Ewa odprowadza Romea na maturę z polskiego, dbając nawet o kopniaka na szczęście, a wspierany przez ojca i siostrę Mirek podchodzi do egzaminu po raz drugi. Później chłopak poznaje Kacpra i odkrywa, że wybranek Luizy nie lubi sportu.

Z kolei Gabrysia idzie na pierwszą mammografię, denerwując się jednocześnie tym, że przez pracę dla Wilka Szczepan znów wpadnie w kłopoty. Hubert odwiedza w szpitalu Lucynę, a gdy na miejscu zjawia się wściekły o oddanie udziałów na Zacisznej Wilk, między mężczyznami wybucha kłótnia.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Weronika wybiera się na komendę, gdzie z Eweliną ma uzyskać zakaz zbliżania się Kalskiego. Gdy Lew wyjeżdża z Kacprem z domu, wpada tam agresywny Greg! Żąda, by Weronika powiedziała mu, gdzie jest jego żona. Szarpie i odpycha Roztocką – ta uderza głową o schody i traci przytomność! Kalski nawet nie wzywa karetki!!!

Robert, zaniepokojony nieobecnością Weroniki na komendzie, już jest przy jej domu.



G. 22:25

KLANGOR

TVP 1



Głośny polski serial kryminalny z 2021 roku. Fabuła serii przenosi widzów do Świnoujścia, gdzie w malowniczej atmosferze jesteśmy świadkami rodzinnych tragedii, mieszających się z miejscową aferą kryminalną. Z jednej strony ucieczka z więzienia groźnego przestępcy, z drugiej zaginięcie nastoletniej córki głównego bohatera. To dość sporo, jak na dotychczasowe, raczej spokojne, życie więziennego psychologa. Już nic w jego rodzinie oraz życiu nigdy nie będzie takie samo. Ojciec desperacko rozpoczyna poszukiwania na własną rękę. Dramatyczną sytuację jego rodziny pogłębia kryzys ich wzajemnych relacji, niezrozumienia, emocjonalnego dystansu i braku więzi. Tymczasem wokół sprawy narasta zmowa milczenia.

Serial jest bardzo dobrze obsadzony. Arkadiusz Jakubik i Maja Ostaszewska to swoista gwarancja jakości. Jest też Wojciech Mecwaldowski, który wykreował bohatera, któremu w żaden sposób nie jest do śmiechu. W serialu grają też młodzi katorzy. Maciej Musiał tworzy bardzo niejednoznacznego bohatera, a jeszcze ciekawsze zdają się być serialowe siostry, w której wcielają się Matylda Giegżno oraz Katarzyna Gałązka.

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Po zakończeniu stażu na kardiologii Wiktor trafił do ratownictwa, a Natalia na oddział neurochirurgii. Natalia, stażystka, daje Kai karteczkę z adresem, prosi, żeby go sprawdziła, to chodzi o Wiktora...

Kasia, Zyta i Marta spotykają się na szybkim wspólnym obiedzie w szpitalnym barku. Marta chwali się, że wybrała przyjaciółkom sukienki druhen na ślub. Dołącza do nich Kaja, w pełni szczęścia. Maciek Bilewicz na czas rehabilitacji jest w domu i zajmuje się dziećmi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Mariolka wodzi tęsknym wzrokiem za Krystianem. Bierze dyżury wtedy, kiedy on też dyżuruje. Daga szybko odkrywa zamiary koleżanki i jeszcze szybciej sprowadza ją na ziemię – nie ma co liczyć na zainteresowanie szefa. Rzeczywiście, Krystian zdaje się zupełnie nie zauważać Mariolki.

Tymczasem drugi zamach na życie Elizy stawia policję na nogi. Świder wyrzuca sobie, że nie pilnował Elizy na okrągło. Tym razem nie zamierza odpuścić, póki nie dorwie Darka.

G. 21:40

Zdrada

Polsat

Patryk informuje Julię, że mecenas Paweł Kamiński trafił do aresztu z podejrzeniem zabójstwa prostytutki. Prokurator mówi żonie, że jest zadowolony, bo wreszcie Julia będzie bezpieczna – rodzina Czarcińskich to niebezpieczni ludzie. Julia jest w szoku, nie może uwierzyć, że Paweł mógł kogoś zamordować. On z kolei już wie, że pogrążył go swoimi fałszywymi zeznaniami sam Hubert Czarciński. Domyśla się, że stoi za tym fakt, że zdradził jego córkę, ale nie może zrozumieć, dlaczego płaci aż tak wysoką cenę. Nie zna sekretnego porozumienie, jakie zawarli przeciw niemu Patryk i Hubert. Porozumienia, w wyniku którego Bartek odzyskał wolność.

Marek wychodzi ze szpitala, a Eliza odwiedza męża regularnie w areszcie. Gosia dowiaduje się o okolicznościach, w jakich jej brat został ugodzony nożem.



eprasa.pl 41ed891d0f

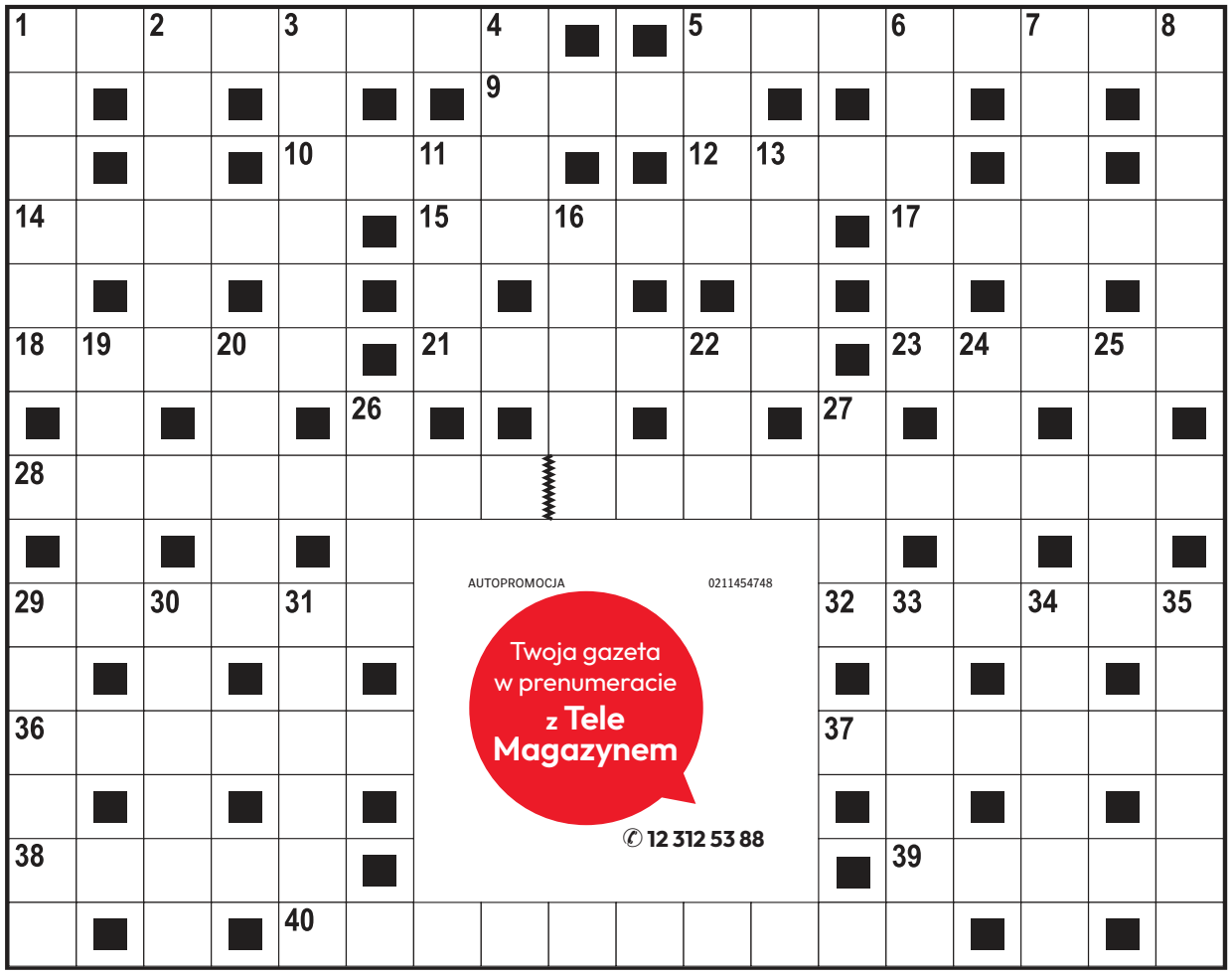
KRZYŻÓWKA NR 175

Poziomo:

1) Hanna, śpiewała „W moim magicznym domu”,
5) mieszkanie urządzone pod zadaszeniem,
9) starogrecki szczyt rozwoju,
10) Donald, Prezes Rady Ministrów,
12) siatkarski klub z Bełchatowa,
14) sygnał do działania,
15) główna jednostka siły,
17) Jessica, zagrała w filmie „King Kong”,
18) nagły, mimowolny skurcz mieśni,
21) dodatkowe obciążenie statku,
23) Hugh, aktor z filmu „Notting Hill”,
28) sienkiewiczowski rycerz z Zerwikapturem,
29) stołówka leśnej zwierzyny,
32) Omar, aktor z melodramatu „Doktor Żywago”,
36) urząd władcy w krajach muzułmańskiego wschodu,
37) kobiece stroje, ciuszki,
38) film w reżyserii Andrzeja Wajdy,
39) niewielka porcja energii,
40) harcerski biwak lub kemping.

Pionowo:

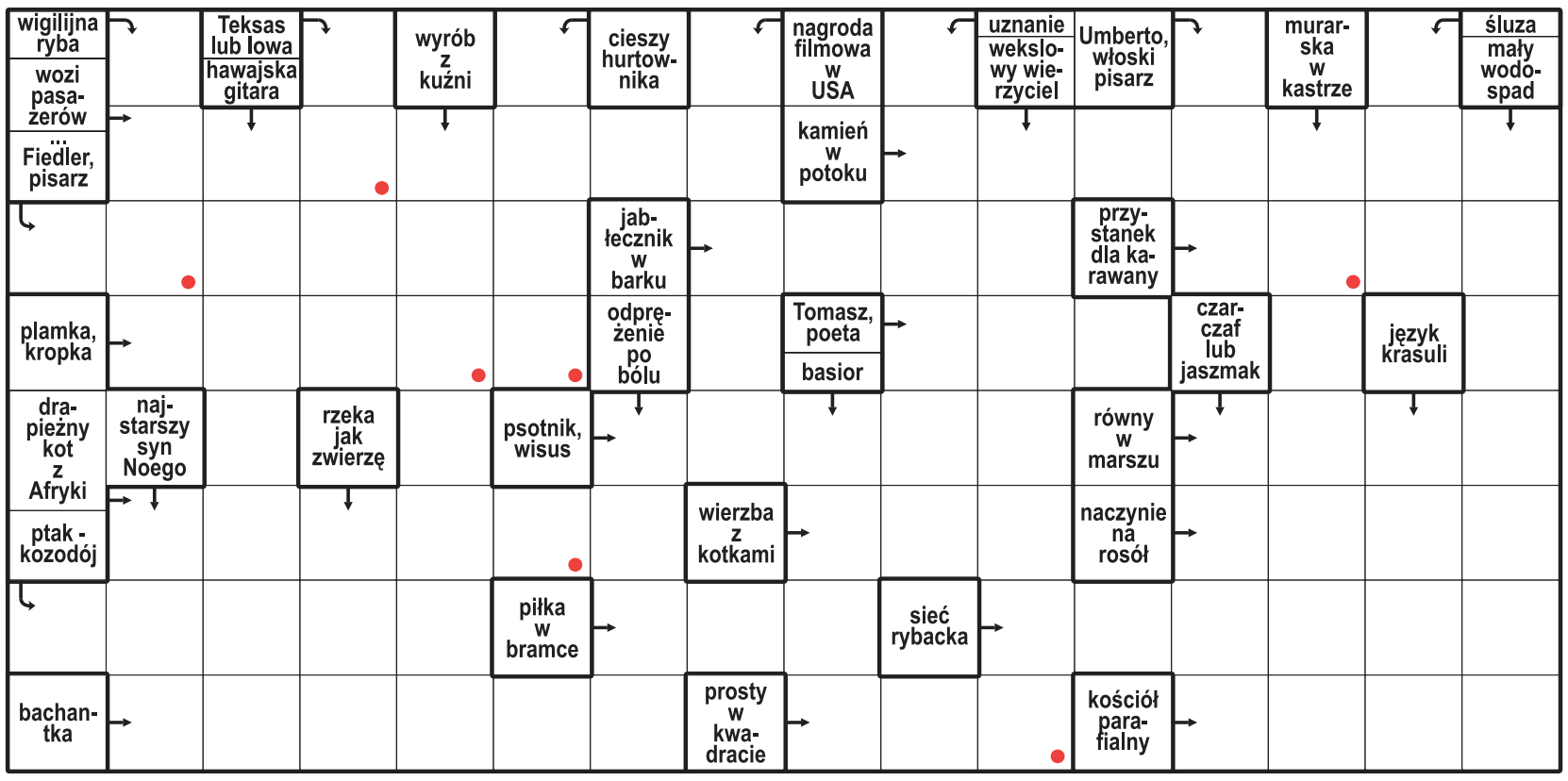
1) rzymski bóg wina, płodności i dzikiej natury,
2) kurza producentka jaj,
3) silny wiatr nad morzem,
4) drzewo owocowe, śliwodaktyl,
5) jednostka monetarna Meksyku,
6) rozmowa dwóch osób,
7) możliwość osiągnięcia sukcesu,
8) imię autora powieści „Komu bije dzwon”,
11) bezkrytycznie naśladuje modne trendy,
13) potocznie o małym chłopcu, szkrab,
16) wypoczynkowy lub okolicznościowy,
19) broń biblijnego Dawida,
20) wąski pas ziemi uprawnej,
22) organ wymiaru sprawiedliwości,
24) krach majątkowy, bankructwo,
25) zapiski z treści wykładu,
26) wodny na banknocie,
27) owczarek alzacki lub terier,
29) Wisława Szymborska lub Ewa Lipska,
30) działowa w mieszkaniu,
31) uchwyt przy stole ślusarskim,
33) Marek, autor powieści „Ósmy dzień tygodnia”,
34) kres jedności partii,
35) broń myśliwska, fuzja.



ROZWIĄZANIE NR 174

C	H	A	Ł	T	U	R	A	■	■	O	W	I	D	I	U	S	Z		
Z	■	N	■	A	■	■	K	A	I	R	■	■	Z	■	P	■	G		
Y	■	D	■	M	O	S	T	■	■	L	O	R	I	■	A	■	R		
Ż	A	R	N	A	■	Z	A	S	T	Ę	P	■	W	I	D	Ł	Y		
Y	■	E	■	R	■	Y	■	A	■	■	Ó	■	A	■	E	■	W		
K	R	A	S	A	■	K	O	N	T	U	R	■	K	O	K	S	A		
■	U	■	Z	■	O	■	■	I	■	L	■	I	■	R	■	Ł	■		
T	I	M	O	T	H	Y	P	E	T	E	R	D	A	L	T	O	N		
■	N	■	S	■	I							E	■	E	■	I	■		
C	Y	G	A	R	O							A	R	N	I	K	A		
Y	■	A	■	A	■							■	O	■	M	■	Z		
K	O	L	U	M	B							S	K	I	B	O	B		
L	■	A	■	Z	■							■	O	■	R	■	E		
O	G	N	I	E	■							■	S	T	Y	K	S		
P	■	T	■	S	A	N	D	O	M	I	E	R	Z	■	K	■	T		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TRAKTAT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże Ci zrozumieć innych. Horoskop dzienny wróży, że miły gest wróci do Ciebie szybko.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nieszablonowy pomysł zyska poparcie. Horoskop na dziś wróży, że inspirujące spotkanie doda Ci energii.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie uznanie. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że wszystko Ci się uda.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie życzliwych ludzi. Horoskop dzienny mówi, że aktywność doda Ci sił do działania.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże dobrą drogę. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga pozwoli wykorzystać szansę.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że cierpliwość pomoże skończyć ważne zadanie.

Lew (23.07 - 22.08)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny wróży, że drobny sukces poprawi Ci nastrój.

Panna (23.08 - 22.09)
Domowe sprawy ułożą się korzystnie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji i zachować spokój.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa wiadomość zainspiruje działanie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że spotkanie wniesie dobre pomysły.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Spokojne tempo pomoże uporządkować sprawy. Horoskop dzienny mówi, że dobry plan da Ci pewność siebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Odważny krok otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś mówi, że życzliwa rozmowa doda Ci mocy.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Harmonia w relacjach doda energii. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

eprasa.pl 41ed891d0f

MORAWICA

Wiemy, kiedy kierowcy pojadą nową obwodnicą Morawicy. Nowa trasa jest już praktycznie gotowa

Paulina Baran

Prawdopodobnie w piątek, 13 listopada odbędzie się oficjalne otwarcie drugiego odcinka obwodnicy Morawicy i Woli Morawickiej w ciągu drogi krajowej numer 73. Nowa trasa jest już praktycznie gotowa.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Prawdopodobnie już w piątek, 13 listopada odbędzie się oficjalne otwarcie drugiego odcinka obwodnicy

Kierowcy czekali na nią od lat. Budowa drugiego odcinka obwodnicy Morawicy i Woli Morawickiej jest już praktycznie zakończona. Małgorzata Pawelec, rzecznik kieleckiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przyznaje, że wprowadzenie na niej stałej organizacji ruchu i udostępnienie jej dla kierowców nastąpi najprawdopodobniej do końca tego tygodnia, ale na razie nie podaje szczegółów.

Jak wyjaśnia świętokrzyski poseł Koalicji Obywatelskiej Lucjan Pietrzczyk, otwarcie drugiego odcinka obwodnicy Morawicy oznacza zakończenie bardzo ważnego etapu inwestycji, na którą mieszkańcy i samorząd czekali od lat. Poseł jest mieszkańcem Bilczy w gminie Morawica i mocno lobbował za budową arterii.

– O obwodnicę najpierw walczono przez wiele lat, liczono samochody, sprawdzano, jak duży jest ruch. Później trwała budowa pierwszego odcinka obwodnicy Morawicy. Teraz nastąpi ten ważny moment, czyli otwarcie drugiego odcinka – mówi Lucjan Pietrzczyk.

Poseł zaznacza, że doprowadzenie inwestycji do końca wymagało starań prowadzonych na wielu płaszczyznach. Podkreśla również zaangażowanie władz miasta i gminy Morawica, które zabiegały o realizację przedsięwzięcia. – Cieszę się, że ta budowa doszła do skutku. Naprawdę trzeba było mocno o nią walczyć i to wielotorowo. Kończy się pewien etap. Ta obwodnica będzie bardzo ważna dla kierowców i mieszkańców. Przed nami kolejne wyzwania, ale cieszę się, że budowa tego odcinka zostaje zakończona – podkreśla poseł.

Oficjalne otwarcie drogi planowane jest w piątek, 13 listopada o godzinie 8.45. Mają w nim uczestniczyć Minister Infrastruktury, Dariusz Klimczak oraz władze Miasta i Gminy Morawica.

W ramach inwestycji powstał odcinek drogi krajowej numer 73 o długości około 4,4 kilometra.

DROBNE

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
ibo.polskapress.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

DO wynajęcia kawalerka Kielce, ul. Słoneczna tel. 41 34-500-96

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

REKLAMA 0011611342

Kielce, dnia 10 listopada 2026 roku

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Znak sprawy: SPN.III.7820.1.2.2024

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 33 ust. 1 w związku z art. 88 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 670)

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

informuje, że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, działającego przez pełnomocnika, przystąpiono do ponownego przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Budowa obwodnicy Ostrowca Św. w ciągu drogi krajowej Nr 9, odcinek Rudka - Jacentów" na terenie gmin: Kunów, Bodzechów i miasta Ostrowiec Świętokrzyski w powiecie ostrowieckim oraz gminy Sadowie w powiecie opatowskim.

W dniu 30.10.2026 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach wystąpił o zapewnienie możliwości udziału społeczeństwa w ponownej ocenie oddziaływania na środowisko. Ocena ta przeprowadzana jest w ramach postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla ww. zadania.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Skarbu Państwa i Nieruchomości Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, pokój 810 (VIII p.), tel. 41 342 16 11: w poniedziałki w godzinach od 11:30 do 17:30 i od wtorku do piątku w godzinach od 8:30 do 14:30.

Zgodnie z art. 34 ww. ustawy uwagi i wnioski można wnosić:
- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym w terminie 30 dni, tj. od dnia 19.11.2026 r. do dnia 21.12.2026 r.

Uwagi lub wnioski złożone po upływie ww. terminu zgodnie z art. 35 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko pozostawia się bez rozpoznania.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków oraz do wydania postanowienia w sprawie uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach, zaś organem właściwym do wydania opinii dotyczącej ww. uzgodnienia jest Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz Dyrektor Zarządu Zlewni w Radomiu Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Organem właściwym do wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest Wojewoda Świętokrzyski.

REKLAMA 0011611365

BURMISTRZ ZWOLENIA

działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r., poz. 1153 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości

informację o ogłoszeniu przetargu piątego, nieograniczonego, pisemnego na sprzedaż **Autobusu SETRA**, model S415 GT-HD 18.0t, data pierwszej rejestracji: 1.01.2004 r. Szczegóły dostępne w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/attachment/129079a5-b711-4f6c-be3c-00a709dde8bd

MAŁOGOSZCZ

Kraksa na skrzyżowaniu. Jakie są pierwsze ustalenia policjantów?

Michał Nosal

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w poniedziałek kilkanaście minut przed godziną 9 na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich w Małogoszczu (powiat jędrzejowski).



FOT. OSP MAŁOGOSZCZ

Jak wynikało ze wstępnych ustaleń policjantów, kierowca Mercedesa nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu busowi

- Jak wynikało ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia, kierowca osobowego Mercedesa nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu busowi marki Renault. Nikomu nic się nie stało – przekazywała podkomisarz Beata Soboń, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie.

Na miejscu poniedziałkowej kolizji działali druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Małogoszczu oraz strażacy z Jędrzejowa. Zajęli się między innymi neutralizacją płynów, które wyciekły po kolizji a drogę.

SUKÓW

Zderzenie samochodu osobowego i busa, jedno auto dachowało na drodze

Elżbieta Zemsta

Do zderzenia dwóch samochodów doszło we wtorkowe popołudnie, 10 listopada na drodze w miejscowości Suków. Jeden z pojazdów dachował.

Oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej przekazywał, że przed godziną 15 w miejscowości Suków pod Kielcami doszło do zderzenia dwóch samochodów: Seata i samochodu typu bus marki Renault. Jeden z pojazdów dachował na drodze. - Wszystkie osoby podróżujące autami wyszły z nich o własnych siłach. Kierowca jednego z pojazdów był badany na miejscu - wyjaśniali strażacy.

Starszy aspirant Jacek Borek z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach wyjaśniał: - Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 51-letni mężczyzna jadący Renault, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Seatowi, którym kierował 32-letni mężczyzna. Po zderzeniu Seat dachował, jego kierowca z ogólnymi potłuczeniami przetransportowany został do szpitala.

eprasa.pl 41ed891d0f

PIŁKA NOŻNA - KEEZA 4. LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA

Hat trick Bartosza Sota. Duża sensacja w Nowinach

Lider był w Daleszycach lepszy. Najlepsi strzelcy Arki w tym sezonie pokazali swoją siłę zdobywając po jednej bramce. Piłkarze drużyny z Pawłowa prezentują znakomitą dyspozycję, odnosząc 14 już zwycięstwo w rundzie jesiennej

Stanisław Wróbel

W środę, 11 listopada w Święto Niepodległości rozgrywana była 16. kolejka Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej

GKS RUDKI - HETMAN WŁOSZCZOWA 3:0 (2:0)

Bramki: Bartosz Sot - trzy, 2,30 i 90+1 z karnego.

Mecz rozpoczął się o godzinie 11 wyjątkowo, od wspólnego odśpiewania hymnu z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Hat trick Bartosza Sota sprawił, ze ten piłkarz został samodzielnym liderem strzelców.

SPARTA KAZIMIERZA WIELKA - NEPTUN KOŃSKIE 2:1(0:0)

Bramki: Michał Romuzga - dwie 52 i 88 - Andrii Melenchuk 50

Goście objęli prowadzenie po golu Andrii Melenchuka, jednak minutę później gospodarze doprowadzili do wyrównania a w końcówce zdobyli zwycięskiego gola. Dwa razy trafił dla miejscowych Michał Romuzga.

ORLICZ SUCHEDNIÓW - WIERNA MAŁOGOSZCZ 1:3 (0:1)

Bramki: Michael Gnutek 24, Vladyslav Demchuk 67, Stasz iMakszimenko 83 dla Wiernej.

Mecz dwóch drużyn z końca tabeli zdecydowanie dla gości.

SPARTAKUS DALESZYCE - ARKA PAWŁÓW 0:2 (0:1)

Bramki: Dawid Banaśkiewicz 27, Piotr Mikos 58

Lider był w Daleszycach lepszy. Najlepsi strzelcy Arki w tym sezonie pokazali swoją siłę zdobywając po jednej bramce. Piłkarze Arki prezentują znakomitą dyspozycję., odnoszą 14 zwycięstwo w rundzie jesiennej,. Klub w mediach społecznościowych podsumował: „Ogromne podziękowania kierujemy do naszych kibiców. Dziękujemy za niesamowite wsparcie, obecność na trybunach i doping, który dodaje drużynie skrzydeł. Przed nami ostatni mecz rundy jesiennej .



FOT. KAMIENNA BRODY

Lider był w Daleszycach lepszy. Najlepsi strzelcy Arki w tym sezonie pokazali silę zdobywając po jednej bramce

ORLĘTA PROBUDEX KIELCE - ALIT OŻARÓW 2:1 (2:1)

Bramki: Tomasz Gaj 16, Maciej Walkowiak 23 - Paweł Zdyb 42

INDUSTRIA WICHER MIEDZIANA GÓRA - KKP KORONA KIELCE 1:2 (0:1)

Bramki: Kacper Ręcica 55 - Marcel Dębiec 19, Dominik Robak 88

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA 5:1(2:0)

Bramka: Piotr Ferens 20, Jakbub Kończak 29 , Daniel Beszczyński 57, Bartłomiej Witek 81 i 90+2 - Jakub Podsiadło 53

Pewna wygrana gospodarzy i kolejny gol grającego prezesa Piotra Ferensa.

OKS OPATÓW - VICTORIA 2025 SKALBMIERZ 3:2 (3:1) Bramki: Dominik Kowalik - dwie 25 i 26; Kamil Sołtykiewicz 35 - Krystian Zaręba 11, Mateusz Wyjadlowski 57.

Goście prowadzeni objęli już w 11 minucie środowego spotkania, ale potem do głosu doszli gospodarze. Dominik Kowalik - strzelił dwa szybkie gole w ciągu dwóch minut, jednego dołożył Kamil Sołtykiewicz i do przerwy było 3:1. W drugiej połowie spotkania gościom udało się zmniejszyć przewagę.

KORONA III KIELCE - GKS NOWINY 4:1 (2:1)

Bramki: Dominik Liberda - dwie , Maksym Rabaniuk, Marcin Modras dla Korony II

Bardzo ciekawy mecz - domem obu zespołów są bowiem...Nowiny koło Kielc. Doszło w nim do sensacji. Znakomicie grające w tym sezonie Nowiny wyraźnie przegrały z okupującą dolne rejony tabeli młodzieżą Korony

KEEZA 4. LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA

1. Arka Pawłów	16	42	53-12
2. Orlęta Probudex Kielce	16	41	46-13
3.Sparta Kazimierza Wielka	16	33	24-13
4. Victoria 2015 Skalbmierz	16	30	49-25
5. GKS Nowiny	16	29	29-19
6. Neptun Końskie	16	27	33-20
7. Spartakus Daleszyce	16	27	27-24
8. OKS Opatów	16	23	30-25
9. GKS Rudki	16	23	28-25
10. KKP Korona Kielce	16	22	28-31
11.Wicher Miedziana Góra	16	19	21-46
12. Klimontowianka	16	19	31-31
13. Korona III Kielce	16	19	31-34
14. Alit Ożarów	16	18	24-24
15. Wierna Małogoszcz	16	16	16-23
16. Granat Skarżysko-Kamienna	16	10	25-46
17. Hetman Włoszczowa	16	5	23-61
18. Orlicz Suchedniów	16	4	10-61

Najlepsi strzelcy: 16 bramek - Bartosz Sot - GKS Rudki; 14 bramek - Piotr Mikos - Arka Pawłów, Krystian Zaręba - Victoria 2015 Skalbmierz, 13 bramek - Dawid Banaśkiewicz - Arka Pawłów; 10 bramek - Piotr Foks - Orlęta Probudex Kielce, Jarosław Gołda - Industria Wicher Miedziana Góra; 9 bramek - Bartosz Szydłowski - Arka Pawłów; Tomasz Gaj - Orlęta Probudex Kielce. ©℗

PIŁKA NOŻNA, KEEZA KLASA OKRĘGOWA

14 kolejka w Święto Niepodległości. Hat trick Szymona Wesołowskiego

Stanisław Wróbel

11 listopada w Święto Niepodległości grała 14. kolejka Keeza Klasy Okręgowej. Nie brakowało sensacji.

Oto wyniki.

Lechia Strawczyn - Victoria Mniów 2:3 (1:1). Bramki: Dawid Kołodziej 43, Kacper Kolus 52 - Mateusz Nawara 70, Paweł Kulczyński 89, Konrad Duda 90"+4. Wielka sensacja w derbowym meczu drużyn z sąsiednich gmin. Zespół z Mniowa zajmujący ostatnie miejsce w tabeli i mający za sobą serię porażek sprawił w Strawczynie niebywałą niespodziankę wygrywając z faworyzowaną Lechią. Wygrana przyszła w niebywałych okolicznościach - gospodarze prowadzili do 89 minuty! Wtedy goście wyrównali a zwycięską bramkę zdobyli w ostatniej akcji meczu!



FOT. NIDA PIŃCZÓW

Klonówka Masłów - Nida Pińczów. Lider z Pińczowa pokazał na sztucznym boisku w Łagowie klasę, mimo że pierwszy stracił bramkę.

Partyzant Radoszyce - 4 ECO Astra Piekoszów 3:0 (1:0). Bramki: Igor Łysakowski , Tomasz Mazur , Bartłomiej Szustak.

Unia Sędziszów - Olimpia Pogoń Staszów 0:3 (0:1). Bramki: Wojciech Kowalewski 42, Krzysztof Pluciński 66, Igor Sutek 82. To pierwsza w tym sezonie wygrana na wyjeździe drużyny ze Staszowa!

Kamienna Brody - Zenit Chmielnik 1:5 (1:4). Bramki: Paweł Mikos 35 - Szymon Wesołowski - trzy, 20,25 z karnego i 54; Jakub Majewski - dwie 67, 88. Zaskakująco wysokie zwycięstwo Zenitu w Brodach. Hat trickiem popisał się Szymon Wesołowski.

Łysica Bodzentyn - Wisła Sandomierz 3:1 (1:0). Bramki: Antoni Siwek 32, Jan Szymański 58, Kacper Rak 78 - Maciej Ziółek 61.

LZS Samborzec - Star II Starachowice 0:2 (0:0). Bramki: Stanisław Kapłon, Kacper Zaborski.

MSS-Klonówka Masłów - Nida Pińczów 1:2 (0:0). Bramki: Kamil Mróz 81 - Kamil Skiba -85', Aleksander Maludziński 90+1'.

Góral Górno - Partyzant Wodzisław 6:2 (2:0). Bramki: Cezary Banakiewicz - dwie 51 i 54, Konrad Głowacki 2, Grzegorz Kowalczyk 17, Wiktor Brożyna 64, Karol Góral 90+2 dla Górala.

KEEZA KLASA OKRĘGOWA

1. Nida Pińczów	14	37	38-12
2. Partyzant Radoszyce	14	34	30-9
3. Łysica Bodzentyn	14	29	36-14
4. Góral Górno	14	24	29-15
5. MSS-Klonówka Masłów	14	23	28-19
6.. Star II Starachowice	14	19	36-25
7 4ECO Astra Piekoszów	14	19	17-24
8. Unia Sędziszów	14	18	27-24
9. Pogoń Staszów	14	18	19-20
10. Wisła Sandomierz	14	18	21-26
11. Kamienna Brody	14	17	25-35
12. Lechia Strawczyn	14	16	28-30
13. LZS Samborzec	14	14	16-21
14. Zenit Chmielnik	14	13	20-37
15. Partyzant Wodzisław	14	7	14-43
16. Victoria Mniów	14	7	14-43

Najlepsi strzelcy: 10 bramek: Klaudiusz Marzec - Kamienna Brody; 8 bramek: Bohdan Fedkiw - Nida Pińczów; 7 bramek: Filip Rożek - Łysica Bodzentyn, Adam Grzywnowicz i Dawid Dziadana - obaj Unia Sędziszów, Mykoła Terianyk - Łysica Bodzentyn; Kacper Kolus - Lechia Strawczyn, Cezary Banakiewicz - Góral Górno; 6 bramek: Krystian Kądzielski - Nida Pińczów, Marcel Dobrucki - Star II Starachowice; Kamil Mróz - Klonówka Masłów, Igor Łysakowski - Partyzant Radoszyce. ©℗

eprasa.pl 41ed891d0f

SPORT

• **Bieg Niepodległości w Kielcach** odbędzie się w niedzielę, 15 listopada. W pierwszym terminie został odwołany ze względu na żałobę narodową

PIŁKA RĘCZNA

Industria Kielce wysoko pokonała Wybrzeże Gdańsk w Święto Niepodległości

Industria Kielce pewnie pokonała Wybrzeże Gdańsk 39:23 w Hali Legionów. Wyjątkowy mecz Lotto Superligi odbył się w Święto Niepodległości i miał piękną patriotyczną oprawę

Dorota Kułaga

Industria Kielce	39 (18)
Wybrzeże Gdańsk	23 (9)

Industria: Milosavljev, Morawski, Kaleta - Karaliok 6, Rabczyński 3, Vlah 6, Monar 3, Nahi 8, Yusuf 2, Bos 4, Olejniczak 2, Jarosiewicz 1, Kounkoud 3, Jędraszczyk 1, Latosiński, Bakić.

Mecz rozgrywany w Narodowy Dzień Niepodległości miał patriotyczną oprawę. Rekonstruktorzy ze stowarzyszenia „Jodła" wykonali szpaler na wyjście zawodników Industrii, żołnierze stacjonujący w jednostkach na kieleckiej Bukówce wyprowadzili flagę państwową, a na boisku ustawiły się też poczty sztandarowe z lokalnych szkół. Chór Politechniki Świętokrzyskiej zaśpiewał pieśń „My, Pierwsza Brygada", a później „Mazurka Dąbrowskiego". Na trybunach było biało-czerwono, ponieważ każdy kibic wchodzący na to spotkanie dostał chorągiewkę w naszych narodowych barwach. Była też symboliczna minuta ciszy dla ofiar zamachu w Krakowie.

Zawodnicy Industrii wystąpili w tym meczu w okolicznościowych koszulkach biało-czerwonych przygotowanych wyłącznie na ten jeden mecz. Jeszcze w trakcie spotkania rozpoczęły się ich licytacje na sklep.kielcehandball.pl , w sprzedaży były też okolicznościowe bilety.



FOT. INDUSTRIA KIELCE

Industria wygrała w środę, 11 listopada z Wybrzeżem Gdańsk. W efektownej akcji kapitan mistrza Polski Artiom Karaliok

A później były już sportowe emocje. Zaczęło się od prowadzenia Wybrzeża 1:0, a w 6 minucie było 4:2 dla przyjezdnych. Industria początkowo nie mogła złapać właściwego rytmu gry. W dodatku w 7 minucie mistrzowie Polski nie wykorzystali rzutu karnego - Aleksa Vlaha zatrzymał Mateusz Zembrzycki.

W 10 minucie Industria po raz pierwszy w tym spotkaniu doprowadziła do remisu - było 5:5 po bramce, którą z rzutu karnego rzucił Dylan Nahi. Kilkadziesiąt sekund później francuski skrzydłowy, ponownie rzutem z siódmego metra, wyprowadził gospodarzy na pierwsze prowadzenie 6:5.

Później, z minuty na minutę, rosła przewaga Industrii, między innymi dzięki dobrej grze w obronie i kilku skutecznym interwencjom Dejana Milosavljeva. W 26 minucie po efektownej wkrętce Artioma Karalioka było 16:9. Pierwsza połowa zakończyła się wysokim prowadzeniem zespołu prowadzonego przez trenera Krzysztofa Lijewskiego 18:9.

Industria dobrze rozpoczęła drugą połowę i szybko zwiększyła przewagę do dziesięciu bramek - w 32 minucie było 21:11. Chwilę później po trafieniach Artioma Karalioka i Benoita Kounkouda mistrz Polski prowadził różnicą trzynastu trafień.

Po przerwie gospodarze z łatwością zdobywali bramki. W 38 minucie po trafieniu Aleksa Vlaha z kontrataku na tablicy świetlnej widniał wynik 28:14. O czas poprosił trener Wybrzeża Patryk Rombel. Niewiele to pomogło...

Trzydziestą bramkę dla Industrii rzucił Dylan Nahi i była to jego siódma bramka w tym spotkaniu. Kielecki zespół prowadził 30:16. Ostatnią bramkę zdobył Piotr Jarosiewicz, który dostał świetne podanie od Adama Morawskiego i rzutem ze skrzydła ustalił wynik spotkania na 39:23. MVP spotkania został bramkarz Dejan Milosavljev.

Kolejne spotkanie Industria Kielce zagra w czwartek, 19 listopada, o godzinie 18.45 w Hali Legionów zmierzy się z FC Barceloną w pierwszej kolejce rundy głównej.

PIŁKA RĘCZNA

Dziewięciu zawodników w zgrupowaniach reprezentacji

Dorota Kułaga

Dziewięciu zawodników Industrii Kielce wzięło udział w zgrupowaniach swoich narodowych reprezentacji w pierwszych dniach listopada.

W reprezentacji Polski zagrało trzech zawodników Industrii Kielce - Michał Olejniczak, Piotr Jędraszczyk i Piotr Jarosiewicz. Szczypiorniści kieleckiej drużyny wystąpili też w drużynie narodowej Francji, Słowenii, Białorusi.

Rozegrali dwa mecze w kwalifikacjach Euro

Trener Jota Gonzalez powołał do kadry narodowej Piotra Jarosiewicza, Piotra Jędraszczyka i Michała Olejniczaka. Reprezentanci Polski rozegrali dwa mecze w kwalifikacjach Euro i obydwa wygrali. 4 listopada z Łotwa 33:24 (21:11) - Olejniczak 3 bramki, Jędraszczyk 2, Jarosiewicz, a 8 listopada z Rumunią 30:28 (19:16), Olejniczak 7, Jędraszczyk 5, Jarosiewicz.

Julien Bos, Benoit Kounkoud, Theo Monar i Dylan Nahi zagrali w kadrze trenowanej przez Talanta Dujszebajewa, byłego trenera Industrii Kielce. Francja pokonała Rumunię 34:27 (15:13), Kounkoud 2 bramki, Bos, Nahi, a 8 listopada: wygrała z Łotwą 44:29 (25:15), Bos 2, Monar 2, Kounkoud 1, Nahi.

Był ważnym ogniwem kadry narodowej

Jak informuje Industria Kielce, rozgrywający Aleks Vlah był ważnym ogniwem kadry narodowej i podobnie jak Michał Olejniczak, zanotował 10 bramek. W wygranym meczu w Koprze przeciwko drużynie Bośni i Hercegowiny (38:28) był najlepszym strzelcem, zdobywając 6 bramek. Drugim rywalem była reprezentacja Izraela, która w Celje pokonała Słoweńców 31:28, a Vlah zapisał na swoim koncie cztery trafienia.

Reprezentacja Białorusi rozegrała w Manamie dwumecz z Bahrajnem. W pierwszym meczu kapitan Industrii Kielce Artiom Karaliok zdobył trzy bramki, ale jego drużyna przegrała 28:30. W rewanżu Białoruś wygrała 36:25, a Karaliok rzucił osiem bramek.

Pozostali zawodnicy Industrii trenowali w Kielcach i przygotowywali się do meczu z z Wybrzeżem Gdańsk.

KRÓTKO

Piłka nożna

Jacek Zieliński podpisał kontrakt z Wieczystą Kraków

Trener Jacek Zieliński załatwił wszystkie formalności w Koronie Kielce i podpisał kontrakt z Wieczystą Kraków. Szkoleniowiec ten do 30 czerwca 2027 roku miał ważną umowę z kieleckim klubem i bez jej rozwiązania nie mógł podjąć nowej pracy. We wtorek, 10 listopada, sfinalizował rozmowy z Wieczystą i poprowadził już pierwszy trening ekstraklasowej drużyny. rener Jacek Zieliński 19 października, po ponad 2 latach, przestał pełnić funkcję szkoleniowca Korony. Zastąpił go Robert Kolendowicz. Doświadczony szkoleniowiec sfinalizował rozmowy z Wieczystą i podpisał kontrakt, dzięki temu „zszedł" z wynagrodzenia w Koronie, bo do 30 czerwca 2027 roku miał ważną umowę z kieleckim klubem. Jednym z pierwszych wyzwań po podpisaniu umowy będzie dla tego doświadczonego szkoleniowca konfrontacja z Koroną Kielce. W 17. kolejce PKO BP Ekstraklasy Korona zagra bowiem na wyjeździe z Wieczystą, a ten pojedynek odbędzie się 4 grudnia o godzinie 18. **DOR**

Włoszczowa

Współpraca z Łukaszem Piszczkiem i Borussią

Jedna z największych świętokrzyskich firm - ZPUE Włoszczowa rozpoczęła współpracę ze słynnym piłkarzem reprezentacji Polski i Borussi Dortmund, dziś trenerem Łukaszem Piszczkiem i klubem Borussia Dortmund. ZPUE Włoszczowa poinformowała: „Talent to początek. Jednak, aby naprawdę rozwinąć skrzydła potrzebna jest konsekwencja, współpraca i codzienny wysiłek. Oficjalnie rozpoczynamy wspólną drogę! ZPUE dołącza do grona partnerów Akademii BVB imienia Łukasza Piszczka i staje się częścią czarno-żółtej rodziny. Akademia, stworzona w Goczałkowicach-Zdroju we współpracy z Borussią Dortmund, pomaga młodym zawodnikom rozwijać nie tylko piłkarski talent. Uczy również systematyczności, odpowiedzialności, szacunku i współpracy. To wartości, które są bliskie także nam. Dlatego chcemy wspierać młodych ludzi w zdobywaniu doświadczeń, które zaprocentują zarówno na boisku, jak i poza nim. Trzymamy kciuki za zawodników Akademii i będziemy śledzić ich rozwój!". Umowę z Łukaszem Piszczkiem podpisał prezes ZPUE Włoszczowa Michał Stępień. **SW**

eprasa.pl 41ed891d0f